

PO R A D N I K P R A C O W N I K A S P O Ł E C Z N E G O

D W U T Y G O D N I K



1 M A R C A

1 9 4 7

Nr 3 (35)

W A R S Z A W A



PORADNIK
PRACOWNIKA
SPOŁECZNEGO

PORADNIK

PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO

DWUTYGODNIK

1 MARCA

Nr 3 (35)

WARSZAWA 1947



01

WYDAWCA: Ministerstwo Informacji i Propagandy
REDAKTOR NACZELNY: mgr E. Śluczański

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Warszawa, Rakowiecka 4
TELEFON REDAKCJI: 888-91

TELEFON ADMINISTRACJI: 860-62, 860-94 wewnętrzny 24

REDAKTOR NACZELNY PRZYJMUJE CODZIENNIE od godz. 10 — 11
telefon 888-92

REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA

PRENUMERATA		CENY OGŁOSZEŃ:	
MIESIĘCZNA:	zł 20	cała kolumna	zł 10 000
KWARTALNA:	zł 45	poł kolumny	zł 5 000
POŁROZCZNA:	zł 80	ćwierć kolumny	zł 3 000
ROZCZNA:	zł 150		

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Polska Agencja Prasowa — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Warszawa
ul. Pierackiego 11;

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” — Biuro Ogłoszeń, Warszawa
ul. Włocławska 14;

Polska Agencja Reklamy „PAR” — Poznań, ul. Franciszka Rataj-
czaka 7;

Spółdzielnia Wydawnicza „Wydawnictwo Ludowe” — Warszawa,
ul. Bałut 10;

Biuro „Orbis” — Warszawa, Al. Jerozolimskie 49 i ul. Targowa 70;

„Wolność” — Warszawa, ul. Marszałkowska 95;

Spółdzielcza Agencja Prasowa „Glob” — Warszawa, ul. Złota 4;

Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek — Warszawa, ul. Wilcza 59.

Treść numeru poprzedniego:

- I. CO BĘDZIE PO WYBORACH — E. Słuczański
OBÓZ DEMOKRATYCZNY PRZYGOTOWUJE AMNESTIĘ
PRASA POLSKA I ZAGRANICZNA O WYBORACH
PIERWSZY PARLAMENT ODRODZONEJ POLSKI — S. Klajnerman
- II. MEMORANDUM POLSKI W SPRAWIE NIEMIEC
KONGRES WSZECHSŁOWIAŃSKI — Celina Kulik
- III. OSIĄGNIĘCIA GOSPODARCZE POLSKI
ZJAZD WYBRZEŻA W GDAŃSKU — Zygmunt Zonik
DZIAŁALNOŚĆ LIGI MORSKIEJ — prof. Z. Zakrzewski
- IV. WICI NA PRZEŁOMIE — Tadeusz Żychowski
DEMOKRATYZACJA SĄDOWNICTWA NOWĄ ZDOBYCZĄ
ŚWIATA PRACY — Zofia Gawrońska
WIELKA ROCZNICA SPRZYMIERZONEJ ARMII—Eugeniusz
Stefański
- V. JAK PRZEMAWIAĆ?—adw. Tadeusz Gout
- VI. KRONIKA POLITYCZNA
KRONIKA GOSPODARCZA
KSIĄŻKI NADEŚLANE
ODPOWIEDZI NA PYTANIA CZYTELNIKÓW



Treść numeru:

	Str.
I. PIERWSZA SESJA SEJMU USTAWODAWCZEGO	11
„MAŁA KONSTYTUCJA”	33
WYBORY DO SEJMU W ŚWIELE DANYCH	36
RZĄDOWY PROJEKT USTAWY O AMNESTII	41
II. PRZED KONFERENCJĄ W SPRAWIE NIEMIEC	51
III. ZIEMIE ODZYSKANE W POG — dr Józef Jerzy Guranowski	63
OSZCZĘDNOŚCI W PRZEMYSŁE — Wojciech Knittel	75
AWANS SPOŁECZNY ROBOTNIKÓW — Franciszek Trzmiel	86
DRUGA OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA WĘGLOWA	
— Wuka	91
IV. KRONIKA POLITYCZNA	99
KRONIKA GOSPODARCZA	113
ODPOWIEDZI NA PYTANIA CZYTELNIKÓW	118



NA PIERWSZEJ SESJI SEIMU USTAWODAWCZEGO

W DNIU 5 LUTEGO 1947 ROKU

PREZYDENTEM RZECZYPOSPOLITEJ

ZOSTAŁ WYBRANY

BOLESŁAW BIERUT

NA STANOWISKO MARSZAŁKA SEJMU

ZOSTAŁ WYBRANY W DNIU 4 LUTEGO 1947 R.

WŁADYSŁAW KOWALSKI

NOWY RZĄD POLSKI

UTWORZYŁ W DNIU 7 LUTEGO 1947 R.

PREMIER

JÓZEF CYRANKIEWICZ



Prezydent Rzeczypospolitej
BOLESŁAW BIERUT

ZYCIORYS PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Bolesław Bierut urodził się 18 kwietnia 1892 roku we wsi Rury Jezuckie pod Lublinem. Syn drobnego rolnika z Tarnobrzieskiego, Wojciecha Bieruta, który po utracie ziemi przeniósł się w poszukiwaniu zarobku w Lubelskie — dzieciństwo miał ciężkie i twarde.

Wobec trudnych warunków materialnych w domu rodziców, już od małego zapoznał się z przerastającą nieraz siły dziecka pracą fizyczną i trudem walki o chleb codzienny. Krótki okres uczęszczania w Lublinie do szkoły powszechnej zakończył się wydaleniem z niej Bieruta przez władze carskie za szczególnie aktywny udział w strajku szkolnym w r. 1905.

Miejsce szkoły powszechnej zajęła teraz szkoła życia twarda i bezlitosna, nie znająca najmniejszych nawet względów dla wieku swych uczniów. Więc: praca przy murarce, dźwiganie wapna, roznoszenie gazet, wytyżanie wszystkich dzieciennych sił dla sprostania stawianym im zadaniom.

Już od wczesnej młodości Bolesław Bierut jakby wiedziony jakimś nieomylnym instynktem i leżącą poza nią siłą, torować sobie zaczął poprzez nieprzyjemne i pełne zasadzek życie drogę wiodącą do celu, który przedstawiał sobie jako poświęcenie się dla społeczeństwa.

Pracując przez kilka lat jako zecer w drukarni lubelskiej, później pomocnik geometry, a następnie mierniczy i wywiązując się niezwykle sumiennie z nałożonych nań obowiązków — nie ustawał jednocześnie Bolesław Bierut w najbardziej aktywnej pracy społecznej, w samokształceniu, pogłębianiu swej wiedzy i wyrabianiu w sobie poglądu na podstawowe zagadnienia życia.

Był w Lublinie jednym z najczynniejszych działaczy w towarzystwie „Przyszłość”, którego pracy nadał wraz z przyjaciółmi kierunek zdecydowanie postępowy. Również już od młodości związał się z grupą bojowników myśli postępowej, tak jak od żyjących pragnieniem wydobycia świata z oków tyranii i przemocy.

Jeszcze jako młody chłopiec doszedł prawdy, iż osiągnięcie postawionego sobie w życiu celu: istotnie skutecznej pracy dla społeczeństwa — nie będzie możliwe bez dokonania największych wysiłków w celu zdobycia potrzebnego zasobu wiedzy. Zdobywa ją też z uporem i zapałem, znajdując czas na naukę i czytanie, w najcięższych nawet warunkach i okolicznościach.

Krótki okres przed pierwszą wojną, który spędził w Warszawie, będąc już wówczas związany ideologicznie z PPS lewicą, poświęcił Bolesław

Bierut także nauce, pracę zarobkową w drukarni, z której wywiązywał się zresztą najsumienniejsz jako konieczność.

Znalazł także czas na działalność społeczną, w której zetknął się w Warszawie ze środowiskiem działaczy chłopskich.

Czas wojny przeżył w Lublinie. Mając już wyrobione poglądy społeczne i polityczne był zdecydowany nie służyć żadnemu z monarchów okupujących Polskę. Ukrywając się pod zmienionym nazwiskiem w Lublinie, rozpoczął pracę w spółdzielczości osiągając w niej wkrótce duże sukcesy, przyczyniając się między innymi do postawienia na właściwym poziomie Lubelskiej Spółdzielni Spożywców.

Wciąż ucząc się i nie przerywając akcji społecznej i politycznej Bolesław Bierut po skończonej wojnie stał się jednym z pionierów spółdzielczości zajmując kierownicze stanowisko w Lubelskiej Spółdzielni Spożywców, później w Warszawie w Związku Kooperatyw Robotniczych, organizując szereg nowych spółdzielni, między innymi w Zagłębiu Dąbrowskim.

W r. 1923 jako pionier tzw. niezależnego ruchu spółdzielczego i wybitny działacz lewicowy, zostaje aresztowany i osadzony w więzieniu. Na skutek usilnych starań przyjaciół zostaje następnie wypuszczony na wolność. Aresztowany i zwalniany jest jeszcze kilkakrotnie.

Nie czekając na zbliżający się proces, który zdaniem jego obrońcy musiałby się w ówczesnych warunkach skończyć wyrokiem skazującym, wyjeżdża zagranicę, okres tej tułaczki wykorzystując przede wszystkim dla dalszego intensywnego kształcenia się.

Po czterech latach nękany tęsknotą za krajem powrócił do Polski, jednak już wkrótce ponownie, poszukiwany przez policję, zostaje aresztowany i po sztucznie skonstruowanym oskarżeniu skazany na siedem lat więzienia.

Z tych siedmiu w najstraszniejszych warunkach odsiedział w ciężkim więzieniu w Rawiczu lat przeszło pięć, nie załamując się i podtrzymując jeszcze na duchu swych współtowarzyszy niedoli. Rok 1939. Pamiętny wrzesień Warszawy. Bolesław Bierut, który po wyjściu z więzienia tu zamieszkał, jak tysiące innych, wędruje początkowo do Lublina, gdzie przystępuje od razu do pracy podziemnej przeciw okupantowi, a gdy sytuacja staje się dlań zbyt niebezpieczna, udaje się na wschód.

W Mińsku wpada w niemieckie ręce, lecz szczęśliwie się z nich wydobyla. Czyniąc użytek ze swej wiedzy w dziedzinie spółdzielczości, żyje w najcięższych warunkach okresu okupacyjnego, a równocześnie nie ustaje w staraniach, by powrócić do kraju i rozpocząć czynną walkę z okupantem.

Po otrzymaniu z Warszawy nielegalnych papierów powraca do Stolicy i włącza się natychmiast do bojowej pracy podziemnej. Prowadzi ją niestrudzenie, ocierając się codzień o śmierć i codzień ryzykując głową.

Jego wysiłkom zawdzięczać należy przede wszystkim inicjatywę i pracę w kierunku zjednoczenia wszystkich demokratycznych ugrupowań bojowych i politycznych, wzmoczenia w kraju walki z okupantem, powołania do życia Krajowej Rady Narodowej. Obrany jej przewodniczącym na pamiętnym posiedzeniu w noc sylwestrową 1943 r. — w sierpniu 1944 r. podejmuje w Lublinie trudne i odpowiedzialne funkcje prezydenta KRN, które pełni niezmiordowanie i niestrudzenie, pracując z reguły po kilkanaście godzin na dobę, nie szczędząc ani sił, ani zdrowia. Przez pierwszy Sejm w Odrodzonej Polsce, w dniu 5 lutego 1947 r., wybrany został Prezydentem Rzeczypospolitej.

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA NA OTWARCIU SEJMU

Obywatele Posłowie!

Dzisiejsza uroczystość otwarcia powołanego z woli narodu Sejmu Ustawodawczego Odrodzonej Polski — jest zakończeniem jednego z najdonioślejszych etapów w dziejach naszej Ojczyzny. Jest zakończeniem okresu najcięższej walki, jaką narodowi naszemu wypadło stoczyć w obronie swego istnienia.

Jesteście Obywatele Posłowie spadkobiercami ducha oporu, który ożywiał naród w najcięższych latach okupacji. Jesteście spadkobiercami czynu zbrojnego, który okrył chwałą naród polski. Jesteście spadkobiercami poprzedniczki waszej — Krajowej Rady Narodowej, która tu, w podziemnej Warszawie, wykuwała drogę, prowadzącą naród do wyzwolenia, kierując go na jedynie słuszny szlak, wiodący do zwycięstwa i wielkości.

Krajowa Rada Narodowa miała odwagę wzięcia na siebie historycznej odpowiedzialności za Polskę w chwili najzacieklejszej walki, jaką wypowiedział nam hitlerowski wróg. Miała śmiałość wskazania drogi błędzacej po manowcach polskiej myśli politycznej. Krajowa Rada Narodowa, w przeciwstawieniu do programu jej przeciwników i wrogów, rzuciła hasło zjednoczenia wszystkiego co żywe i zdrowe w społeczeństwie, w dążeniu do wspólnego wszystkim i świętego celu wyzwolenia Polski i oparcia jej bytu na trwałych, niezniszczalnych fundamentach.

Bilans naszych wyników

Krajowa Rada Narodowa i przez nią wyłonione organa władzy narodu podjęły następnie wielką pracę budowy zrębów odrodzonego Państwa Polskiego, podjęły wraz z całym narodem heroiczną pracę nad odbudową zburzonej Ojczyzny.

W tym krótkim okresie dokonane zostały wielkie reformy, ustalone zostały nasze granice.

Spoglądając wstecz na przebyty już etap, postawmy pytanie, jaki jest bilans naszych wysiłków? Odrzućmy drugorzędne, drobiazgowo spory i waśnie, które tak często zaciemniały prostemu człowiekowi istotny sens wielkich przełomowych procesów i wtedy stwierdzimy: był nasz, nasza przyszłość oparta została na trwałych fundamentach. Jak rzeka, która na skutek kataklizmu zmienia naturalne łóżysko i płynie krętymi wietepami, aby znów po wiekach, po nowej powodzi, wrócić do prastarego koryta, tak Polska w rezultacie kataklizmu ostatniej wojny, który skruszył tamującą nasz normalny rozwój przemoc germańską, wróciła do swej kolebki.

Zgodne z interesem Narodu i Państwa

Myśl polityczna Polski znalazła teraz kierunek zgodny z interesem narodu i państwa, rysujący perspektywę wspaniałego rozwoju. Równocześnie to, co w ciągu wieków było naszą klęską, że narodem w znaczeniu pełni praw była tylko garstka, że lud pracujący pozbawiony był możliwości decydowania o własnym losie, to uległo zasadniczej radykalnej zmianie.

Głębokie zasadnicze reformy, jakie legły u podstaw odbudowującej się Polski, rozszerzyły pojęcie narodu na miliony robotników i chłopów, nadały im po raz pierwszy w naszych dziejach pełne prawa świadomego uczestniczenia w tworzeniu materialnych i duchowych wartości, z których buduje się wielkość i szczęście narodu.

Jeśli Kołłątaj i Kościuszko wołali, iż nie prędzej Polska będzie wolna, póki się lud nasz nie poczuje obywatelami we własnej Ojczyźnie, to dziś, po półtora wieku trwającej walce, możemy stwierdzić, że hasło to jest dziś przez nas w pełni realizowane.

Walka o kulturę mas ludowych

Walka o rolę i znaczenie w narodzie człowieka pracy została wygrana, ale nie zakończona. Dla nas, dla demokracji, siła i wielkość Ojczyzny wiąże się najściślej z podniesieniem do

najwyższego poziomu materialnego, kulturalnego i moralnego bytu mas pracujących. Przyszłość Polski pragniemy oprzeć na potężnych i niewyczerpanych zasobach własnej siły twórczej polskiego robotnika, chłopą, inteligenta, pracownika umysłowego. Zdajemy sobie sprawę, że źródłem tej twórczej siły polskich mas ludowych może być tylko szybki wzrost ich kultury, jak najszybsze podniesienie obecnego poziomu ich ekonomicznego bytu, jak najczynniejszy ich udział w działalności państwa, jak najbardziej wydatna czołowa rola w ogólnym życiu społecznym naszego kraju. Taki jest prosty i jak najkrócej sformułowany program społeczny i polityczny, który widniał na sztandarach demokracji polskiej, zarówno w okresie jej walki o wolność i niepodległość narodu, jak i w okresach jego wyzwolenia i suwerenności państwowej. Czy programowi temu byliśmy wierni nie tylko w słowach, deklaracjach i hasłach propagandowych, lecz przede wszystkim w czynach i decyzjach, w codziennej, konkretnej pracy i walce? Oto jak stoi zagadnienie.

Zwycięstwo sił postępu

Jeśli najbardziej nawet surowo, ale bezstronnie Sejm Ustawodawczy oceni dotychczasową pracę i osiągnięcia od powstania Krajowej Rady Narodowej do chwili obecnej — odpowiedź może wypaść tylko jedna: w wielkiej bitwie z siłami zacofania, przywileju i wyzysku, z siłami niszczyielskimi — zwycięstwo odniosły siły postępu, siły twórcze. Zwyciężył naród uosobiony w milionowych masach ludzi pracy, twórców i budowniczych.

Niezmierzone ofiary poniesione w walce o wyzwolenie, gigantyczny wysiłek włożony w dzieło odbudowy Polski — to miara związania wszystkich obywateli z wielkimi zadaniami i celami, jakie stoją przed Narodem.

Wyzwolenie siły Narodu

Z dumą możemy stwierdzić, że demokracja ludowa wyzwoliła w narodzie drzemającą w nim wielką moc twórczą, dała płynąć tamowanemu dotąd potokowi, aby szybciej obracał koło naszej historii.

Któż inny w warunkach tak niesłychanych mógłby wykazać większy hart ducha niż go wykazał Naród Polski w ciągu 6 lat okupacji hitlerowskiej? Kto byłby zdolny do większej jeszcze ofiarności patriotycznej od tej, jaką przejawiała bohater-

ska ludność naszej stolicy w obronie Warszawy we wrześniu 1939 r. i w tragiczne dni powstania? Gdzie jest kraj, w którym by żołnierz polski nie zadokumentował swej gotowości do oddania życia w walce o sprawę sojuszniczą, jeśli w jego umyśle wiązała się ona ze sprawą Polski? Jakież naród uporałby się sprawniej i szybciej z zadaniem osiedlenia kilku milionów swych obywateli w okolicznościach tak trudnych, niemal niewykonalnych, jak to musieliśmy uczynić my, przywracając Polsce Ziemię Odzyskaną? Któż szybciej i skuteczniej potrafiłby przywrócić Bałtykowi życie, uruchomić zdruzgotane porty, przekształcać Polskę w kraj morski?

Obywatele Posłowie! To, co realizowaliśmy dotąd, wypływało z głębokich potrzeb kraju, było wypełnieniem testamentu najszlachetniejszych duchów Polski. Nie sięgaliśmy do obcych wzorów, ponieważ sięgać nie potrzebowaliśmy. Głęboka miłość Ojczyzny, głębokie zrozumienie doświadczeń historii naszego narodu, — to najlepsze wytyczne pracy, które — wierzę — i wam będą oświetlały drogę.

Nasze zadania

Stoją przed nami zadania wielkie. Jesteśmy dopiero u progu tej ogromnej pracy, której ostatecznym wynikiem musi być pełna odbudowa kraju, stworzenie dla wszystkich obywateli warunków, w których zaspokojone będą wszystkie ich materialne i duchowe potrzeby. Musi być wreszcie uwydatniona siła państwa i szacunek wśród innych państw Europy i świata. Na takich podstawach oprzeć się może byt niepodległy Polski, jej pełna polityczna i gospodarcza suwerenność.

Dziś przed naszym pokoleniem historia postawiła tak wielkie ogólnonarodowe zadania, że skala ich i waga przerasta wszystkie, jakie kiedykolwiek stawały przed narodem polskim. Dziś warunki dla rozwiązania tych wielkich zadań ogólnonarodowych mogą stać się rychło bez porównania lepsze i korzystniejsze, niż w którymkolwiek innym okresie naszych dziejów.

Musicie, Obywatele Posłowie, wskrzesić ducha Sejmu Wielkiego, nawiązać do jego reformatorskich tradycji. Wielcy patrioci Sejmu Czteroletniego rozumieli, że tam, gdzie idzie o dobro narodu, o byt Państwa, tam nie wolno liczyć się z przywilejami tej czy innej grupy, rozumieli, że dobre dla narodu jest to, co uwzględnia interes całości lub co najmniej większości.

Sejm Ustawodawczy Odrodzonej Demokratycznej Polski winien stać się niejako kontynuatorem tych prac, które z górą półtora wieku temu podjął obóz patriotyczny w Sejmie Czteroletnim.

W lepszych warunkach

Porównyując te dwie epoki, nie można nie stwierdzić, w o ile lepszych, korzystniejszych warunkach pracować będzie Sejm obecny.

Mieliśmy w naszych dziejach wiele szlachetnych myśli, wiele ofiarnych bohaterskich wysiłków, mieliśmy wielu mężów, którzy jasno widzieli przyszłość i drogi do niej wiodące, ale jakże rzadko dotąd było udziałem tych twórczych duchów zwycięstwo. To zwycięstwo jest waszym udziałem. Wasze prace nie będą tylko wskazaniem, nie będą tylko testamentem dla przyszłych pokoleń. Będą wykuwaniem w twardej skale nowego oblicza Polski, będą realną pracą, której każdy dzień wydawał będzie owoce. Musicie skupić do tej pracy cały naród, zjednoczyć wszystkie jego siły.

Amnestia i nowa konstytucja

Jednym z pierwszych aktów, jaki Rząd wniesie pod obrady Sejmu, będzie projekt ustawy amnestyjnej. Jest naszym wspólnym, gorącym pragnieniem, aby otwarcie Sejmu Ustawodawczego stało się bodźcem dla dziesiątków tysięcy Polaków na obczyźnie do powrotu do kraju, w którym wre praca nad odbudową.

Stoi przed Wami, Obywatele Posłowie, najszczytniejsze zadanie — opracowanie nowej konstytucji, konstytucji, która wcieli najpiękniejsze ideały polskich bojowników o wolność, a która wolna będzie od wad, jakich niemało widzieliśmy w naszej historii, konstytucji, która godna będzie bohaterskiego Narodu Polskiego.

Wam, Obywatele Posłowie, przypadło w udziale wcielenie w życie najwznioślejszych dążeń tych setek tysięcy bezimiennych bohaterów, którzy w walce o wolność narodu oddali życie, abyśmy dziś w wolnej Ojczyźnie mogli znów podjąć pracę dla chwały i dobra Narodu Polskiego.

Zaszczytną funkcję Krajowej Rady Narodowej przekazuję Wysokiemu Sejmowi — jako najwyższemu organowi władzy Narodu.



OREĐDZIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ DO NARODU POLSKIEGO

Bracia Polacy!

Sejm Ustawodawczy, powołany przez Naród w wyborach dnia 19 stycznia, powierzył mi najbardziej zaszczytną, ale też i najbardziej odpowiedzialną godność prezydenta Rzeczypospolitej.

Przyjmuję tę decyzję jako nakaz najwyższego organu reprezentującego wolę i władzę Narodu Polskiego.

Zgodnie ze swym sumieniem oświadczam:

Tak jak dotychczas, wszystkie swe siły poświęcać będę służbie Rzeczypospolitej i dobru Narodu.

Obywatele!

Doniosłe chwile dziejowe przeżywa dziś Naród Polski.

Odrodzona Rzeczypospolita dźwiga się szybko z ruin i zniszczenia.

Wspólnym wysiłkiem wskrzesiliśmy życie w zniszczonym barbarzyńsko kraju. Ożywiliśmy zburzoną Stolicę. W ciągu niespełna dwu lat wskrzesiliśmy polskość na Ziemiach Odzyskanych, na których miliony Polaków znów żyje i pracuje dla Polski.

Mimo ciężkich prób nie zmalała wewnętrzna duchowa moc Narodu — przeciwnie wzrosła jeszcze wzbogacona hartem tragicznych przeżyć.

Bo niezmierną i niewyczerpaną mocą twórczą obdarzyła historia nasz bohaterski Naród.

Źródłem tej mocy jest najgorętsza miłość Ojczyzny w sercach ludu polskiego.

Miłość Ojczyzny wyzwoliła z niezrównaną siłą bohaterstwo Narodu, w dniach cierpień i walki dała nam zwycięstwo.

Miłość Ojczyzny wskazywała Narodowi kierunek drogi w doniosłej pracy przy odbudowie Państwa.

Miłość Ojczyzny wyprowadziła Polskę Odrodzoną na wielki dziejowy szlak reform społecznych, które wciąż wyzwalały nowe, niewyczerpane zasoby sił twórczych.

Miłość Ojczyzny podyktowała nam słuszną politykę zagraniczną, której celem jest ugruntowanie Niepodległości, trwałą pokój i bezpieczeństwo naszych granic.

Bracia!

Pogłębiajmy w sobie to źródło mocy naszej — miłość dla Polski.

Niech ucichną wszelkie waśnie i spory, gdy Polska wzywa nas do czynów wielkich na miarę dziejową.

Niechaj świadomość, że jesteśmy braćmi góruje nad sprawami drugorzędnej wagi, niech sprawia, abyśmy zawsze czuli się dziećmi jedynej wspólnej nam Matki — Ojczyzny.

Odbudowa kraju, przywrócenie mu jego świetności a Narodowi dobrobytu i szczęścia, wymagają od nas wszystkich zjednoczenia.

Wybaczymy winy tym, którzy chcą włączyć się do twórczej pracy Narodu.

Niech wrócą do kraju jak najszybciej wszyscy pragnący wziąć udział w wielkim dziele odbudowy Polski.

Czekają nas wielkie zadania. Nadchodzące lata wypełnić musi jeszcze bardziej świadomy i wytężony wysiłek.

Musimy wyprodukować więcej towarów, wydobyć więcej węgla, obsiać więcej ziemi. Koleje muszą przewieźć więcej towarów, porty zwiększyć przeładunek.

Musimy otworzyć więcej szkół, drukować więcej książek, dźwigać z gruzów nowe gmachy, budować jasne mieszkania dla ludzi pracy.

Nie ma innej drogi wiodącej do szczęścia Narodu i pomyślności Polski.

Droga ta wymaga zespolenia wysiłku całego Narodu, wszystkich Obywateli.

Zjednoczmy się w twardym wysiłku i znoej pracy dla szczęścia Narodu i wielkiej Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, dnia 5 lutego 1947 r.

ŻYCIORYS MARSZAŁKA SEJMU USTAWODAWCZEGO

Nowo obrany Marszałek Sejmu, Władysław Kowalski, urodził się w r. 1894 w Paprotni pow. rawsko-mazowieckim. Jego ojciec był forna-lem — toteż całe dzieciństwo spędził na wsi. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Białej Rawskiej Władysław Kowalski zetknął się z grupą „Zaranie”, w której stał się wkrótce czynnym działaczem.

W r. 1914 powołany został do służby wojskowej w armii rosyjskiej. Po powrocie z wojny Kowalski rozpoczyna czynną pracę polityczną w szereżach „Wyzwolenia”. Wkrótce też otrzymuje mandat członka Zarządu Głównego tej partii.

W r. 1926 Władysław Kowalski zostaje członkiem „Centralnego Komitetu Niezależnej Partii Chłopskiej”. W r. 1928 obejmuje naczelną redakcję „Samopomocy Chłopskiej”, gdzie pisuje artykuły pod pseudonimem Bartłomieja Zarychty. Poza tym zamieszcza swoje artykuły w „Wyzwoleniu” i w „Niezależnym Chłopie”.

W r. 1928 podejmuje pierwsze próby pracy literackiej. Razem z Heleną Boguszewską i Jerzym Kornackim zakłada zespół literacki „Przedmieście”.

Podstawowym wkładem Kowalskiego do literatury stają się dwie powieści: „W Grzmiącej” oraz „Rodzina Mianowskich”. Poza tymi pracami ukazują się jego liczne nowele i fragmenty literackie.

Prócz powieści pisze Kowalski szereg rozpraw, w których porusza szereg podstawowych zagadnień literackich i kulturalnych.

W związku ze swą działalnością społeczną i polityczną Kowalski zostaje w okresie sanacji kilkakrotnie aresztowany, a w r. 1939 znajduje się na liście kandydatów do Berezy.

W okresie okupacji zostaje w r. 1940 osadzony w więzieniu, udaje mu się jednak szczęśliwie zbiec. Odtąd prowadzi już żywot „nielegalny”, wciąż zmieniając miejsca pobytu, kilkakrotnie unikając zastawionych nań przez gestapo sidła.

W r. 1944 po bezowocnych próbach przekonania ówczesnego prolon-dyńskiego kierownictwa Stronnictwa Ludowego, by zerwał z fałszywą polityką emigrantów londyńskich — Kowalski przyłącza się do grupy „Wol! Ludu” i razem z innymi działaczami ludowymi kładzie fundamenty organizacyjne i polityczne pod nowe, odrodzone Stronnictwo Ludowe.

Marszałek Władysław Kowalski jest współzałożycielem Krajowej Rady Narodowej i był jednym z uczestników jej pierwszego plenarnego posiedzenia w konspiracji. Od lipca 1945 roku był ministrem kultury i sztuki w Rządzie Jedności Narodowej.



Marszałek Sejmu Ustawodawczego
WŁADYSŁAW KOWALSKI

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA SEJMU

W wyborach 19 stycznia naród zatwierdził linię polityczną ustaloną manifestem PKWN, linię, która dała Polsce granicę nad Odrą i Nisą, która prowadzi naród do świetności, a Państwo Polskie do wspaniałego rozwoju i rozkwitu.

Naród polski, powierzając w dniu 19 stycznia opiekę nad swoim losem i nad Polską Sejmowi Ustawodawczemu, przez zatwierdzenie dotychczasowej polityki KRN i Rządu dał Sejmowi nakaz utrwalenia zdobytych przez naród praw demokratycznych i reform rolnych. Nakaz ten obowiązuje również w polityce zagranicznej, a to przez wyrażone w głosowaniu żądanie dotrzymania i zacieśnienia sojuszu z państwami miłującymi pokój, zwłaszcza utrzymania sojuszu z Zw. Radzieckim, jako głównej rękojmi pokoju oraz nienaruszalności naszych granic zachodnich.

Wierzę głęboko, że Sejm nie zawiedzie pokładanych w nim przez naród polski nadziei i obowiązki swoje zgodnie z uchwałą narodu wypełni.

WICEMARSZAŁKOWIE SEJMU USTAWODAWCZEGO

Wicemarszałkami Sejmu Ustawodawczego wybrani zostali w dniu 4 lutego 1947 roku:

Barcikowski Wacław (SD),

Szwalbe Stanisław (PPS),

Zambrowski Roman (PPR).

ZYCIORYS PREMIERA

Premier Józef Cyrankiewicz ma lat 36. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w rodzinnym Tarnowie, gdzie ukończył gimnazjum, potem zaś wyjechał na studia wyższe do Krakowa. Jako student Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego odgrywał dzisiejszy premier poważną rolę w życiu akademickim, pracując w szeregu stowarzyszeń społecznych.

Jednocześnie rozpoczyna Cyrankiewicz działalność publicystyczną, współpracując z pismami lewicowymi, a zwłaszcza z najstarszym w Małopolsce dziennikiem „Naprzód”.

Jako prezes Związku Pacyfistów i członek Zarządu Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej współpracuje z ruchem robotniczym. W roku 1935 zostaje sekretarzem Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej w Katowicach i jednocześnie wiceprzewodniczącym Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych woj. krakowskiego.

Kampanię wrześniową 1939 r. odbył Józef Cyrankiewicz jako oficer artylerii na froncie południowym, po czym dostał się do niewoli niemieckiej.

Z transportu wiozącego jeńców do Rzeszy, Cyrankiewicz ucieka i powraca do Krakowa, gdzie przystępuje natychmiast do pracy w organizacjach podziemnych. Władze niemieckie zwracają na czynnego działacza konspiracyjnego uwagę i w 1941 r. Józef Cyrankiewicz zostaje osadzony w więzieniu na Montelupich, skąd przewożą go następnie do Oświęcimia.

Ze w tym najgorszym z obozów koncentracyjnych powstała nielegalna organizacja więźniów — to jest właśnie w dużej mierze zasługą dzisiejszego premiera. W r. 1943 Józef Cyrankiewicz jest komendantem konspiracyjnej organizacji wojskowej, złożonej z więźniów obozu śmierci.

W styczniu 1945 r. obóz oświęcimski zostaje ewakuowany i Cyrankiewicz ostatnie miesiące niewoli spędza w Mauthausen, skąd po uwolnieniu przez wojska alianckie powrócił natychmiast do kraju i przystąpił znów do pracy w Polskiej Partii Socjalistycznej, która na swym XXVI Kongresie powierzyła mu funkcje sekretarza generalnego CKW, którą pełni po dziś dzień.

Na I Kongresie Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych, Józef Cyrankiewicz obrany zostaje jednomyślnie prezesem Związku. Międzynarodowy Zjazd b. Więźniów Politycznych powołuje go na stanowisku sekretarza generalnego Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych niemieckich więzień i obozów koncentracyjnych.

W listopadzie ub. roku Józef Cyrankiewicz wszedł jako minister bez teki w skład Rządu Jedności Narodowej, 5 lutego 1947 r. nowoobрани Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut, powierzył mu funkcję szefa rządu.

Józef Cyrankiewicz kandydował z listy państwowej i z list okręgowych Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych w dwóch wielkich ośrodkach robotniczych — Będzinie i Chrzanowie.



Premier Rządu Polskiego
JÓZEF CYRANKIEWICZ

EXPOSE PREMIERA

Wysoka Izbo!

Chcę dziś przedstawić Sejmowi — wyrazicielowi woli Narodu — Rząd zrodzony nie z żadnych międzypartyjnych kombinacji zmiennych i koniunkturalnych, ale Rząd zrodzony z trwałej i niezbędnej dla Polski koncepcji koalicji Stronnictw Demokratycznych. Rząd zrodzony z całkowitego, bezwzględnego zwycięstwa tej koncepcji, odniesionego w wyborach 19 stycznia.

Rząd, który reprezentuję, dziedziczy cały ogromny dorobek myśli politycznej, koncepcji państwowej i realizacji tej koncepcji w najtrudniejszych warunkach przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, przez Rząd Tymczasowy i przez Rząd Jedności Narodowej.

Niech mi wolno będzie pochylić głowę nad niestrudzoną pracą, nad ogromnym dorobkiem ludzi Rządu tamtego ciężkiego okresu z premierem ob. Edwardem Osóbką-Morawskim na czele (huczne i długotrwałe oklaski).

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego stanął na czele Narodu Polskiego w najtrudniejszych chwilach hitlerowskiej niewoli.

Rząd Tymczasowy wziął na siebie odpowiedzialność przed narodem za losy państwa, które rodziło się z gruzów i ze zgliszcz, którego stolica była zburzona, kraj bez transportu, bez węgla i bez surowca. Dwa i pół roku od utworzenia PKWN, dwa lata od wyzwolenia całej Polski, to był okres ciężkiej, ofiarnej pracy mas pracujących Polski, wysiłku niez mordowanego polskiego robotnika, chłopca i inteligenta.

Niesposób wyliczyć wszystkich dziedzin ogromnego dzieła odbudowy Polski, które dokonało się wysiłkiem polskich mas pracujących w owym okresie. Naród polski nie chciał zmarnować tego dorobku, naród polski nie chciał jeszcze raz przebywać drogi odwrotu i klęski. Naród polski w wyborach 19 stycznia obronił i zatwierdził swoją jedyną drogę w przyszłość, drogę, która jest kontynuacją zasad reprezentowanych przez obóz polskiej demokracji (oklaski).

Wytyczne pracy rządu

I jeżeli mam mówić o podstawowych liniach rządu, który reprezentuję, to pierwszą i niewzruszalną zasadą jest: nic nie uronić i nic nie zatracić z dotychczasowego dorobku polskiej demokracji i z dorobku mojego poprzednika.

A drugą zasadą wypływającą z siły i prężności naszego obozu jest: nigdy nie stać w miejscu, tylko rozważnie i planowo we wszystkich dziedzinach życia naszego maszerować naprzód. Będzie to ułatwione dzięki większej zwartości rządu, która zapewni mu należyłą sprężystość działania.

Trzecią zasadą wypływającą ze zwycięstwa wyborczego, jest stworzenie warunków dla dalszej konsolidacji i zjednoczenia wszystkich twórczych sił narodu na platformie Bloku Demokratycznego Stronnictw Demokratycznych i jego programu, na platformie programu polskiej demokracji.

Rząd, który reprezentuję, rozpoczyna drugi okres dziejów odrodzonej Rzeczypospolitej, okres pełnej odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych, pełnej odbudowy rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła, okres utrwalenia ustrojowych i gospodarczych fundamentów Polski, okres spokoju wewnętrznego, wpływającego ze stabilizacji stosunków politycznych.

Nie zamierzam dzisiaj wygłaszać pełnego i szczegółowego exposé. To nie jest exposé, prostuję, to jest deklaracja wstępna rządu, który wczoraj objął urządowanie. Z pełnym szczegółowym planem działania stanie rząd przed Wysoką Izbą na sesji budżetowej. Rząd pragnie wszystkie swoje poczynania w trakcie trwania sesji i poza sesją realizować w najbardziej harmonijnej współpracy z Sejmem, z przedstawicielstwem Narodu Polskiego (oklaski).

Nie chcemy, żeby plany nasze były papierowe. Chcemy zawsze z Wysoką Izbą, a tym samym z Narodem Polskim, rozmawiać konkretnie i szczerze.

Dziś moim zamarem jest tylko przedstawić Wysokiej Izbie Rząd, którego planem pracy jest ze wszystkich sił realizować program Bloku Stronnictw Demokratycznych — wyraz dążeń Polskiego Narodu.

Ugruntowanie granic

W polityce zagranicznej główną troską rządu będzie ugruntowanie naszych granic, które są nieodzownym warunkiem zarówno bezpieczeństwa Polski, jako też trwałego zapobieżenia nowej agresji Niemiec, która zagrażałaby pojewi w Europie i na całym świecie mogłaby — podobnie, jak agresja hitlerowska — stać się źródłem nieszczęść dla całej ludzkości. Stając na straży trwałego pokoju, który jest dla Polski sprawą nie tylko możliwości rozwoju, ale wręcz istnienia Narodu Polskiego, rząd polski, ożywiony duchem współpracy międzynarodowej, nadal popierać będzie wszelkie wysiłki narodów miłujących wolność, wszelkie wysiłki, zmierzające do zapewnienia światu trwałego pokoju i bezpieczeństwa, do których to wysiłków w pierwszym rzędzie zaliczyć należy dążenie do jedności wielkich mocarstw, do rzetelnego rozbrojenia i wygaszenia wszelkich możliwych ognisk agresji i konfliktów międzynarodowych (oklaski).

Współpraca z sojusznikami

Kontynuując politykę zagraniczną Rządu Jedności Narodowej rząd polski zmierzać będzie do dalszego rozwoju i umacniania współpracy i przyjaznych stosunków, łączących Polskę z innymi krajami. Przyjaźń i konstruktywna współpraca z bratnimi narodami słowiańskimi, a przede wszystkim z naszym wielkim sojusznikiem wschodnim, ze Związkiem Radzieckim (oklaski), ta przyjaźń stanowi podwalinę naszej polityki, a zarazem cenny wkład w budowę światowego pokoju.

Nadal pielęgnować będziemy przyjaźń narodu Polskiego z narodami Związku Radzieckiego, która okrzepła i utrwaliła się w najcięższych okresie próby krwi (oklaski).

Wytrwale dążyć będziemy do dalszego zbliżenia z Czechosłowacją i do przyjaznego uregulowania wszystkich spraw ku obopólnej korzyści i pomyślności naszych narodów (oklaski).

Stosunki nasze z Jugosławią nacechowane są serdecznością i przyjaźnią.

Pragniemy współpracy i wszechstronnego przyjaznego współdziałania z Francją, z którą — jak uczy nas historia, a szczególnie doświadczenia ostatnich dwóch pokoleń — łączy nas wspólnota najżywotniejszych dla naszych narodów interesów, wspólne zabezpieczenie się przed niebezpieczeństwem imperializmu niemieckiego (oklaski).

Pragniemy serdecznych stosunków z narodem amerykańskim, wierząc, że przyjaźń polsko-amerykańska będzie elementem konstruktywnym w świecie powojennym i przyczyni się do stabilizacji pokoju.

Pragniemy również pomyślnego uregulowania wszystkich wciąż nie załatwionych spraw z Wielką Brytanią na zasadach dobrej woli i poszanowania suwerennych praw drugiej strony. Wierzymy, że wyjście jest całkowicie możliwe i leży w interesie obydwóch stron.

Traktat z Niemcami

Chciałbym krótko zatrzymać się nad sprawą, która wysuwa się na czoło zagadnień międzynarodowych. Mam na myśli traktat w sprawie Niemiec.

Oczekujemy w najbliższej przyszłości formalnego zatwierdzenia ustanowionej w Poczdamie słusznej i sprawiedliwej granicy polsko-niemieckiej (oklaski). Całokształt zagadnienia niemieckiego oczekuje dopiero rozwiązania, od którego zależy pokój i bezpieczeństwo świata. Rząd polski pragnie nadal wnosić swój wkład we wspólne dzieło rozwiązania tego bardzo skomplikowanego problemu.

Pragnę w tym miejscu podkreślić z zadowoleniem zgodność poglądów Polski i Zw. Radzieckiego na podstawowe zagadnienia dotyczące Niemiec, a także zgodność poglądów Polski, Jugosławii i Czechosłowacji na zagadnienia dotyczące Niemiec, co znalazło już swój wyraz na ostatniej konferencji w Londynie. Z zadowoleniem stwierdzam również istniejące w Polsce i Francji wzajemne zrozumienie dla problemów, dotyczących bezpieczeństwa obydwu zaprzyjaźnionych krajów.

Zarówno w rozwiązaniu zagadnienia niemieckiego, jak i w innych zagadnieniach życia międzynarodowego rząd polski będzie zmierzał niezachwianie przede wszystkim na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych do zapewnienia krajowi pokoju i bezpieczeństwa, do zapewnienia Polsce takiego miejsca w świecie, na jakie zasłużyła sobie swoimi cierpieniami i bohaterstwem, swoją walką i pracą.

Nasze stosunki gospodarcze z zagranicą rozwijają się pomyślnie. Dążyć będziemy dalej do pogłębiania dotychczasowych stosunków gospodarczych i rozszerzenia ich na kraje, z którymi do tej pory nasza wzajemna wymiana nie przybrała jeszcze zadowalających rozmiarów. Sądzymy, że w ten sposób przyczyni się Polska do odbudowy Europy.

Narodowy plan odbudowy

Działalność gospodarcza rządu będzie zmierzała głównie i przede wszystkim do wykonania narodowego Planu Odbudowy Gospodarczej, którego wytyczne zostały przyjęte przez Krajową Radę Narodową. Plan ten ma na celu odbudowę zniszczeń wojennych i podniesienie konsumpcji powyżej poziomu przedwojennego.

Wkraczamy w pierwszy okres tego planu — rok 1947. Jest to niewątpliwie z jednej strony rok, który zadecyduje o powodzeniu całego planu, a z drugiej strony — rok, w którym trudności będą jeszcze bardzo znaczne i tego wcale nie chcemy ukrywać.

Na skutek zniszczeń wojennych mamy jeszcze poważne braki w żywności, a szczególnie w zbożu, tłuszczach i mięsie. Deficyt aprowizacyjny w Polsce jest niewątpliwy. Tymczasem jak wiadomo działalność UNRRA kończy się niedługo, a inne formy międzynarodowej pomocy dla Polski nie są dotąd jasno sprecyzowane.

W tych warunkach zagadnienie oszczędnego i rozsądnego gospodarowania naszymi zasobami żywnościowymi nabiera specjalnie wielkiego znaczenia. Chodzi o racjonalną organizację podaży artykułów rolnych ze wsi i artykułów przemysłowych na wieś, o racjonalny rozdział między potrzebami wolnego rynku, a potrzebami aprowizacji reglamentowanej. Wielką, podstawową rolę w tym względzie rząd przypisuje spółdzielczości.

Rok 1947 będzie rokiem poważnych inwestycji w całość naszej gospodarki narodowej.

Źródła sfinansowania inwestycji

Zgodnie z wytycznymi trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej inwestycje będą kierowane przede wszystkim na te dziedziny, w których można osiągnąć szybko efekt produkcyjny i wzrost masy towarowej, szczególnie towarów konsumpcyjnych. Musimy gromadzić środki dla sfinansowania tych inwestycji.

Wielkie rezerwy dla uruchomienia tych ośrodków leżą na drodze likwidacji przerostów administracyjnych i przerzucenia całego zbędnego personelu do produkcyjnej pracy.

Z drugiej strony zachodzi pełna potrzeba równomiernego obciążenia społeczeństwa ciężarami podatkowymi, wynikającymi z konieczności odbudowy gospodarki utrzymania Państwa. Tyczy to przede wszystkim części wsi oraz tych elementów w mieście, które unikają legalnej rejestracji swoich dochodów.

Dążąc do wprowadzenia w życie planu inwestycyjnego, rząd, jak dotychczas będzie jako naczelne swoje zadanie uważał walkę z niebezpieczeństwem inflacji. Mamy wszystkie dane ku temu, aby zachować — mimo wszelkich trudności — równowagę gospodarczą i finansową. W tym celu jest niezbędną — i w imieniu rządu zapowiadam — przeprowadzenie nieubłaganej, konsekwentnej, czasem może i bolesnej walki z przerostami administracyjnymi, przeprowadzenie bezlitosnej walki z marnotrawstwem we wszystkich dziedzinach, przeprowadzenie walki z biurokratycznymi metodami pracy (oklaski), wprowadzenie w życie sprawiedliwego obciążenia ciężarami finansowymi wszystkich obywateli, stosownie do ich dochodów.

Tylko taka polityka może dać i da przełamanie piętujących się jeszcze na naszej drodze trudności i stopniową, ale systematyczną poprawę dobrobytu obywateli.

Wzmoczenie produkcji

W dążeniu do systematycznego podnoszenia produkcji rząd dbać będzie o sektor państwowy i spółdzielczy, ale także i o sektor prywatny (oklaski). Zamiarem rządu obecnie, gdy przeprowadzenie nacjonalizacji dobiega już końca, będzie zapewnić przemysłowi, rzemiosłu i handlowi prywatnemu trwałe warunki rozwoju w ramach swojego sektora. Szybkiego rozwiązania domaga się również sprawa ułatwień dla inicjatywy prywatnej na polu budownictwa.

Poważne zadania gospodarcze, które stają przed rządem, domagają się usprawnienia rządowego aparatu gospodarczego. Na najbliższej sesji rząd będzie mógł stanąć przed Izłą z projektem budżetu oraz planu inwestycyjnego na r. 1947. Da to możliwość szerokiego i jasnego omówienia naszych projektów i planów gospodarczych oraz nakreślenia wytycznych dalszego marszu Polski ku odbudowie, ku dobrobytowi.

Kontynuując politykę poszanowania wszelkich wierzeń religijnych, rząd dążyć będzie do należytego uregulowania stosunków z Kościołem.

W lutym i marcu przeprowadzimy dalszą demobilizację wysłużonych żołnierzy, dzięki czemu będziemy mogli utrzymać wydatki na wojsko na poziomie znacznie niższym niż przed wojną.

Repatriacja Polaków zza granicy

Jako pilne zadanie stawia przed sobą rząd szybką repatriację tych naszych rodaków, którzy rozproszeni po świecie przez burzę dziejową, pozostają jeszcze dotąd na obczyźnie.

Wbrew wszelkim wrogim wysiłkom, pomimo ogromnych przeszkód natury technicznej, powróciły do kraju setki tysięcy ludzi. Z zachodu wróciło dotąd 2 miliony 100 tys. osób. Z Wielkiej Brytanii i Włoch wróciło ponad 57 tysięcy żołnierzy. Wracają Polacy z Bliskiego Wschodu, z Włoch, z Afryki, z Oceanu. Dla nich wszystkich znalazło się miejsce, znalazła się praca w przemyśle i na roli, w administracji państwowej, w wojsku, w każdej dziedzinie pracy dla Polski.

Dziś apelujemy do tych naszych braci, którzy jeszcze nie powrócili z tułaczki. Wzywamy ich raz jeszcze do powrotu do Polski, do swoich bliskich. Czekamy ich z sercem otwartym i z gotowością udzielenia im wszelkiej pomocy, na jaką stać nasz zniszczony kraj. Czekają także Polska na powrót tych, którzy dawniej za chlebem szli z Polski na tułaczkę do innych krajów.

Zagadnienia polityki społecznej

W dziedzinie polityki społecznej rząd będzie nadal kroczył po linii wysuwania robotników na kierownicze stanowiska w aparacie produkcyjnym (oklaski).

Poprzez aparat państwowy, poprzez związki zawodowe, przez rady zakładowe klasa robotnicza, jako współgospodarz kraju, zwiększać będzie swój twórczy wpływ na gospodarkę narodową (oklaski).

Rząd w dziedzinie opieki społecznej troszczyć się będzie, mimo dużych trudności budżetowych, o polepszenie bytu i zapewnienie emerytów, inwalidów, wdów i sierot i o zapewnienie wystarczającego zabezpieczenia na starość.

Jako jedno z naczelných zadań, stojących przed rządem, stawiamy odbudowę gospodarczą wsi przez podniesienie wydajności ziemi jako podstawy zamożności rolnika i wyżywienia kraju, przez rozwój gospodarki hodowlanej, przez zwiększenie zużycia nawozów, przez zaopatrzenie w maszyny rolnicze, przez pomoc małorolnym i średniorolnym, osadnikom i zniszczonym przez wojnę, przez rozwój spółdzielczości, przez uwolnienie wsi od plagi lichwy i spekulacji.

W trosce o przyszłość narodu

Zadne bieżące trudności nie przesłonią rządowi tej prostej prawdy, że budowa demokracji może postępować tylko przez pełne upowszechnienie oświaty i kultury (oklaski).

Rząd dążyć będzie konsekwentnie do rozszerzenia opieki nad uczącą się młodzieżą, do coraz pełniejszego udostępnienia szkół wyższych dla dzieci robotniczych i chłopskich, do rozłożenia opieki nad nauką i nad ludźmi nauki, nad sztuką i nad ludźmi sztuki.

Rząd będzie pamiętać o jak najszerszym upowszechnieniu, udostępnieniu masom ludowym książki, teatru, radia i kina.

Rząd będzie organizował walkę przede wszystkim z gruźlicą. Rząd zrobi wszystko, aby dziecko i matka miały należyte ośrodki opieki, poradnie, będzie strzec wszystkimi możliwymi środkami przyszłości narodu, a poprzez wychowanie młodzieży będzie zacierać spustoszenia dokonane przez wojnę, spustoszenia moralne i fizyczne.

Wobec ogromu zadań...

Stoimy wobec ogromnych zadań, z których wyliczyłem tylko najbardziej typowe. Stoimy wobec zadań tak trudnych, jak trudne jest polskie życie w dwa lata po niszczącej wojnie, która dla nas nie była burzą dochodzącą z oddali, ani radiowym komunikatem z dalekiego placu boju, ale która dla Polski, dla narodu polskiego była ogniem, który niszczył nasze domy i nasz dobytek i która był karzą bezlitosnej okupacji.

W orędziu swoim powiedział Prezydent Rzeczypospolitej, że „mimo ciężkich prób nie zmalała wewnętrzna, duchowa moc narodu, przeciwnie, wzrosła jeszcze wzbogacona hartem i doświadczeniem tragicznych przeżyć”.

I tak jest. Z tej mocy wyrosło zdecydowanie Obozu Polskiej Demokracji, aby wyciągnąć wreszcie polski naród z łań-

cucha kolejnych, wiążących się ogniwami błędów politycznych, tragedii historycznych, które nazywały się utratą niepodległości. Aby z bezdroży wydobyć polski naród na szlak postępu społecznego i na szlak konsekwentnej polityki zagranicznej, która by obroniła i umacniała niepodległość trwałymi i logicznymi sojuszami.

To nie poszło łatwo. Dwa ubiegłe lata były twardą walką obozu demokratycznego o spokój wewnętrzny kraju.

Te dwa lata walki o pełną świadomość Narodu zakończył dzień 19 stycznia rb. zwycięstwem demokracji polskiej, zwycięstwem polskiej racji stanu, zwycięstwem polskiej koncepcji ustrojowej, polskiej przebudowy społecznej, zwycięstwem polskiej koncepcji polityki zagranicznej.

Okres spokoju wewnętrznego

Rozpoczyna się okres zwiększonego spokoju wewnętrznego, tak niezbędnego warunku odbudowy Polski i odpowiedniego tempa tej odbudowy. Spokój wewnętrzny pozwoli na ugruntowanie i pogłębienie praworządności.

Do twórczej, pozytywnej pracy przy budowie Polski, wzywa rząd wszystkich obywateli.

Rząd wniesie w krótkim czasie projekt szerokiej amnestii (oklaski). Będzie to widomym znakiem wciągnięcia wszystkich obywateli do twórczej pracy, będzie to znakiem przebaczenia tym, którzy będą chcieli włączyć się do twórczej pracy w nowym, obecnym okresie.

Wobec tego nowego okresu staje w tej chwili nasz rząd świadomy ogromnej odpowiedzialności, świadomy niepożytych sił polskich mas pracujących, których jest przedstawicielem i świadomy słuszności programu Obozu Polskiej Demokracji, którego jest i będzie konsekwentnym realizatorem, aby w jedynie słuszny sposób budować wielkość Rzeczypospolitej Polskiej i szczęście narodu polskiego. (Długotrwałe oklaski).

SKŁAD RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ

- Prezes Rady Ministrów — **Józef Cyrankiewicz** (PPS)
Wicepremier i Minister Ziem Odzyskanych — **Władysław Gomułka** (PPR)
Wicepremier — **Antoni Korzycki** (SL)
Minister bez teki — **Wincenty Rzymowski** (SD)
Minister bez teki — **Wincenty Baranowski** (SL)
Minister Obrony Narodowej — **Michał Rola-Żymierski, Marszałek Polski**
Minister Spraw Zagranicznych — **Zygmunt Modzelewski** (PPR)
Minister Administracji Publicznej — **Edward Osóbka-Morawski** (PPS)
Minister Bezpieczeństwa Publicznego — **Stanisław Radkiewicz** (PPR)
Minister Skarbu — **Konstanty Dąbrowski** (PPS)
Minister Rolnictwa i Reform Rolnych — **Jan Dąb-Kociół** (SL)
Minister Przemysłu — **Hilary Minc** (PPR)
Minister Sprawiedliwości — **Henryk Świątkowski** (PPS)
Minister Oświaty — **Stanisław Skrzyszewski** (PPR)
Minister Pracy i Opieki Społecznej — **Kazimierz Rusinek** (PPS)
Minister Apropowizacji i Handlu — **Włodzimierz Lechowicz** (SD)
Kierownik Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego — **Ludwik Grossfeld** (PPS)
Minister Odbudowy — **Michał Kaczorowski** (PPS)
Minister Komunikacji — **Jan Rabanowski** (SD)
Minister Poczty i Telegrafów — **Józef Putek** (SL)
Minister Lasów — **Bolesław Podedworny** (SL)
Minister Zdrowia — **Tadeusz Michejda** (SP)
Minister Kultury i Sztuki — **Stefan Dybowski** (SL)
Kierownik Ministerstwa Informacji i Propagandy — **Feliks Widy-Wirski** (SP)

„MAŁA KONSTYTUCJA“ *)

W dniu 17 lutego został przyjęty projekt „Małej Konstytucji” przez powołaną komisję sejmową.

Projekt obejmuje ogółem 33 artykuły i przewiduje przede wszystkim, iż jego postanowienia obowiązywać mają do czasu wejścia w życie nowej konstytucji RP.

Najwyższe organa Państwa

Przyjmując te postanowienia o ustroju i zakresie działania najwyższych organów państwowych, Sejm Ustawodawczy działać będzie jako organ władzy zwierzchniej Narodu Polskiego i w oparciu o podstawowe założenia konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., zasady Manifestu PKWN z dnia 22 lipca 1944 r., zasady ustawodawstwa o Radach Narodowych oraz o reformy społeczne i ustrojowe, potwierdzone przez naród w głosowaniu ludowym z dnia 30 czerwca 1946 r.

Projekt ustawy określa, że najwyższymi organami RP są: w zakresie ustawodawczym Sejm Ustawodawczy, w zakresie władzy wykonawczej — Prezydent RP, Rada Państwa i Rząd RP, w zakresie wymiaru sprawiedliwości — niezawisłe sądy.

Uprawnienia Sejmu

Zakres działania Sejmu Ust. obejmuje uchwalenie konstytucji i kontrolę nad działalnością Rządu oraz ustalanie zasadniczego kierunku polityki państwa. Sejm może w drodze ustawy udzielić Rządowi pełnomocnictw do wydawania dekretów z mo-

*) Na posiedzeniu w dn. 19 lutego projekt został przyjęty przez Sejm z nieznacznymi poprawkami. „Małą Konstytucję” omówimy w następnym numerze.

cą ustawy, z wyłączeniem spraw konstytucji, ordynacji wyborczej, kontroli państwowej, Trybunału Stanu, budżetu, narodowego planu gospodarczego, poboru rekruta, ustroju samorządu i ratyfikacji umów międzynarodowych. Prezes rady ministrów przedkłada dekrety do zatwierdzenia Radzie Państwa, po czym prezydent zarządza ich ogłoszenie.

Inicjatywa ustawodawcza

Prawo inicjatywy ustawodawczej służy Rządowi, Sejmowi i Radzie Państwa. Kadencja Sejmu trwa 5 lat.

Sejm zwoływany jest przez prezydenta na zwyczajną sesję jesienną corocznie najpóźniej w październiku oraz na zwyczajną sesję wiosenną najpóźniej w kwietniu.

Jeśli Sejm w ciągu trzech miesięcy od przedłożenia przez Rząd projektów, nie uchwali ustaw o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta, prezydent za zgodą Rady Państwa ogłasza te ustawy w brzmieniu projektów rządowych.

Projekt przewiduje, że Sejm wybiera prezydenta na 7 lat bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej 2/3 ustawowej liczby posłów. Do sprawowania urzędu prezydenta stosuje projekt odpowiednie przepisy konstytucji 1921 roku.

Rada Państwa i jej skład

W skład Rady Państwa wchodzi:

Prezydent jako przewodniczący, marszałek i wicemarszałkowie Sejmu oraz prezes Najwyższej Izby Kontroli, a w czasie wojny — także naczelny dowódca WP. Na wniosek Rady Państwa, uchwalony jednomyślnie, Sejm może uzupełnić skład Rady przez powołanie dalszych członków, najwyżej trzech.

Rada Państwa sprawuje zwierzchni nadzór nad terenowymi radami narodowymi w granicach uprawnień KRN i Prezydium KRN, zatwierdza dekrety z mocą ustawy, posiada kompetencje Prezydium KRN, wynikające z obowiązującego ustawodawstwa, decyduje o wprowadzeniu stanu wyjątkowego lub wojennego, wyraża zgodę na ogłoszenie ustaw o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta w wypadku nie uchwalenia projektów rządowych przez Sejm, posiada inicjatywę ustawodawczą, oraz rozpatruje sprawozdania NIK.

Rada Gabinetowa

W rozdziale traktującym o Rządzie projekt przewiduje m. in. możliwość powoływania na życzenie Prezydenta — dla rozpatrzenia spraw wyjątkowej wagi — Rady Gabinetowej. Jest nią Rada Ministrów pod przewodnictwem Prezydenta.

Najwyższa Izba Kontroli bada pod względem finansowym i gospodarczym działalność władz, instytucji państwowych i przedsiębiorstw państwowych. Prezesa NIK wybiera Sejm.

Wreszcie projekt zawiera przepisy przejściowe i końcowe.

WYBORY DO SEJMU W ŚWIETLE DANYCH

Ostateczne wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego:

Blok demokratyczny	—	382	posłów
PSL	—	28	"
Stronnictwo Pracy	—	17	"
PSL-„Nowe Wyzwolenie”	—	13	"
Inni	—	4	"

Mandaty Bloku Demokratycznego zostały podzielone jak następuje:

PPR	—	119
PPS	—	119
SL	—	106
SD	—	38

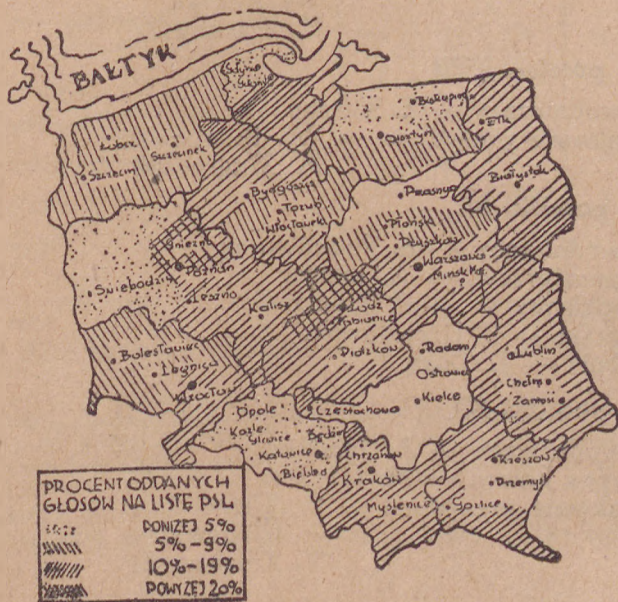
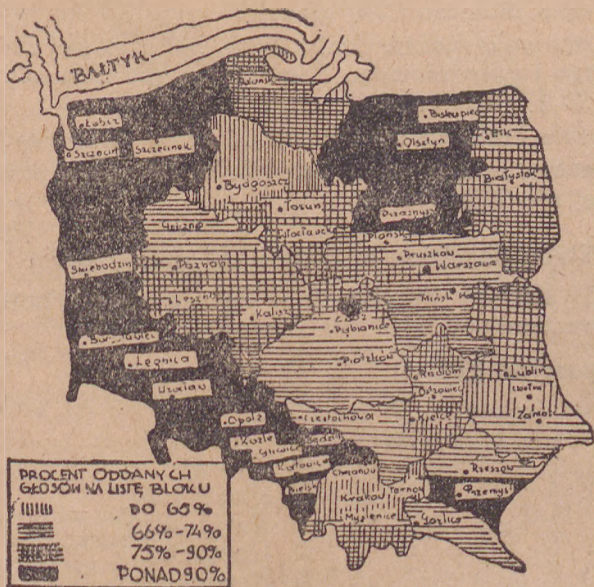
Frekwencja w wyborach do sejmów polskich:

1919	—	brak danych,
1922	—	67,9 proc.,
1928	—	78,3 "
1930	—	74,8 "
1935	—	46,0 "
1947	—	89,9 "

GEOGRAFIA POLITYCZNA POLSKI

Szczegółowo omówimy zagadnienie układu sił politycznych w kraju po wyborach w jednym z najbliższych numerów. Na razie garść uwag.

W całym szeregu dzielnic Polski za Blokiem Demokratycznym opowiedziała się olbrzymia większość ludności:



Na Ziemiach Odzyskanych i w województwie śląsko-dąbrowskim oraz w okolicach Przemyśla i w części woj. łódzkiego na Blok padło przeszło 90% głosów.

W części województw centralnych, południowej części woj. poznańskiego i południowego Pomorza za Blokiem oddało głosy ponad 75% głosujących.

W reszcie kraju na Blok padło od 66 do 74% głosów.

Znamienne, że nigdzie na listę Bloku Demokratycznego nie padło mniej niż 50% głosów.

Kluby poselskie w Sejmie Ustawodawczym

Zarządy Klubów Poselskich w Sejmie ukonstytuowały się w sposób następujący:

Klub poselski PPS

Przewodniczący — J. Hochfeld

Członkowie prezydium — B. Drobner

St. Gross

D. Kłuszyńska

A. Kuryłowicz

R. Obrączka

A. Rapacki

Wł. Reczek

H. Wachowicz

Klub poselski PPR

Przewodniczący — Z. Kliszko

Członkowie prezydium — Wł. Bienkowski

M. Wagrowski

Klub poselski SL

Przewodniczący — B. Podedworny

Zastępca przew. — A. Langer

Zastępca przew. — P. Szymanek

Sekretarz — J. Drewnowski

Skarbnik — L. Dura

Klub poselski SP

Przewodniczący — J. Domański

Zastępca przew. — M. Lityński

Członkowie prezydium — D. Tilgner

A. Olchowicz

T. Kołakowski

Klub poselski PSL-„Nowe Wyzwolenie”

Przewodniczący — T. Rek

zastępca przew. — Br. Drzewiecki

sekretarz — Br. Kloc

Klub poselski PSL

Przewodniczący — St. Mikołajczyk

zastępca przew. — St. Bańczyk

zastępca przew. — Z. Załęski

sekretarz — Fr. Wójcicki

skarbnik — W. Bryja

Posłowie do sejmów polskich według zawodów*)	1919	1922	1928	1930	1935	Sejm. ustawod 1947
1. Ziemianie	20	10	27	13	31 ²⁾	—
2. Przemysłowcy ¹⁾ i kupcy	13	20	21	15	20	—
3. Rolnicy ³⁾	141	89	89	119	45	71
4. Robotnicy	24	4	14	8	12	55
5. Inżynierowie, technicy, prawnicy, literaci, profesorowie, lekarze, aptekarze (wolne zawody)	84	138	160	141	34	160
6. Urzędnicy publiczni (urzędnicy i nauczyciele)	62	135	85	105	80 ⁴⁾	86
7. Rzemieślnicy	28	18	2	8	—	5
8. Spółdzielcy	—	—	4	7	—	19
9. Pracownicy społeczni	—	—	19	5	—	30
10. Wojskowi	1	7	9	13	—	7
11. Duchowni	34	17	11	4	—	2
12. Inni	24	6	3	6	2	9
Ilość posłów	431	444	444	444	24	444

¹⁾ W skład tej grupy wchodziłi przedstawiciele wielkiego przemysłu i handlu.

²⁾ Tabela niniejsza (za wyjątkiem danych odnośnie roku 1947) została sporządzona na podstawie danych „Rocznika statystyki Rzeczypospolitej Polskiej” (nakładem GUS) i „Rocznika Politycznego i Gospodarczego” (nakładem PAT).

Statystyka dotycząca obecnego Sejmu Ustawodawczego nie została jeszcze opracowana przez fachowców, wobec czego możliwe będą pewne zmiany.

7) W skład tych 20 wchodziłi również rzemieślnicy i spółdzielcy.

8) Rubryka „rolnicy” jest najmniej dokładna. Opracowana została ona na podstawie oświadczeń osobistych posłów bez uwzględnienia ilości posiadanej ziemi. Nie jest wykluczone, że przy zbadaniu tej okoliczności znaczną liczbę rolników należałoby umieścić w rubryce 1 — ziemianie.

4) W skład tych 60 wchodziłi według oficjalnych danych, członkowie rządu, podsekr. stanu, wojskowi, sędziowie, urzędnicy, nauczyciele, duchowni, prezydenci miast, burmistrz, pracownicy samorządowi.

Jakie wnioski nasuwają się przy rozpatrywaniu niniejszej tabeli?

Po pierwsze, uderzająca jest zmiana składu klasowego naszego sejmu w stosunku do ostatniego przed wojną sanacyjnego sejmu z roku 1935. **Olbrzymia większość posłów w Sejmie Ustawodawczym to ludzie świata pracy, przedstawiciele chłopów, robotników, pracowników umysłowych.**

Po wtóre, w Polsce Odrodzonej zlikwidowane zostały — w sensie społecznym — **warstwy uciskające. Obszarnicy i wielcy przemysłowcy przestali być czynnikiem kształtującym naszą rzeczywistość. W nowym sejmie nie ma ich przedstawicieli.**

Po trzecie, znacznie wzrosła reprezentacja sejmowa robotników (rubryka 4) i spółdzielczości (rubryka 8). Jednocześnie w sejmie zasiada większa ilość działaczy społecznych, robotniczych, zawodowych i in. (rubryka 9).

RZĄDOWY PROJEKT USTAWY O AMNESTII

Artykuł 1

Celem upamiętnienia otwarcia Sejmu Ustawodawczego, wybranego z woli narodu w dniu 19 stycznia 1947 r. i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz celem umożliwienia wszystkim obywatelom wzięcia udziału w odbudowie Demokratycznej Polski Ludowej — udziela się sprawcom i uczestnikom przestępstw popełnionych w kraju lub za granicą przed dniem 5 lutego 1947 r. amnestii na zasadach, określonych w niniejszej ustawie.

Artykuł 2

§ 1. Puszczą się w niepamięć i przebacza:

1) przestępstwa:

- a) udziału w przestępczym związku lub porozumieniu;
- b) popełnione w granicach działalności takiego związku lub porozumienia — przez ich członków, uczestników, oraz osoby udzielające im pomocy;
- c) jeżeli sprawca przestępstw, określonych pod lit. a) i b), znajdujący się na wolności, dobrowolnie zaniechał przestępczej działalności i oświadczył o tym władzy bezpieczeństwa publicznego, albo uczyni to w ciągu 2 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

2) przestępstwa, przewidziane w art. 4, 10 i 23 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. R. P. nr 30,

poz. 192), jeżeli sprawca, znajdujący się na wolności, dobrowolnie złożył władzy bezpieczeństwa publicznego przedmioty, których posiadanie na mocy wymienionych przepisów jest zakazane, oraz przedmioty i narzędzia, służące do popełniania tych przestępstw, albo jeżeli uczyni to w ciągu 2 miesięcy do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy,

3) przestępstwa, przewidziane w art. 115, 117, 118 § 1 i § 2, art. 119 i 120 kodeksu karnego Wojska Polskiego, jeżeli sprawca, znajdujący się na wolności, dobrowolnie stawił się do rozporządzenia właściwej władzy lub uczyni to w ciągu 2 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

§ 2. Sprawcy przestępstw, określonych w § 1, przebywający zagranicą, winni dopełnić warunków, przewidzianych w przepisach tego paragrafu, przed przedstawicielstwem Państwa Polskiego zagranicą (Ambasadą, Poselstwem, Konsulatem, Misją Wojskową) oraz w terminie przez to przedstawicielstwo zakreślonym powrócić do kraju i w ciągu miesiąca od daty powrotu złożyć władzy bezpieczeństwa publicznego dowód zgłoszenia się do przedstawicielstwa.

§ 3. Sprawcy przestępstw, określonych w § 1 pkt 1 i 2 oraz § 2, którzy dopełnili warunków, przewidzianych w tych przepisach — tracą dobrodziejstwa, wynikające z niniejszej ustawy, jeżeli w ciągu 2 lat od dnia jej wejścia w życie, popełnią nowe przestępstwo tego samego rodzaju, co określone w przepisach § 1 pkt 1 i 2.

Artykuł 3

Puszcza się w niepamięć i przebacza:

1) występki, przewidziane w dekreście z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa,

2) występki, przewidziane w kodeksie karnym Wojska Polskiego,

3) inne występki, za które ustawa przewiduje niezależnie od kar dodatkowych, karę pozbawienia wolności do lat 2 lub grzywny, albo obie kary łącznie,

4) wykroczenia,

5) występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, za które ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności do 6 miesięcy

lub grzywnę nie wyższą niż 50 000 złotych, albo obie te kary łącznie,

6) wykroczenia skarbowe.

Artykuł 4

W przypadkach, określonych w art. 2 i 3, postępowania nie wszczynają się, a wszczęte postępowanie ulega umorzeniu kary w całości lub w części nie wykonane, nad to orzeczoną utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz nieściągnięte koszty darowuje się. Prawomocne orzeczenie co do przypadku mienia albo przedmiotów i narzędzi przestępstwa podlegają jednak wykonaniu; również należy orzec przepadek przedmiotów i narzędzi przestępstwa, tudzież mienia, pochodzącego z przestępstwa lub mienia, którego posiadanie jest zakazane.

Artykuł 5

W sprawach o przestępstwa, przewidziane w dekreście z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa i kodeksie karnym Wojska Polskiego, jeżeli nie stosują się przepisy art. 2 i art. 3 pkt 1 i 2.

1) darowuje się:

a) kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej lat 5;

b) skierowania do oddziału karnego, orzeczone jako kary zasadnicze;

2) łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej lat 5, lecz nie ponad 10 lat;

3) łagodzi się o 1/3 kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze ponad lat 10;

4) zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

Artykuł 6

§ 1. W sprawach o przestępstwa, nie wymienione w art. 3 pkt 3 i art. 5;

1) darowuje się kary grzywny oraz kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze nie powyżej lat 2;

2) łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej lat 2, lecz nie ponad lat 6;

3) łagodzi się o 1/3 kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze ponad lat 6;

4) zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

§ 2. Zasady, określone w § 1, stosuje się także wtedy, gdy karę grzywny i karę pozbawienia wolności orzeczono łącznie.

Artykuł 7

§ 1. W sprawach o występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, nie wymienione w art. 3 pkt 5;

1) darowuje się niewykonanie w całości lub w części kary grzywny, orzeczone w rozmiarze nie powyżej 50 000 zł, oraz kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej 6 miesięcy;

2) zmniejsza się o połowę kary grzywny, orzeczone w rozmiarze powyżej 50 000 zł, oraz kary pozbawienia wolności w rozmiarze powyżej 6 miesięcy.

§ 2. Zasady, określone w § 1 stosuje się także wtedy, gdy obie te kary w powyższych granicach orzeczono łącznie.

§ 3. Przepisy §§ 1 i 2 stosuje się odpowiednio do przestępstw, polegających na naruszeniu przepisów o daninach publicznych, nie objętych ordynacją podatkową.

Artykuł 8

§ 1. Osobom, które skorzystały z ogólnego lub szczególnego aktu łaski, łagodzi się zmniejszoną karę w rozmiarze połowy norm, przewidzianych w art. 5, 6 i 7, biorąc za podstawę obliczenia karę złagodzoną przez poprzedni akt łaski.

Kara w ten sposób złagodzona nie może jednak być większa od kary, jaka by pozostała przy zastosowaniu przepisów art. 5, 6 i 7 bez uwzględnienia poprzedniego aktu łaski.

§ 2. Osobom, do których mają zastosowanie przepisy o powrocie do przestępstwa (art. 60 kodeksu karnego 1932 r. i art. 53 § 1 kodeksu karnego Wojska Polskiego) łagodzi się wymierzoną karę w rozmiarze połowy norm przewidzianych w art. 5, 6 i 7.

§ 3. Przepisy art. 5 pkt 4 i art. 6 pkt 4 stosuje się odpowiednio.

Artykuł 9

W szczególnych przypadkach, gdy karę pozbawienia wolności orzeczono w rozmiarze nie powyżej lat 10, prokurator przedłoży Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o częściowe lub całkowite ulaskawienie, biorąc pod uwagę okoliczności, towarzyszące popełnieniu przestępstwa, okres jego popełnienia, charakter skazanego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Artykuł 10

§ 1. Nie stosuje się amnestii do przestępstw:

1) przewidzianych w art. 6, 7, 12 §§ 1 i 2 i w art. 39 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa;

2) przewidzianych w art. 100 kodeksu karnego z 1932 oraz w art. 85, 90, 91, 100, 104 i 185 kodeksu karnego Wojska Polskiego;

3) pozostających w związku z przestępstwem, przewidzianym w art. 85 kodeksu karnego Wojska Polskiego;

4) przewidzianych w art. 290 kodeksu karnego z 1932 r. i w art. 149 kodeksu karnego Wojska Polskiego, o ile popełnione zostały po dniu 9 maja 1946 r.;

5) przewidzianych w dekreście z dnia 12 grudnia 1944 r. o zwalczaniu potajemnego gorzelnictwa (Dz. U. R. P. nr 15, poz. 85), o ile popełnione zostały po dniu 9 maja 1946 r.;

6) przewidzianych w art. 11, 12 i 14 dekretu z dnia 25 października 1946 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej (Dz. U. R. P. nr 9, poz. 49) zmienionego dekretem z dnia 20 listopada 1944 r. (Dz. U. R. P. nr 12, poz. 63);

7) przewidzianych w dekreście z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz. U. R. P. nr 69, z roku 1946 r, poz. 377);

8) przewidzianych w dekreście z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939 — 1945 r. (Dz. U. R. P. nr 41, poz. 237);

9) przewidzianych w dekreście z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (Dz. U. R. P. nr 5, poz. 46).

§ 2. Nie podlegają amnestii osoby, które:

1) będąc w służbie bezpieczeństwa publicznego dopuścili się przestępstw, przewidzianych w rozdziałach I i II dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa lub w art. 86—88 kodeksu karnego Wojska Polskiego;

2) ulegają odpowiedzialności karnej, przewidzianej dla urzędników, jeżeli dopuścili się po dniu 9 maja 1946 r. zbrodni na szkodę skarbu państwa, instytucji prawa publicznego, przedsiębiorstw, organizacji lub spółdzielni (art. 46 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa), a wysokość szkody przewyższa 500 000 złotych;

3) nie dopełniły warunków, przewidzianych w art. 2, jeżeli upłynął termin określony w tym przepisie;

4) są przestępcami zawodowymi lub z nawyknięcia.

Art. 11

§ 1. Sąd może na wniosek lub za zgodą prokuratora postępowania nie wszczynać lub wszczęte umorzyć, jeżeli według okoliczności danego przypadku należałoby wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy przepisów art. 5 lub 6.

§ 2. Jeżeli według okoliczności danego przypadku należałoby orzec karę w rozmiarze nie powyżej lat 10 pozbawienia wolności, Sąd Najwyższy (Najwyższy Sąd Wojskowy) może w szczególnym przypadku na wniosek prokuratora Sądu Najwyższego (naczelnego prokuratora wojskowego) zarządzić zaniechanie postępowania lub umorzenia wszczętego postępowania, biorąc pod uwagę okoliczności, towarzyszące popełnieniu przestępstwa, okres jego popełnienia, charakter oskarżonego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

§ 3. Przepis art. 4 w części dotyczącej przepadku stosuje się odpowiednio.

Art. 12

§ 1. Władze skarbowe właściwe do orzekania mogą postępowania nie wszczynać lub wszczęte umorzyć, jeżeli według okoliczności danego przypadku należałoby wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy art. 7.

§ 2. Zaniechanie wszczęcia lub umorzenia postępowania wymaga zezwolenia ministra skarbu; uprawnienie to minister skarbu może przelać na władze skarbowe II instancji.

§ 3. Przepis art. 4 w części dotyczącej przypadku stosuje się odpowiednio.

Artykuł 13

W sprawach, ściąganych z oskarżenia prywatnego lub na wnioski, zaniechanie lub umorzenie postępowania może nastąpić wtedy tylko, gdy oskarżyciel prywatny lub uprawniony do złożenia wniosku nie oświadczy w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, że żąda przeprowadzenia postępowania.

Artykuł 14

§ 1. W razie zbiegu przestępstw, podlegających amnestii sąd stosuje amnestię do kar, wymierzonych za zbiegające się przestępstwa, po czym orzeka karę łączną według zasad ogólnych.

§ 2. W razie zbiegu przestępstwa, podlegającego amnestii, z przestępstwem amnestii nie podlegającym — kara orzeczona z uwzględnieniem zbiegu lub kara łączna może być złagodzona na zasadach przewidzianych w art. 5, 6 lub 7, jednakże z tym, że pozostająca do odbycia kara pozbawienia wolności nie może być mniejsza od kary za przestępstwo, nie podlegające amnestii.

Artykuł 15

Umorzenie postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy będzie uchwalone, jeżeli ten, przeciwko któremu postępowanie toczyło się, oświadczy w terminie miesięcznym od zawiadomienia o umorzeniu, że żąda przeprowadzenia postępowania.

Artykuł 16

Przepisy niniejszej ustawy stosuje się odpowiednio do przestępstw, które zakwalifikowano według przepisów dawnych.

Artykuł 17

§ 1. Amnestię stosuje władza, przed którą toczy się postępowanie, albo władza zarządzająca wykonanie orzeczenia, jeżeli nie zastosowano jej już przy wydaniu orzeczenia.

§ 2. W sprawach, określonych w art. 3 pkt 5, amnestię stosuje również właściwa władza skarbowa.

§ 3. W przypadku, określonym w art. 14, amnestię stosuje postanowieniem sąd I instancji właściwy według zasad ogólnych, jeżeli nie zastosowano jej przy wydaniu wyroku.

Artykuł 18

§ 1. Na postanowienia i zarządzenia w przedmiocie stosowania przepisów niniejszej ustawy służy zażalenie do jednej bezpośrednio wyższej instancji.

§ 2. W postępowaniu przed władzami administracyjnymi przepis § 1 stosuje się odpowiednio, przy czym zażalenia rozstrzyga ostatecznie władza bezpośrednio przełożona nad władzą zarządzającą wykonanie orzeczenia.

Artykuł 19

W razie umorzenia postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy koszty ponosi:

1) w sprawach, toczących się z urzędu — skarb państwa z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 587 lit. h) kodeksu postępowania karnego;

2) w sprawach z oskarżenia prywatnego — każda ze stron i skarb państwa w granicach wydatków przez siebie wyłożonych: zaliczki zwraca się w kwocie pozostałej po pokryciu kosztów postępowania.

Artykuł 20

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrom: sprawiedliwości, obrony narodowej, bezpieczeństwa publicznego, skarbu, administracji publicznej i Ziemi Odzyskanych — każdemu w jego zakresie działania.

Artykuł 21

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

||

PRZED KONFERENCJĄ W SPRAWIE NIEMIEC

DALSZE REZULTATY PRAC KOMISJI MIĘDZYNARODOWEJ

Komisja międzynarodowa do badań zagadnień europejskich, która 26 stycznia opublikowała oświadczenie o odrodzeniu działalności hitlerowskiej w Niemczech, podała 1 lutego w związku z zaprzeczeniami pewnych kół oficjalnych i półoficjalnych, dalsze szczegóły wyniku swoich badań.

Komisja stwierdza, że:

Komórki tajnych organizacji hitlerowskich w Niemczech, noszące nazwę „Glockwacht”, istnieją nie tylko w wielkich miastach, ale również w wielu wsiach niemieckich.

Dr Mueller, przywódca bawarskiej partii chrześcijańsko-społecznej, który w wyniku ostatnich wyborów w Bawarii został wysunięty na jedno z naczelnych stanowisk i miał być mianowany prezydentem Bawarii, należał do wywiadu partii hitlerowskiej. Ma on stanąć przed sądem denazyfikacyjnym.

Agencja prasowa DANA doniosła 25 stycznia br., że okazało się, iż Reinhold Mayer, który został ostatnio wybrany premierem Wirtembergii—Badenii, był czynnym członkiem partii hitlerowskiej. Ma on również stanąć przed trybunałem denazyfikacyjnym.

W związku ze sprawozdaniem komisji, ogłoszonym 26 stycznia, amerykańskie władze wojskowe w Niemczech oświadczyły, że śledzą pilnie, czy działalność b. hitlerowców w strefie amerykańskiej nie odradza się. Tymczasem w przeciągu kilku tygodni wyszło na jaw, że przewodniczący bawarskiej partii chrześcijańsko-społecznej i premier Wirtembergii — Badenii byli niebezpiecznymi hitlerowcami. Powstaje więc pytanie,

czy działalność polityczna obu tych niebezpiecznych hitlerowców była całkiem nie znana amerykańskim władzom wojskowym, czy też była ona znana, lecz mimo to Mueller i Mayer zostali wybrani za zgodą władz amerykańskich.

W związku z istnieniem kapitałów niemieckich w Argentynie, komisja stwierdza: Rząd argentyński zdecydował się na skutek licznych interwencji ogłosić 24 stycznia br. rozporządzenie o konfiskacie 60 firm niemieckich, rozporządzających kapitałem 90 milionów dolarów. Jeżeli się zważy, że w Argentynie działa kilkaset firm niemieckich i jeżeli 60 spośród nich rozporządza kapitałem 90 milionów dolarów, to stanie się rzeczą jasną, że cyfra 400 do 500 milionów dolarów, podana przez komisję jako przybliżona wartość kapitałów niemieckich w Argentynie, nie jest przesadzona.

Należy poza tym stwierdzić, że konfiskata zarządzona przez rząd argentyński nie daje gwarancji, że kapitały niemieckie będą przekazane państwom sojusznicznym, które w chwili obecnej zmuszone są kupować z własnych funduszy środki żywności dla ludności okupowanych Niemiec.

Rząd argentyński przez cały czas wojny, a nawet po zakończeniu działań wojennych okazywał sympatię dla Niemiec hitlerowskich. Wielu hitlerowców zajmuje dotychczas ważne stanowiska w Argentynie.

W połowie lutego Międzynarodowa Komisja Badań Problemów Europejskich ogłosiła plan, na podstawie którego „Niemcy mogłyby stopniowo przyczynić się do odbudowy życia gospodarczego w Europie”.

Plan ten stanowi drugą część sprawozdania komitetu. Pierwsza część została opublikowana w styczniu.

Komisja wypowiada się przeciwko przymusowemu zatrzymywaniu niemieckich jeńców wojennych, natomiast bierze pod uwagę zatrudnienie ich na warunkach wolnego najmu. Komisja proponuje, aby część plac, które otrzymywać będą robotnicy niemieccy, zużytkowana została na spłaty reparacyjne.

Przyszły plan gospodarczy dla Niemiec nie powinien być — zdaniem komisji — rozpatrywany, zanim nie będą ustalone potrzeby surowcowe wszystkich państw europejskich. Plan ten powinien umożliwić wszystkim państwom europejskim dysponowanie swymi zasobami, przede wszystkim z punktu widzenia ich własnych potrzeb. Sprawozdanie stwierdza, iż Niemcy mogą przyczynić się do odbudowy Europy w sposób następujący:

1) dostarczyć rąk roboczych, 2) eksportując surowce, głównie węgiel, 3) eksportując towary gotowe. Plan komisji zmierza nie tyle do odprzemysłowienia Niemiec, ile do tego, by uczynić z tego kraju eksportera surowców i towarów gotowych. Niemcy obfitują w surowce — węgiel, koks, budulec, potas itd. — potrzebne ich sąsiadom. Jest rzeczą nieodzowną, by Niemcy utrzymały potencjał przemysłowy, umożliwiający im produkowanie towarów na pokrycie własnych potrzeb i na eksport.

Dla uniknięcia w przyszłości przyczyn, które by mogły doprowadzić do nowych wojen, należy zwrócić szczególną uwagę na następujące sprawy: 1) powinien być wydany zakaz produkowania i posiadania w Niemczech środków transportowych dla ruchu pasażerskiego, towarowego i pocztowego poza transportem lądowym, 2) Niemcy, bez udzielenia pozwolenia ze strony mocarstw sprzymierzonych nie powinny mieć prawa korzystania z innych źródeł energii pędnej, jak węgiel, elektryczność, nafta, woda, z których już korzystały w roku 1939, 3) powinna być powołana do życia komisja kontrolna, złożona z przedstawicieli państw sojuszniczych.

Raport oblicza ogólne straty Niemiec w żołnierzach i ludności cywilnej na 3 400 000 ofiar. Cyfry podawane przez różne państwa sojusznicze o stratach w tych państwach wynoszą ok. 15 milionów zabitych.

Komitet sprzeciwia się energicznie wszelkim projektom natychmiastowej repatriacji niemieckich jeńców wojennych, gdyż zwiększenie ilości ludności Niemiec dałoby im poza tym jeszcze jeden argument za utrzymaniem produkcji Ruhry i zwiększeniem produkcji przemysłowej.

Pobyt wielkiej ilości pracowników niemieckich za granicą jest zdaniem komitetu najlepszą drogą do denazyfikacji kraju.

LIKWIDACJA PRUS CZY FEDERALIZACJA NIEMIEC?

Wywiad „Monde“ z min. Wierbłowskim

W paryskim dzienniku „Monde“ ukazał się wywiad z delegatem Polski na konferencję londyńską, posłem Stefanem Wierbłowskim. Oto tekst wywiadu:

— Dlaczego Polska uważa, że federalizm wzmógłby szowinizm w Niemczech bardziej niż likwidacja Prus i długa okupacja?

— Jest rzeczą pewną, że cele Polski i Francji w stosunku do Niemiec są identyczne; chodzi o bezpieczeństwo wobec niemieckich sił agresji. Najważniejszą sprawą jest skuteczna kontrola i jedność wśród sojuszników. Łatwiej jest wykonywać kontrolę, utrzymać jedność oraz przeprowadzić denazyfikację i demokratyzację w warunkach Niemiec zjednoczonych niż rozczłonkowanych. W Niemczech winna istnieć niemiecka, a nie pruska świadomość narodowa i dlatego należałoby zlikwidować Prusy. Rozczłonkowanie Niemiec spowodowałoby jedynie wybuch nacjonalizmu.

— Czy Polska jest bezpośrednio zainteresowana w zarządzaniu i rozdziale węgla z Zagłębia Ruhry? Jeśli tak, to dlaczego nie dopuszcza się do podobnej sytuacji na Śląsku?

— Polska zainteresowana jest w tym tylko pośrednio, jako zaprzyjaźniona z Francją i innymi zachodnimi sąsiadami Niemiec. **Ne można mówić o podobieństwie, gdyż Zagłębie Ruhry jest niemieckie, cały zaś Śląsk — polski.**

— Na jakich argumentach opierają się rewindykacje polskie w odniesieniu do wschodnich Niemiec?

W odpowiedzi min. Wierbłowski przedstawił szczegółowy wywód precyzując, że **nie chodzi o tereny wschodnich Niemiec, lecz zachodniej Polski.** Wreszcie w odpowiedzi na ostatnie pytanie ob. Wierbłowski podkreślił wolę Polski utrzymania jak najserdeczniejszych stosunków z Francją w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

RZĄDY PAŃSTW SOJUSZNICZYCH
O TRAKTACIE POKOJOWYM Z NIEMCAMI
(Fragmety z memorandumów lub przemówień ministrów)

BIAŁORUS

Niemcy powinny być rozbrojone i zdemilitaryzowane co najmniej przez 40 lat. Wszelka działalność i propaganda militarystyczna powinny być surowo karane przez odpowiednie ustawy.

Sprawa zagłębia Ruhry

Zagłębie Ruhry powinno pozostać w ramach państwa niemieckiego, lecz mocarstwa odpowiedzialne za pokój świata: Zw. Radziecki, Stany Zjednoczone, Francja i W. Brytania, po-

winny objąć kontrolę nad tym. Państwa kontrolujące mają prowadzić taką politykę, która uniemożliwi stworzenie z Zagłębia Ruhry, kuźni wojennej dla Niemiec.

Niemieckie trusty i kartele

Niemiecki potencjał przemysłowy rozwinął się głównie dzięki nadzwyczajnej koncentracji kapitału w trustach i kartelach. Likwidacja potencjału wojennego jest więc niemożliwa bez likwidacji trustów i karteli. Należy bezwzględnie zlikwidować istniejące monopole oraz zapobiec tworzeniu nowych. Należy upaństwowić najważniejsze zakłady przemysłowe, transportowe, handlowe i bankowe, przeprowadzić reformę rolną i zlikwidować wpływy junkrów.

Denazyfikacja

Przedstawiciel białoruski podkreślił, że istnieją niezbite dowody, że nazizm jest nadal żywy w Niemczech, a decyzje powzięte na konferencji w Berlinie w sprawie denazyfikacji nie zawsze są dokładnie stosowane. Wiadome jest, że nie wszyscy zwolennicy Hitlera wydaleniu zostali z administracji, szkolnictwa, dyrekcji przedsiębiorstw prywatnych.

Sprawa przyszłych Niemiec

Rozczłonkowanie Niemiec wywołałoby głębokie niezadowolenie w tym kraju i w konsekwencji stworzyłoby klimat przychylny rozruchom. Poza tym należałoby liczyć się w takim wypadku z walką mocarstw zagranicznych, starających się wciągnąć małe państewka w sferę swych wpływów.

UKRAINA

Ukraina proponuje, aby Niemcy tworzyły jedno państwo demokratyczne, złożone z prowincji, posiadających samorząd. Na czele państwa będzie stał rząd centralny, powstały w wyniku wyborów, w których weźmie udział cały naród.

Memorandum podkreśla, że przed utworzeniem takiego państwa musi nastąpić całkowita demokratyzacja i denazyfikacja Niemiec.

W sprawie przyszłości gospodarczej Niemiec, Ukraina żąda likwidacji całego przemysłu wojennego w Niemczech i ustanowienia długotrwałej kontroli sojuszniczej nad częścią ciężkiego przemysłu, który będzie Niemcom pozostawiony dla za-

spokojenia najważniejszych potrzeb i dla produkcji na eksport. Taka kontrola międzysojusznicza, musi być ustanowiona przede wszystkim dla Zagłębia Ruhry.

Dla zagwarantowania demilitaryzacji Niemiec, memorandum Ukrainy proponuje nie tylko likwidację armii niemieckiej i sztabu generalnego, lecz również usunięcie bazy społecznej militarystyki niemieckiej — junkrów pruskich i magnatów niemieckiego kapitału monopolowego. Ukraina domaga się wykrycia wszystkich zbrodniarzy wojennych i wydania ich w ręce sprawiedliwości. Wypowiadając się za zniesieniem wszystkich organizacji faszystowskich itp., Ukraina podkreśla konieczność powzięcia decyzji w sprawie repatriacji i rozwiązania obozów dla przesiedleńców w Niemczech, gdzie wśród obywateli ukraińskich, wysiedlonych przez najeźdźców niemieckich w czasie okupacji Ukrainy, ukrywają się przestępcy, którzy współpracowali z Niemcami w czasie wojny. Ukraina domaga się również wydania ustawy zabraniającej tworzenia w Niemczech organizacji, których działalność była skierowana przeciwko własnemu narodowi.

Straty materialne w gospodarce narodowej Ukrainy wynoszą 285 000 milionów rubli. Ukraina żąda odszkodowań w formie niemieckiego sprzętu przemysłowego.

NORWEGIA

Norwegia uważa, że znaczne odłamy narodu niemieckiego wykazują nadal tendencje nacjonalistyczne i militarne oraz przestrzega, że duża część niemieckiego potencjału wojennego pozostała nienaruszona. Norwegia domaga się ścisłej kontroli nad Niemcami, dopóki nie zmienią się polityczne poglądy tego narodu i odpowiedzialnych władz niemieckich.

Kontrola nad przemysłem

W sprawie przyszłości Niemiec Norwegia wysuwa zgodny z Polską postulat ich zjednoczenia, podkreślając w swoim stanowisku, że rozbiór Niemiec wzmógłby jedynie nacjonalizm i utrudniłby jednolite rozwiązanie niemieckich problemów gospodarczych.

W dziedzinie przemysłowej rząd norweski stoi na stanowisku, że względy bezpieczeństwa wymagają takich posunięć, które dałyby gwarancję, iż kontrola nad przemysłem nie dostanie się raz jeszcze w ręce ludzi zdolnych do wykorzystania

go w celach napasći. Z tych względów należy zlikwidować niemieckie trusty i kartele, a całą gospodarkę poddać pod kontrolę.

Względy bezpieczeństwa przemawiają również za decentralizacją administracji w ramach nowego państwa, a samorząd terenowy może stać się dla Niemców jednym ze źródeł prawdziwej demokracji.

Likwidacja Prus

Dużą uwagę rząd norweski zwraca na zagadnienie likwidacji Prus, zaznaczając, że należy bezwzględnie zapobiec, aby tradycje pruskie odegrały kiedykolwiek dominującą rolę w życiu politycznym Niemiec.

Udział Norwegii w odszkodowaniach wyraża się sumą trzech miliardów dolarów.

D A N I A

Rząd duński domaga się odłączenia południowego Szlezwi-
gu z pozostawieniem w ramach państwa niemieckiego. Memoriał domaga się w dalszym ciągu zagwarantowania praw cywilnych i demokratycznych grupom ludności nieniemieckiej w Niemczech. „Powinna być utworzona specjalna instytucja międzynarodowa, która zagwarantowałaby prawa tym grupom. Dla Danii jest rzeczą specjalnie ważną, aby wzięto pod uwagę interesy obywateli duńskich przy opracowywaniu warunków dla południowego Szlezwi-
gu. Dania pragnie również otrzymać zapewnienie, że uchodźcy niemieccy w Danii, których liczba wynosi jeszcze około 180 tysięcy, zostaną repatriowani w szybszym tempie.

Przechodząc do omawiania przyszłości Niemiec, rząd duński wnosi, aby: 1) decentralizację pod względem administracyjnym przeprowadzono bez względu na to, jaka będzie konstytucja lub organizacja Niemiec; 2) uzyskać zabezpieczenie przeciwko agresji niemieckiej na przyszłość i dać Niemcom możliwość zbudowania państwa na solidnych i pewnych podstawach demokratycznych; 3) przeprowadzić denazyfikację.

Żądania gospodarcze Danii są następujące: 1) Kanał Kiloński powinien być otwarty dla statków wszystkich państw i podlegać kontroli międzynarodowej; 2) w granicach wymaganych

przez bezpieczeństwo ważnym jest ponowne zadzierzgnięcie normalnych stosunków handlowych i gospodarczych pomiędzy Niemcami i ich sąsiadami; 3) znieść bariery gospodarcze w obrębie Niemiec; 4) wszystkim państwom należy udzielić ułatwień komunikacyjnych na terytorium Niemiec; 5) zapewnić Danią równy udział w odszkodowaniach od Niemiec, zwłaszcza w formie rekompensaty z bieżącej produkcji niemieckiej; 6) nie należy stosować dyskryminacji w stosunku do państw, zawierających umowy gospodarcze z Niemcami i należy podjąć specjalne środki dla zapobieżenia wznowienia niemieckiej przedwojennej polityki wymiennej, która przewidywała zmiany kursu marki w zależności od tego, do jakiego służyła celu.

BELGIA

Zdaniem rządu belgijskiego utworzenie rządu niemieckiego w celu podpisania traktatu pokojowego nie jest wskazane, ponieważ może wywołać konsekwencje podobne do tych, jakie miały miejsce po podpisaniu traktatu wersalskiego. Decyzja taka może wywołać fałszywe wrażenie stabilizacji stosunków w Niemczech. Byłoby pożądane pozwolić demokracji niemieckiej rozwijać się stopniowo, aby stworzyć sytuację ze znośnymi widokami na przyszłość dla narodu niemieckiego.

NOWA ZELANDIA

Memorandum wysuwa, jako naczelną zasadę, konieczność utworzenia takich Niemiec, które byłyby niezdolne do agresji.

Nowa Zelandia wypowiedziała się za federalnym charakterem Niemiec. Poszczególne kraje niemieckie byłyby członkami federacji. Prusy zaś mają być — wedle planu Nowej Zelandii — rozbite na okręgi, które by stanowiły odrębne jednostki federacji niemieckiej.

Nowa Zelandia przypomina konieczność przeprowadzenia radykalnej demilitaryzacji, reformy rolnej, likwidacji karteli.

W sprawach dotyczących procedury konferencji pokojowej z Niemcami, Nowa Zelandia domaga się udziału równego wszystkich mniejszych państw w pracach nad przygotowaniem traktatu.

LUKSEMBURG

Rząd luksemburski powtarza zgłoszone już w listopadzie ub. roku w Nowym Jorku żądania odszkodowania na sumę 600 milionów dolarów. Poza tym rząd luksemburski domaga się dostawy z Niemiec 175 milionów kW energii elektrycznej rocznie, pewnych urzędzeń górniczych i hutniczych oraz dostaw w ciągu 4 lat 3 milionów ton koksu, pół miliona ton węgla i pewną ilość nawozów sztucznych. W zamian za dostarczone artykuły Luksemburg gotów jest eksportować do Niemiec półfabrykaty stalowe, cegłę, cement i pewną ilość chemikali.

Rząd luksemburski popiera ideę likwidacji Prus, co równałoby się likwidacji militarizmu niemieckiego. Wypowiada się za federacją autonomicznych państw niemieckich. Żąda długoterminowej kontroli Zagłębia Ruhry i wojskowej okupacji Nadrenii. Międzynarodowa kontrola Ruhry i jej gospodarcza eksploatacja musi być zaplanowana w skali międzynarodowej i realizowana przez międzynarodowe organizacje.

KANADA

Nie należałoby od razu zawierać pokoju z Niemcami a raczej opracować statut międzynarodowy nowego państwa niemieckiego. Z czasem statut ten mógłby być przekształcony na traktat pokojowy, podpisany przez Niemcy.

Rząd kanadyjski w swym memoriale wysuwa projekt, by rządy w Niemczech oprzeć na zasadzie federacji, nie zaś centralizacji. Decentralizacja jest zalecana zarówno pod względem politycznym jak i gospodarczym. Rząd centralny ma mieć władzę dość ograniczoną, reszta uprawnień należy do rządów poszczególnych państw należących do federacji. Władza finansowa i militarna rządu centralnego powinna być tak ograniczona, aby ewentualne przygotowania do nowej wojny były absolutnie niemożliwe.

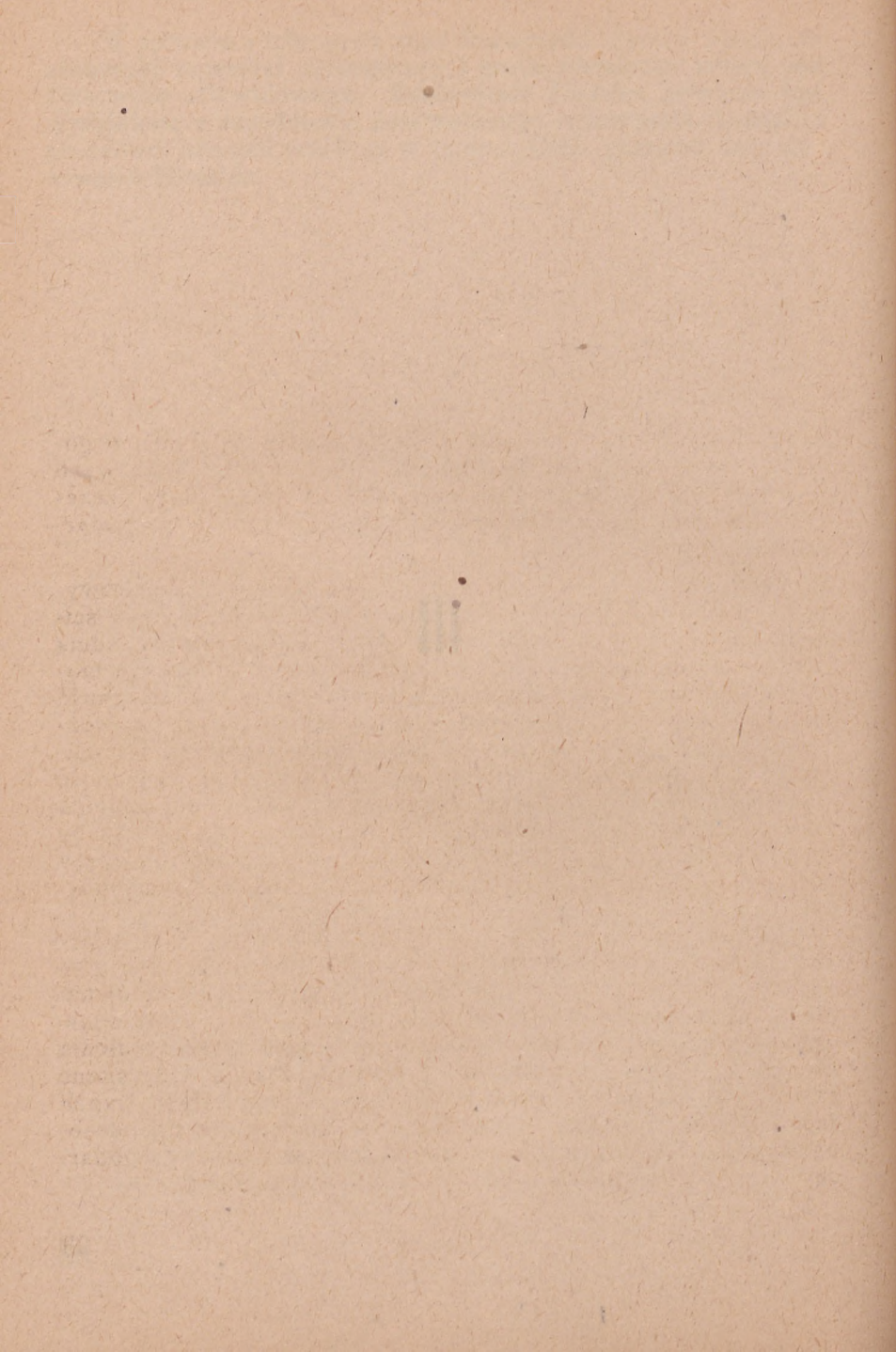
Wszystkie zmiany w konstytucji Niemiec powinny być zatwierdzone przez ONZ.

O granicach Niemiec zdaniem rządu kanadyjskiego powinny decydować zasady demograficzne, lecz nie oznacza to, by Austria miała być włączona do Niemiec.

Rząd kanadyjski wysuwa projekt powołania do życia w bliskiej przyszłości komisji gospodarczej dla Europy. Zagłębie Ruhry powinno być poddane kontroli międzynarodowej.

W sprawie rozbrojenia rząd kanadyjski wyraża opinię, że niemiecki przemysł zbrojeniowy i armia niemiecka muszą być stanowczo zlikwidowane. Rozbrojenie Niemiec powinno być wydzielone z zagadnienia powszechnego rozbrojenia. Jednakże procedura kontroli ustalona w ramach ONZ, powinna dotyczyć również Niemiec.





Dr Józef Jerzy Guranowski

ZIEMIE ODZYSKANE W P O G

Krajowa Rada Narodowa przyjęła zasadę działania w gospodarstwie narodowym w oparciu i w ramach narodowych planów gospodarczych. Plan narodowy obejmuje plany szczegółowe i wytyczne dla wszystkich gałęzi i sektorów gospodarstwa narodowego.

Mamy zatem do czynienia z ogólnym planem i odcinkowymi planami. Plan ogólny i plany odcinkowe znajdują się w ściślejszej współzależności. Plan ogólny jest z jednej strony sumą planów odcinkowych, a z drugiej stanowi ramy, w których mogą powstawać plany szczegółowe. Istnieje konieczność uwzględnienia przy tworzeniu planów odcinkowych wytycznych planu ogólnego, a plan ogólny wynika z potrzeb i możliwości ujętych w planach odcinkowych. Ta harmonijna jedność planu stanowi wskazówkę przy rozpatrywaniu zagadnienia Ziemi Odzyskanych w trzyletnim planie odbudowy. Potrzeby i możliwości Ziemi Odzyskanych są pierwotną przesłanką przy konstrukcji planu ogólnego i są jednocześnie zjawiskiem wtórnym, ujawniającym się w planach odcinkowych.

Rola Ziemi Odzyskanych w Planie Odbudowy Gospodarczej została szczególnie uwypuklona. Mianowicie cel Planu — podniesienie konsumpcji — ma być osiągnięty dzięki wyrównaniu strat wojennych, realizacji zasad nowego ustroju gospodarczego, zmianie struktury gospodarczej oraz dzięki **scaleniu Ziemi Odzyskanych z ziemiami dawnymi**. Ziemie Odzyskane zatem, poza udziałem swym w mechanice pozostałych trzech środków realizacji celu planu, stanowią same przez się odrębny środek. Włączenie Ziemi Odzyskanych w system gospodarczy kraju jest warunkiem powodzenia planu ogólnego.

Stąd też Ziemie Odzyskane, jako region, są specjalnie uwzględnione w wytycznych ogólnych planu. Uchwała Krajowej Rady Narodowej brzmi:

„W okresie planu scalenie Ziem Odzyskanych z ziemią dawnymi winno być w pełni przeprowadzone. Scalenie ma polegać na możliwie równomiernym rozmieszczeniu ludności w miastach i wsiach ziem dawnych i Ziem Odzyskanych, na stworzeniu harmonijnej całości przemysłowego aparatu produkcyjnego, na stworzeniu podobnych warunków w produkcji rolnej oraz na związaniu całego kraju jednolitą siecią komunikacyjną”.

Plan Odbudowy Gospodarczej 1947—1949 ma za zadanie podniesienie poziomu życiowego mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego. Plan kładzie specjalny nacisk na wytwórczość środków konsumpcyjnych i poleca ograniczyć budownictwo do niezbędnego minimum. Postulat ten w odniesieniu do Ziem Odzyskanych nie ma zastosowania. Konieczność zagospodarowania tych ziem przeważa nad innymi momentami i dlatego teza XIV wytycznych do planu brzmi:

„inwestycje w kapitale budowlanym obejmować winny w zasadzie tylko gospodarstwa zniszczone, których wielkość uzasadnia odbudowę kapitału budowlanego oraz zabudowę gospodarstw, powstałych z przebudowy ustroju rolnego na ziemiach dawnych i odzyskanych”.

Jeśli odstępstwo od zasady zostało w tym przypadku zrobione dla pewnego typu gospodarstw na ziemiach dawnych i odzyskanych, to tekst dwóch innych tez ma zastosowanie wyłącznie do Ziem Odzyskanych. Tezy XX i XXII w następujący sposób formułują intencję popierania działalności gospodarczej osiedleńców:

„Należy stworzyć odpowiednie warunki pracy dla robotników rolnych na Ziemiach Odzyskanych, umożliwiające stałe zagospodarowanie i rozwój środków kultury rolnej, a w okresie przejściowym zagospodarowanie majątków przeznaczonych na akcję parcelacyjno-osadniczą”.

oraz

„Działalność przedsiębiorstw prywatnych na Ziemiach Odzyskanych korzystać będzie ze szczególnej pomocy i opieki państwa”.

Dodatkowym dowodem specjalnego traktowania Ziemi Odzyskanych jest przepis nie zawarty co prawda w uchwale Krajowej Rady Narodowej, ale znajdujący się w uchwalonym przez Radę Ministrów dekreście o przekazywaniu przez państwo mienia nierolniczego na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. wolnego miasta Gdańska. Uznaje on mianowicie nabywanie przedmiotów majątkowych przekazanych przez państwo za wkład finansowy zgodny z planem gospodarczym państwa i przyznaje za to specjalne ulgi podatkowe.

Plan Odbudowy Gospodarczej składa się z zasad ogólnych i z planów odcinkowych, odnoszących się do poszczególnych gałęzi i sektorów. Nie tworzy się dotychczas szczegółowych planów regionalnych. Stąd też Ziemia Odzyskana nie są uwzględnione w osobnym planie. Rozwiązania zagadnienia Ziemi Odzyskanych należy szukać w planach odcinkowych tworzonych z uwzględnieniem wytycznych ogólnych.

Nie znamy jeszcze ostatecznych liczb planu. Poszczególne resorty złożyły swe projekty, których dane liczbowe ulegną zmianie. Na ich podstawie można się jednak zorientować w kierunku ogólnym i w zamierzeniach zasadniczych.

W niektórych przypadkach liczby pozostaną bez wielkich zmian; natomiast wielkość procentową udziału Ziemi Odzyskanych w całości planu można uznać za ustaloną.

Przed przystąpieniem do omawiania poszczególnych dziedzin życia gospodarczego na Ziemiach Odzyskanych, tak jak one przedstawiają się w ramach planów, należy zwrócić uwagę, że aczkolwiek plany obejmują okres 1947—1949, to jednak opracowany jest wyłącznie r. 1947. Lata następne są opracowane raczej szacunkowo. Ponieważ jednak liczby na 1947 r. nie są jeszcze ostateczne, będą traktować okres planu jako całość, gdyż inwestycje niewykonane w r. 1947 będą przesunięte na lata następne. Cel planu ma być osiągnięty do 31/XII. 1949. Rozłożenie jego realizacji w czasie zależy od możliwości finansowych skarbu państwa.

Zajmę się tutaj trzema zasadniczymi działami: rolnictwem, przemysłem i komunikacją.

Rolnictwo

Pod względem procentowego udziału Ziemi Odzyskanych w ogólnych inwestycjach najbardziej imponująco przedstawia się rolnictwo. Udział jego wynosi 67% całości. Ponieważ Ziemia Odzyskana stanowią jedną trzecią terytorium kraju, nale-

ży przyjąć, że biorą one w wydatkach inwestycyjnych czterokrotnie większy udział niż ziemie dawne. W liczbach absolutnych, niestabilnych ostatecznie, przeznaczono na inwestycje w rolnictwie Ziemi Odzyskanych ok. 31 miliardów złotych, z tego przypada na rok -

1947 — 12 miliardów zł,

1948 — 10 miliardów,

1949 — 9 miliardów.

Uprzywilejowanie Ziemi Odzyskanych wynika z dwóch zasadniczych przyczyn: ogromu zniszczenia gospodarki rolnej oraz z faktu, że tereny te są zasiedlane przez rolników przybyłych w znacznej części zza Bugu, zazwyczaj bez środków niezbędnych dla poczynienia koniecznych wkładów. **Stosunek procentowy bez względu na zmiany wysokości liczb absolutnych nie ulegnie zmianie.**

Myślą przewodnią planu inwestycyjnego rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych jest **likwidacja odłogów i zakończenie parcelacji**. Te dwa zagadnienia mają znaczenie zasadnicze z punktu widzenia interesu społecznego i państwowego. Gospodarczy ich sens jest oczywisty. Łącznie z poprzednio podanymi momentami wykonanie planu stanowi podstawowy warunek akcji zagospodarowania Ziemi Odzyskanych. Jest to plan minimalny, od którego odstąpić nie można, dlatego musi być skrupulatnie przemyślany, a wykonany oszczędnie i wydajnie.

Wagę zagadnienia likwidacji odłogów ilustrują następujące dane:

Lata	Ogólny obszar ziemi ornej w ha	w t y m		
		zasiewy	ugory*)	odłogi**)
1945	4 887 000	832 000	244 000	3 811 000
1946	„	1 360 000	„	3 283 060
1947	„	3 200 000	„	1 443 000
1948	„	4 200 000	„	443 000
1949	„	4 643 000	„	—

Z powyższego wynika, że obecnie zasiano mniej niż jedną trzecią ogólnego obszaru ziemi ornej. Rok 1947 ma przynieść

*) Ugory — ziemia orna nie obsiana w ciągu jednego roku. Ugory występują w Polsce stale, jako skutek systemu uprawy roli.

***) Odłogi — pola nie uprawione w ciągu dłuższego czasu.

duży wzrost powierzchni zasiewów. Lata 1947 i 1948 będą okresem wielkiego wysiłku.

Drugi problem Ziemi Odzyskanych i planu inwestycyjnego w zakresie rolnictwa przedstawia poniższa tabela:

Akcja osiedleńcza na Ziemiach Odzyskanych

Ogółem	Gospodarstwa poniemieckie indywidualne do podziału	Liczba gospodarstw objętych akcją osadniczą			Pojemność ludnościowa gospodarstw objętych akcją osiedleńczą
		Gospodarstwa poniem. prze- znaczane do podziału o pow.			
		20 - 100 ha	powyżej 100 ha		
		spółdz. osadn.	gospod. indywid.		
Ogółem 575 000	400 000	60 000	115 000		2 300 000
1946 360 000	360 000	—	—	—	1 440 000
1947 98 000	40 000	20 000	15 000	23 000	392 000
1948 58 000	—	20 000	15 000	23 000	232 000
1949 59 000	—	20 030	15 000	23 000	236 000

Tabela ta wykazuje, że jeszcze około 40% gospodarstw czeka na właściwych gospodarzy.

Na odcinku sfinansowania tych dwóch akcji — zlikwidowania odłogów i zakończenia parcelacji — nie można przeprowadzić rozdziału stosowanych środków. Zagadnienia te łączą się z sobą. Bez likwidacji odłogów nie będzie można przeprowadzić parcelacji, bez zasiedlenia nie zlikwiduje się całkowicie odłogów. Dlatego kredyty przeznaczone na wzmoczenie produkcji rolnej ułatwiają przebudowę ustroju rolnego i odwrotnie, kredyty na przebudowę powodują wzrost produkcji.

Niezmiernie ważną rolę przy likwidacji odłogów spełnia Państwowy Zarząd Nieruchomości Ziemskich. Administruje on gospodarstwami folwarcznymi i zadaniem jego jest przygotowanie ziemi do parcelacji w ten sposób, by osadnik nie otrzymywał stepu, lecz w miarę możliwości ziemię przygotowaną do normalnej pracy na roli. PZNZ według prowizorycznych obliczeń ma rozporządzać na terenie Ziemi Odzyskanych kwotą ok. 3,5 miliarda zł. Suma ta składa się z następujących kwot:

- likwidacja odłogów ok. 2 300 mln zł,
- zakup sił pociągowych 622 mln zł,
- zakup inwentarza żywego i martwego 376 mln zł,
- oraz innych mniejszych.

Poza akcją PZNZ plan przewiduje pomoc dla osadników w zakresie przebudowy ustroju rolnego. Kwota, przeznaczona na ten cel, przewiduje

ponad 2 miliardy złotych w budżecie Min. Rolnictwa i Reform Rolnych oraz

około 2,4 miliarda zł w budżecie Min. Odbudowy na odbudowę zniszczonych i zabudowę powstałych z parcelacji gospodarstw.

Ogółem odbudowa i zabudowa gospodarstw przy współudziale państwa przedstawia się, jak następuje:

	Liczba gospodarstw wymagających	
	remontu	zabudowy
Ogólna liczba	270 000	
Ilość przeznaczona do odbudowy wzgl. zabudowy		
w r. 1946	—	—
1947	20 000	43 000
1948	19 000	43 000
1949	19 000	43 000

Plan przewiduje dalsze kredyty i dotacje dla Ziem Odzyskanych. Na czołowe miejsce wysuwają się tu kredyty, na zakup koni oraz traktorów. Zagadnienie siły pociągowej jest kluczowym zagadnieniem zagospodarowania Ziem Odzyskanych. Bez siły pociągowej nie zlikwidujemy odłogów, nie zasiedlimy tych terenów. Osiedlenie nie rozporządzający siłą pociągową nie pozostanie na Ziemiach Odzyskanych. Plan przewiduje kredyty na zakup traktorów z dostaw UNRRA. Ogółem 32% sum przewidzianych na inwestycje rolnicze jest przeznaczony na zwierzęcą i motorową siłę pociągową i to nie licząc uprzednio podanej kwoty 2 000 mln. złotych, stanowiącej pomoc dla osadników w zakresie przebudowy ustroju rolnego.

W planie znajdujemy szczegółowo opracowane wszystkie potrzeby Ziem Odzyskanych. Analiza ich będzie mogła nastąpić po ostatecznym ustaleniu liczb. Dla zorientowania się co do metody podejścia autorów Planu Odbudowy do zagadnienia oraz co do rzędu wielkości przewidywanych liczb, podam projekt inwestycji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych:

	1947	1948	1949	Razem w milionach zł.
1. Produkcja rolna	2 800.—	2 000.—	900.—	5 700.—
2. Przebud. ustroju	3 200.—	5 000.—	5 900.—	14 100.—
3. Melioracje	600.—	500.—	300.—	1 400.—
4. Oświata	70.—	50.—	60.—	180.—
5. Weterynaria	70.—	20.—	35.—	125.—
6. PPT i MZ	300.—	500.—	800.—	1 600.—
7. PZNZ	3 500.—	2 000.—	1 000.—	6 500.—
8. Traktory UNRRA	1 000.—	—	—	1 000.—
9. Ziarno siewne	900.—	—	—	900.—
	12 440.—	10 070.—	8 935.—	31 505.—

Nie przesądając ostatecznej wysokości sum, można już stwierdzić, że w ogólnej kwocie przeznaczonych na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych rolnictwo będzie miało swój udział nie mniejszy niż 25% z tym zastrzeżeniem, że nie wlicza się kwot przewidzianych przez Min. Odbudowy i inne resorty.

Przemysł

Zgodnie z wytycznymi ogólnymi planowane inwestycje przemysłowe zmierzają do odbudowy gospodarki i powiązania tej gospodarki z organizacją przemysłową całej Polski. Dzięki potencjałowi przemysłowemu Ziemi Odzyskanych Polska ma stać się krajem przemysłowo-rolniczym. W wyniku przewidywanej kampanii w pierwszym roku planu trzyletniego wzrost produkcji na Ziemiach Odzyskanych osiągnie 50% w stosunku do roku 1946.

Główny wysiłek będzie skierowany na uruchomienie wielkich zakładów, związanych z produkcją konsumcyjną. Szczególny nacisk będzie położony na **przemysł metalowy**. Projektuje się uruchomienie fabryki ciężkich obrabiarek oraz fabryki silników w Psim Polu.

Znaczną trudność przy odbudowie przemysłu na Ziemiach Odzyskanych będzie stanowił problem siły roboczej. Rok 1947 wymaga już 60 000 nowych robotników, a przy końcu roku 1949 wzrost siły roboczej musi wynosić 200 000 ludzi w stosunku do roku 1946. Pokrycie tego zapotrzebowania przez rekrutację zbędnej ludności na ziemiach Polski centralnej lub też spośród repatriantów będzie niewystarczające. Zachodzi konieczność masowego szkolenia pracowników niewykwalifikowanych, pochodzących ze wsi.

Udział Ziemi Odzyskanych w kwotach przeznaczonych na odbudowę przemysłu ilustruje poniższa tabela:

Rok	Polska ogółem w mln zł	Ziemie Odzyskane w mln zł	w %
1947	43 500	11 000	ok. 25
1948	53 300	16 000	„ 30
1949	66 500	22 200	„ 33
Ogółem	163 300	49 200	30

Z powyższej tabeli wynika, że udział Ziemi Odzyskanych wzrasta systematycznie i osiąga w trzecim roku wzrost o $\frac{1}{3}$ w stosunku do punktu wyjścia.

Rozdział tych kwot na poszczególne plany odcinkowe przedstawia się, jak następuje:

Rodzaj przemysłu	1947 w mln zł	% cało- ści	1948 w mln zł	% cało- ści	1949 w mln zł	% cało- ści
1. Węglowy	2 500	16	3 300	22	2 900	20
2. Energetyka	3 300	37	4 400	40	7 000	54
3. Metalowy	450	20	230	14	380	12
4. Elektrotechniczny	280	20	360	22	450	25
5. Mater. budowlanych	210	16	480	32	440	37
6. Włókienniczy	350	23	750	25	550	21
7. Papierniczy	80	22	120	21	720	61
8. Skórzany	70	22	250	26	300	30
9. Drzewny	80	66	260	63	300	65
10. Chemiczny	1 400	43	3 500	53	5 900	44
11. Cukrowniczy	240	60	180	46	200	40
12. Hutniczy	2 000	27	2 100	2	3 000	27
	10 960	25	15 930	30	22 140	33

Z tabeli tej wynika, że najpoważniejszą pozycję planu stanowi **przemysł energetyczny**. Wzrost preliminowanych na tę gałąź produkcji kwot, zarówno absolutnych jak procentowych, jest największy. **W roku 1949 Ziemie Odzyskane partycypują w 54% całego planu odcinkowego.** Następne miejsce zajmuje **przemysł węglowy, hutniczy i chemiczny.** Zjawisko to jest całkowicie zrozumiałe na tle ogólnych wytycznych, gdyż są to podstawowe gałęzie produkcji, decydujące o rozwoju pozosta-

łych gałęzi przemysłu oraz mające niemałe znaczenie przy zaspokajaniu potrzeb konsumpcyjnych ludności.

Nie wchodząc w szczegółową analizę planów odcinkowych podamy kilka danych dotyczących kluczowych gałęzi przemysłu.

Przemysł węglowy

Mimo zasady, że plan odbudowy ma charakter konsumpcyjny, że budowa nowych zakładów ma mieć charakter wyjątkowy, gdyż raczej nacisk ma być położony na remont, w przemyśle węglowym nowe budynki i nowe urządzenia absorbują większość prelimitowanych kwot. Zjawisko to tłumaczy się znaczeniem eksportowym węgla i wzrostem potrzeb krajowych. Do roku 1949 planowane jest uruchomienie kopalni „Gigant” o wydobywaniu 10 000 ton/dobę węgla kamiennego.

Wzrost wydobywania węgla w stosunku do wydobywania w 1946 r. wyniesie w roku

1947 — 19 mln ton,

1948 — 24 mln ton, a

1949 — 27 mln ton.

Kopalnie węgla na Ziemiach Odzyskanych mają zatem już w pierwszym roku planu niemal podwoić wydobywanie.

Przemysł hutniczy

Na przemysł hutniczy planuje się ponad 7 000 mln zł inwestycji. Więcej niż połowa tej kwoty przeznaczona jest na inwestycje w hutnictwie żelaznym i metali kolorowych. Mniej więcej jedna trzecia sumy prelimitowanej przypada na kopalnie rudy żelaznej, na inwestycje w przemyśle cynkowym i na inwestycje w dziale topików i materiałów ogniotrwałych.

Na pierwszym planie jest postawione uruchomienie olbrzymiej huty „Stołczyn” koło Szczecina. Produkcja wynosić będzie 400 ton surówki i 400 ton koksu na dobę. Na następnym miejscu stoi huta ferroniklu w Szklarach o wydajności 300 ton na dobę. Oba te obiekty mają być wykończone w 1947 r.

Przemysł energetyczny

Największa kwota inwestycji przewidziana jest w przemyśle energetycznym. Plan przewiduje budowę nowych elektrowni i odbudowę zniszczonych oraz budowę i odbudowę linii wysokiego napięcia. Powstaną nowe elektrownie w Miechowicach o mocy 150 MW, w Zabrze i Szombierkach o mocy

80 MW. W okresie 3 letniego planu odbudowy nastąpi uruchomienie linii o napięciu 100 kW, która połączy Górny Śląsk z portami. Poza tym jest przewidziana odbudowa linii wysokiego napięcia Poznań — Gorzów, Elbląg — Bydgoszcz, Elbląg — Płock — Łódź.

Inwestycje te spowodują wzrost wytwarzanych na Ziemiach Odzyskanych kilowatogodzin z 1 500 mln kWh w r. 1946 do 2 150 mln kWh w r. 1949.

Inwestycje w dziedzinie przemysłu nie wpłyną na zwiększenie ilości zakładów pracy. Liczba ich wynosi obecnie 825, co stanowi 31% ogółu czynnych zakładów w Polsce. Zakłady będą komasowane i raczej nastąpi centralizacja środków produkcji. Natomiast będzie wzrastała ilość pracowników, co posiada doniosłe znaczenie dla zagospodarowania Ziemi Odzyskanych.

Komunikacja

Tak jak w pozostałych dziedzinach odbudowy gospodarczej plan przewiduje zmiany ustroju gospodarczego, tak samo w dziedzinie komunikacji zagadnienie to nic nie traci na swej aktualności. Odbudowa zniszczonych linii, budowli i urządzeń komunikacyjnych nie może ograniczyć się do doprowadzenia do stanu poprzedniego. Zmiana granic, inne dążenia rozwojowe, zmieniona lokalizacja przemysłu, stwarzają inne, nowe potrzeby przewozowe. Typowym przykładem jest tu zmiana trasy przewozowej z Górnego i Dolnego Śląska. Przed wojną kierunek transportów szedł na Berlin i Niemcy Środkowe. Obecnie kierunek zamiast na zachód idzie na północ i wschód. Stąd wynika konieczność przebudowy węzła kolejowego wrocławskiego i szczecińskiego. Linie idące na zachód straciły znaczenie, natomiast stało się ważne połączenie Wrocławia ze Szczecinem oraz połączenie z zapleczem, leżącym na wschód od tych miast. Poza tym należy zaznaczyć, że Niemcy rozwinęli sieć kolejową i drogową na pograniczu Polski ze względów strategicznych, bez dostatecznej motywacji gospodarczej. Obecnie staje przed nami zagadnienie stworzenia jednolitego systemu komunikacyjnego obejmującego wszystkie obszary kraju.

Przy rozważaniu zagadnienia komunikacji należy pamiętać, że Ziemie Odzyskane są lepiej wyposażone i uzbrojone w linie komunikacyjne wszelkiego rodzaju i stąd inwestycje na Ziemiach Odzyskanych muszą się raczej sprowadzić do odbudowy zniszczeń.

Poniżej podana tabela wykazuje procentowy udział inwestycji komunikacyjnych na Ziemiach Odzyskanych w ogólnych kwotach przeznaczonych na cały kraj.

Wyszczególnienie	Odbudowa linii budowli i urzędz.	Budowa linii i nowe inwest.	Tabor
koleje normalnotorowe	38,8	13	30
wąskotorowe	43	68	30
drogi kołowe	20	—	—
drogi wodne i śródląd.	36	—	9
komunikacja samoch.	25,8	—	—
powietrzna	26,3	0,9	—

Ogólny koszt inwestycji komunikacyjnych w planie trzyletnim wynosi ok. 24 000 000 złotych, co stanowi 25% ogólnego kosztu inwestycji tego rodzaju.

W okresie planu następujące problemy muszą znaleźć rozwiązanie:

1. odbudowa żeglugi na Odrze,
2. odbudowa całkowicie zniszczonych i rozebranych linii kolejowych,
3. odbudowa i przebudowa węzłów we Wrocławiu i Szczecinie,
4. kapitalna naprawa i odbudowa zniszczonych dróg kołowych o twardej nawierzchni.

Najistotniejszym zagadnieniem jest dźwignięcie żeglugi na Odrze. Wymaga tego eksport węgla i konieczność zaopatrzenia terenów wzdłuż tej rzeki.

W okresie planu przewiduje się doprowadzenie urządzeń i taboru do możliwości przewozu w dół rzeki 3 mln ton wobec 10 mln ton przed wojną. Brak taboru spowodowany jest zniszczeniem stoczni, względnie zbyt szczerpłą ich zdolnością produkcyjną oraz, co najważniejsze, zatopieniem taboru. Przed wojną kursowało 6 000 bark o pojemności 350 000 ton i około 5 000 holowników o mocy 30 000 KM. Przewidziana w planie kwota 3 000 mln zł na wydobycie i remont bark i holowników, pozwoli podnieść nośność taboru do 280 000 ton bark i 22 500 KM w holownikach.

Inne konieczne inwestycje na Odrze, to umożliwienie spływu bark przez zwiększenie głębokości rzeki. W tym celu projektuje się w latach 1947 — 1949 odbudowę i budowę zbiorników zasilających żeglugę przy niskich stanach wód. Należy tu

wymienić dokończenie budowy zbiorników w Turawie, rozpoczęcie budowy zbiornika w Mianowie i w Dzierżnie. Koszt tych robót ma wynosić ponad 300 milionów złotych.

Na odbudowę portów załadunkowych i uzupełnienie urządzeń projektuje się w trzechleciu 120 milionów złotych. Po dokonaniu inwestycji zdolność przeładunkowa portów szczecińskich wzrośnie dwukrotnie i osiągnie 5 milionów ton rocznie.

Całkowity koszt robót na Odrze wynosi, jak następuje:

	1947/49 w tys. zł.
odbudowa drogi wodnej	1 287
budowa zbiorników	360
odbudowa warsztatów i stoczni	102
wydobycie taboru, remont i zakup	3 135
odbudowa portów	100
	<hr/>
	4 984

Tak się przedstawiają Ziemie Odzyskane przez pryzmat planów odcinkowych. Jest to bardzo pobieżny rzut oka, jednak wydaje się uzasadnione wysunięcie wniosku, że troska o Ziemie Odzyskane znalazła swój wyraz w Planie Odbudowy Gospodarczej. Ostateczne liczby nie dadzą na siebie długo czekać, będą ustalone i zaczną obowiązywać. Należy sobie życzyć, by jak najwcześniej wprowadzone w życie dały jak najbardziej pozytywny wynik.

Wojciech Knittel

OSZCZĘDNOŚCI W PRZEMYSŁE

Zapoczątkowana wiosną br. kampania oszczędnościowa na terenie przemysłu państwowego stanowi konsekwencję zasad, którymi rządzi się Polska w swej gospodarce narodowej. Przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, minister przemysłu H. Minc, stwierdził wyraźnie, że oszczędności, które można uzyskać we wszystkich resortach gospodarczych państwa wynoszą **miliardy złotych**. Przemysł państwowy przystąpił do akcji tej z pełnym zapałem i zrozumiением zadań na nim ciążących. Jakże bowiem cechy muszą charakteryzować akcję oszczędnościową w przemyśle? Musi ona być stała i powszechna. Akcją muszą być objęte wszystkie zakłady pracy, wzięc w niej udział muszą całe zespoły pracowników, od robotnika do dyrektora.

Właściwym skutkiem akcji oszczędnościowej jest **obniżka kosztów produkcji, bez pogarszania jakości wyrobów**. Rezultaty te osiąga się po pierwsze przez realne zmniejszenie wydatków w każdym możliwym do zredukowania elemencie kosztów, po drugie przez **racjonalizację zużycia surowców i materiałów pomocniczych** oraz zmniejszenie ilości odpadków, wreszcie po trzecie, przez **podniesienie wydajności pracy** drogą celowego zużycia siły roboczej i wykluczenie nadmiernych postojów w zakładach. Oddzielną sprawą jest **wykorzystywanie i popieranie wynalazczości pracowników**, których wynalazki i usprawnienia przyczynić się mogą wydatnie do uzyskania znacznych oszczędności.

Uzyskane rezultaty dalekie są jeszcze od ideału, świadczą jednak o tym, że akcja oszczędnościowa została właściwie zrozumiana i mimo wielu niedociągnięć rozwija się pomyślnie,

a uzyskane wyniki napawają nas wiarą, że przemysł państwowy w myśl wskazań kierownictwa dąży do tego, aby **produkować oszczędnie i dobrze.**

Przyjrzyjmy się obecnie, jak przedstawia się przebieg akcji oszczędnościowej w poszczególnych dziedzinach przemysłu.

Przemysł węglowy

Zagadnieniu gospodarki oszczędnościowej przemysł węglowy poświęca bardzo dużo uwagi.

Jednym z najistotniejszych zagadnień tej gospodarki jest **sprawa wydajności pracy.** Przeciętna wydajność pracy w Zjednoczeniach wynosiła: w **czerwcu 1 014 kg/dn.,** w lipcu **1 057 kg,** w sierpniu **1 078 kg** i we wrześniu **1 098 kg** dziennie.

Łączna suma oszczędności, osiągnięta na skutek wzrostu wydajności w dziale węgla, koksu i brykietów wyniosła łącznie w przybliżeniu około 70 milionów zł w okresie od maja do sierpnia ub. r. Wzrost produkcji w tym czasie wyniósł 436 143 ton węgla, 51 060 ton koksu i 16 000 ton brykietów, co daje wg cen krajowych **206 407 000 zł.**

Poważne rezultaty osiągnął przemysł węglowy w zakresie ograniczenia zużycia węgla na cele techniczne kopalń i innych własnych zakładów przemysłowych. Zamierzenia na tym odinku szły w dwóch kierunkach: w kierunku zmniejszenia zużycia węgla oraz wykorzystania węgla niehandlowego oraz odpadkowego.

Przeciętna zużycia własnego w okresie maj — sierpień ub. roku wynosiła 12,31% w stosunku do wydobycia, podczas gdy w poprzednich czterech miesiącach odpowiednia liczba wynosiła 15%. Ilościowa różnica między tymi okresami wynosi 416 350 ton, co w przeliczeniu daje **oszczędność około 94 milionów złotych.**

Znaczne rezultaty osiągnięto również w drodze zmniejszenia zużycia materiałów pomocniczych. W miesiącach maj — sierpień zaoszczędzono na materiałach wybuchowych, pędnych i karbidzie sumę **11 440 000 zł.**

Osiągnięto również zmniejszenie zużycia energii elektrycznej, co zaoszczędziło w ciągu 4 miesięcy około **5 milionów złotych.**

W akcji oszczędnościowej biorą udział Centrale, jak np. Centrala Dostaw Drzewnych (w lipcu oszczędność 1 656 000 zł), czy Centrala Zaopatrzenia Materiałowego, która wykazuje po-

ważne zmniejszenie kosztów własnych w stosunku do obrotów (z 3, 36% obrotów do 1,39 w sierpniu 1946 r.).

Do wyników akcji oszczędnościowej należy dążenie kierownictwa do ujednoczenia typów maszyn i urządzeń kopalnianych. Ujednoczenie to pozwoli na zmniejszenie stanu zapasu części maszynowych w magazynach zakładów pracy, a tym samym zmniejszy ponoszony na ten cel wydatek.

Zużywanie w kopalniach wszelkich odpadków nie jest również bez znaczenia dla akcji oszczędnościowej. Wystarczy powiedzieć, że np. zastosowanie w niższych pokładach kopalniaków nie nadających się już w pokładach wyższych, daje oszczędności około 12 milionów złotych rocznie.

Przemysł węglowy — najpotężniejsza dziedzina przemysłu w Polsce — dąży wytrwale do racjonalizacji i zmniejszenia kosztów produkcji w ogólnie nakreślonych ramach akcji oszczędnościowej.

83 miliony oszczędności w dwa miesiące

Przemysł chemiczny może się wykazać bardzo poważnymi rezultatami akcji oszczędnościowej. Jak wynika ze sprawozdań poszczególnych Zjednoczeń, za miesiące lipiec i sierpień zaoszczędzono ogółem:

- na robociznie produkcyjnej 15 842 000 zł,
- na surowcach i materiałach pomocniczych 42 150 000 zł,
- na paliwie 8 503 000 zł,
- na energii elektrycznej 5 944 000 zł,
- na skutek przeprowadzonej organizacji w ochronie 442 000 zł,
- na kosztach handlowych 7 650 000 zł,
- na kosztach administracyjnych 2 397 000 zł.

Ogółem uzyskano w okresie tych dwu miesięcy 82 931 000 złotych oszczędności.

Osiągnięcia finansowe akcji oszczędnościowej są wynikiem przede wszystkim systematycznej, oszczędnej i racjonalnej gospodarki. Nie należy jednak pomijać dokonanych przeróbek, i usprawnień, które pozwoliły na uzyskanie około 15% ogólnej sumy oszczędności. I tak np.:

W fabryce „Perun” w Warszawie przez przerobienie wymiennicza temperatur zmniejszono okres odmrożenia aparatu niemal o połowę, co zwiększa produkcję tlenu o 2 205 m³ miesięcznie, dając roczny dochód większy o ca 795 000 zł.

W fabryce mydła „H. Guttel” w Łodzi przez zmniejszenie długości rusztów pod kotłami fabrycznymi zmniejszono zużycie węgla o ca 15%. W innej fabryce mydła przez przebudowę pół-automatycznej nasypywaczki proszku mydlanego zwiększono produkcję o około 20%, jednocześnie zmniejszając obsługę.

W wytwórni „Bieruń Stary” przez wprowadzenie wg opracowanej recepty zastępczego lakieru żywicznego, oszczędzi się w wydatkach na materiały pomocnicze ca 300 000 zł. przy produkcji rocznej.

W fabryce „Schicht” w Warszawie przez wyremontowanie i uruchomienie pewnych urządzeń od kilku lat już nieczynnych, uzyska się oszczędności około 640 000 zł w stosunku rocznym.

W zakładach „Solvay” wykorzystano leżące od wielu lat, a powstałe przy produkcji sody kaustycznej złoża kredy, które ostatnio eksploatuje się, suszy i sprzedaje na rynku jako kredę techniczną.

W fabryce „Ciba” w Pabianicach przez lepsze wykorzystanie aparatury w 4 wypadkach zwiększono dwukrotnie produkcję barwników, zwiększając tylko nieznacznie koszty robocizny.

W fabryce wyrobów gumowych „Schweikert” przez oddzielenie gumy od płótna ścińków i przerobienie jej w dalszym ciągu na powierzchnię uzyskano 5 100 kg gumy, dając po odliczeniu kosztów oszczędność w sumie 477 000 zł. W fabryce „Gentleman” przez wykorzystanie odpadków zaoszczędza się miesięcznie 840 m² materiału, co da w okresie rocznym 2 100 000 zł oszczędności.

Na rok 1947 przemysł chemiczny przewiduje wzmoczenie akcji oszczędnościowej, co w rezultacie powinno dać w 1947 r. 750 453 000 złotych oszczędności.

Oszczędność paliwa, zwiększenie wydajności i wynalazki w przemyśle hutniczym

Problemy oszczędnościowe stały się aktualne w przemyśle hutniczym wraz z pełnym uruchomieniem zakładów i stabilizacją produkcji. Akcją oszczędnościową prowadzi hutnictwo czterema drogami, a to: przez wprowadzenie usprawnień technicznych, premiowanie pracowników za oszczędność paliwa, pobudzanie i wynagradzanie wynalazczości robotniczej, oraz przez propagandę oszczędnościową wśród pracowników.

Od 1 stycznia 1946 r. wprowadzono premiowanie oszczędności paliwa w koksowniach, kotłowniach, generatorach gazowych i piecach grzewczych. Wyniki akcji są bardzo poważne. Oszczędność na węglu długopłomiennym w okresie 7 miesięcy po odliczeniu wypłaconych premii wynosi sumę **18 307 700 złotych**.

Są to wyniki doraźne, łatwo wyliczalne w złotych.

Poważniejsze jeszcze są oszczędności, które obliczyć można metodą szacunkową. Tak np. dzięki dobraniu odpowiednich gatunków węgla dla produkcji koksu wielkopieczowego, który następnie zastosowano do produkcji surówki, uzyskano zmniejszenie zużycia koksu od 10 do 20%, co w okresie 8 miesięcy daje oszczędność **około 22 milionów złotych**.

Przez ulepszenie nadzoru i odpowiednie planowanie w stalowniach martenowskich, podniesiono wydajność pieców o 4,5%, co w przeciągu pierwszego półrocza dało oszczędność **około 20 milionów złotych**.

Wreszcie ulepszenia i wynalazki zastosowane w hutach żelaza (18 ulepszeń) i hutach cynku (3 ulepszenia), dały oszczędności w łącznej sumie **13 121 372 zł**.

Oprócz powyższych istnieją oszczędności trudno wyliczalne w złotych. Do tych należy ostrożne obchodzenie się np. z walcarką cienkiej blachy, przeprowadzana zbiórka odpadków metalowych, drobne usprawnienia administracyjne i techniczne i wiele innych.

W każdym razie akcja oszczędnościowa jest w przemyśle hutniczym należycie doceniana. **Do 31 sierpnia 1946 r. dała ona już 60 307 700 zł oszczędności**. Przewidziane oszczędności w 1946 r. zamykają się kwotą 140 121 000 zł, a na tym przecie nie koniec, gdyż właściwy i pełny rozwój akcji przewidziany jest na rok 1947.

Przemysł materiałów budowlanych również oszczędza

Okres odbudowy i uruchamiania zakładów nie sprzyja ekonomicznej pracy. Centralny Zarząd Przemysłowy Materiałów Budowlanych mimo to dokonał już pewnych prac, nie tak może efektownych jak w innych przemysłach, lecz trzeba wziąć pod uwagę, że przemysł ten natrafia na większe trudności w prowadzeniu akcji oszczędnościowej. Podajemy kilka przykładów już możliwych do obliczenia wyników.

W lipcu huty szkła podległe Południowo - Zachodniemu Zjednoczeniu Hut Szkła zaoszczędziły 1 210 ton paliwa, co łącznie z transportem stanowi sumę 726 000 zł.

W Wapiennikach, okr. krakowskiego, wykorzystano kamień wapienny odpadkowy, wywożony uprzednio na hałdy, jako topik do pieców martenowskich oraz materiał przemiatłowy dla Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, uzyskując w okresie dwumiesięcznym oszczędności w wysokości 388 000 zł.

Poza drobniejszymi oszczędnościami już uzyskanymi, przemysł materiałów budowlanych oszczędności swe opiera na zmniejszeniu zużycia paliwa i energii elektrycznej oraz na przeprowadzeniu pewnych inwestycji, często nie wymagających wielkich nakładów, a mogących dać w rezultacie znaczne oszczędności.

Oszczędna gospodarka cieplna i wykorzystanie odpadków w przemyśle papierniczym

Przemysł papierniczy zwrócił uwagę przede wszystkim na gospodarkę cieplną. Dzięki temu w okresie od stycznia do lipca 1946 r. zaoszczędzono 8 673 ton węgla, co wynosi 3 200 000 złotych. W stosunku rocznym daje to kwotę 6,1 mln. złotych.

Drugą dużą oszczędnością jest wykorzystanie ługów posulfitowych (odpadków otrzymywanych przy produkcji celulozy) do fabrykacji spirytusu. W okresie 3 miesięcy wyprodukowano 2 770 hl spirytusu wartości 307 000 zł. Dalszą oszczędnością jest obniżenie ceny płaconej za dostawę papierówki, przy czym oszczędności z tego tytułu wyniosły:

w okresie 15.II do 1.VII 1946 r. — 4 718 000 zł

w okresie 1.VII do 30.IX 1946 r. — 3 600 000 zł

Oszczędności powyższe nie obejmują całości. Są to pozycje, co do których inicjatywa wyszła z Centralnego Zarządu, w wielu jednak wypadkach istnieją nieuchwytnie jeszcze oszczędności poczynione w poszczególnych zakładach na skutek ich własnej inicjatywy.

Przemysł cukrowniczy czeka na wyniki akcji oszczędnościowej

Przemysł cukrowniczy, to przemysł sezonowy, oparty w zasadzie na gospodarce rolnej. Kampania ub. r. prowadzona była w niezwykle ciężkich warunkach, tak że właściwie akcję

oszczędnościową zapoczątkowano na większą skalę dopiero od 1 lipca 1946 r., a rezultaty jej widoczne będą dopiero po ukończeniu obecnej kampanii.

Planowane oszczędności opierają się na wielu elementach: jak oszczędność na opale, oszczędność wysiewu nasion buraczanych, oszczędność w związku z lepszym wykorzystaniem surowca, w zakresie kosztów administracji, wreszcie na organizacji transportu i lokomocji samochodowej. Oszczędności te wynieść mają łącznie około 170 milionów złotych.

Szeroko zakrojona akcja przemysłu włókienniczego

Przemysł włókienniczy prowadzi akcję oszczędnościową w dwóch zakresach: na odcinku finansowym i produkcyjnym. W zakresie odcinka finansowego wydano specjalną i szczegółową instrukcję określającą zadania komisarzy oszczędnościowych, aby pieniądze państwowe były wydatkowane jedynie na cele ściśle związane z racjonalną gospodarką wszystkich jednostek gospodarczych. Wyniki obliczone szacunkowo jako pośrednio wyliczalne, powinny w związku z tą akcją dać przynajmniej 1% wartości produkcji, a więc w r. 1946 około 20 milionów złotych.

Znacznie większe rezultaty powinno się osiągnąć z akcji na odcinku produkcyjnym.

Racjonalna gospodarka materiałowa przy dokładnej rachunkowości i kontroli materiałowej oraz oszczędnej i racjonalnej gospodarce surowcami i materiałami pomocniczymi, powinna dać wg przypuszczeń CZP Włókienniczego oszczędności ok. 40 milionów złotych w ciągu półrocz.

Wyniki pośrednio wyliczalne akcji komasacji zakładów (z ogólnej ilości 756 skomasowano 212, czyli 28%), które dają skutek późniejszy i winny przynieść oszczędność w sumie około 106 milionów złotych.

Ważna jest również walka z nadmiernymi postojami w fabrykach, szczególnie, iż nie wymaga ona żadnych nakładów inwestycyjnych. Energicznie prowadzona walka z postojami pozwoli osiągnąć przynajmniej 1% oszczędności kosztów własnych, co w drugim półroczu 1946 r. winno dać w wynikach pośrednio obliczalnych około 100 milionów złotych, uwzględniając preliminowany fundusz płac.

W zakresie walki o zmniejszenie odpadków wprowadzono listę ewidencję odpadków w poszczególnych działach produkcji. Akcja ta powinna dać minimum 1,5% zmniejszenia kosztu własnego, co szacunkowo za pół roku wynieść powinno około 160 milionów złotych.

Plagą, której przemysł włókienniczy wypowiedział nieobłąganą walkę, są kradzieże. Wystarczy powiedzieć, że w okresie od 1 lipca do 30 sierpnia 1946 r. wartość udaremnionych kradzieży wyniosła około 10 milionów złotych. Do akcji walki z kradzieżami zmobilizowano czynnik społeczny, wprowadzono ostre rygory, tak że należy się spodziewać, iż liczba kradzieży zmaleje do minimum, co da oszczędność również około 1% wartości produkcji, czyli około 100 milionów złotych.

Zarządzenia oszczędnościowe w przemyśle drzewnym

Podstawowe zasady akcji oszczędnościowej w przemyśle drzewnym obejmują przede wszystkim zagadnienie komasacji pod względem administracyjnym zakładów położonych w tej samej miejscowości, co pozwala zmniejszyć personel administracyjny i wydatki rzeczowe.

W dziale produkcji oszczędność od 5 do 20% wartości produkcji da przestawienie fabryk na produkcję seryjną. W opracowaniu jest plan racjonalnego zużycia materiałów po produkcji (teraz już np. zakłady przerabiające drzewo okrągłe przesyłają kloce fornierowe do fabryk dykt, co powoduje zmniejszenie odpadków przy produkcji dykt i pozwala na uzyskanie trudnego do zdobycia surowca). Reguluje się również gospodarkę odpadkami drewna twardego oraz opracowuje system najbardziej racjonalnego wytwarzania płyt stolarskich.

Niezależnie od zarządzeń natury ogólnej, wydano zarządzenia zmierzające do dalszych oszczędności drogą redukcji do minimum pracy w godzinach nadliczbowych, ograniczenia do koniecznego minimum wyjazdów służbowych i zmniejszenia kosztów biurowych przez racjonalizację korespondencji.

Czego dokonał przemysł metalowy

Przemysł metalowy uzyskał cały szereg oszczędności przez wprowadzenie usprawnień produkcyjnych i wykorzystanie różnych wynalazków. Niektóre z oszczędności dały już obliczalne wyniki, inne obliczyć się dadzą po zamknięciu roku obrachunkowego.

A oto kilka przykładów konkretnych.

Zjednoczenie Polskich Fabryk Drutu, Gwoździ i Wyrobów Drutu w Bytomiu osiągnęło oszczędności 1,5 miliona zł kwartalnie dzięki wynalezieniu odpowiednich poddostawców lin koprotnych; Fabryka Brevillier i Urban w Ustroniu zaoszczędziła 3,7 milionów zł dzięki użytkowaniu przerobionych starych matryc kuziennych. W fabrykach wagonów osobowych (produkcja wagonów osobowych Pullman) przez zastosowanie zmian konstrukcyjnych uzyskano oszczędności materiałów pomocniczych, co w przeliczeniu daje około 569 000 zł na jeden wagon. Ponieważ plan produkcji na rok 1947 przewiduje wykonanie 250 wagonów, uzyskana z tego typu oszczędność wyniesie 142 250 000 złotych.

Huty metalowe po przeprowadzeniu odpowiednich prób wysunęły projekt stosowania w hutnictwie zamiast aluminium hutniczego stopów lekkich z istniejących w Polsce (Oświęcim, Łabędy), znacznych ilości aluminiowego łomu samolotowego. Da to oszczędność roczną około 3 milionów złotych.

Są to przykłady, które dały się już obecnie ująć cyfrowo. Poza tym dokonano całego szeregu usprawnień i wynalazków dających nieraz nawet drobne kwoty na jednostkę produkcji, które jednak w sumie dadzą poważne rezultaty.

Oszczędności w kopalnictwie i rafineriach paliw płynnych

Akcja oszczędnościowa w Przemyśle Paliw Płynnych datuje się od pierwszych miesięcy roku 1946. Na konferencjach zjazdowych w terenie, inicjowanych przez Centralny Zarząd, były omawiane metody usprawnienia organizacyjnego, podniesienia wydajności oraz normalizacji zużycia materiałów. Na licznych konferencjach dyrekcyjnych omawiane były kwestie wylaniające się w związku z przeprowadzonymi inspekcjami zakładów i kopalń, oraz wydawane dyspozycje, zmierzające do maksymalnego zwiększenia produkcji, a równocześnie obniżenia jej kosztów. Wprowadzenie w życie zarządzeń i instrukcji dało widoczne rezultaty już w drugim kwartale 1946 r.

Produkcja ropy w II kwartale 1946 r. wzrosła w porównaniu do I kwartału o 10%, natomiast procentowe obciążenie kosztów produkcji z tytułu zużytych materiałów, wzrosło tylko o 0,3% pomimo znacznej podwyżki cen materiałów w omawianym okresie. Koszt zużytych materiałów bez intensywnej gospodarki oszczędnościowej byłby około 10% większy, tzn. zaoszczędzono na tej pozycji około 482 000 złotych.

Mimo zwiększenia produkcji oraz wydatnej podwyżki wynagrodzeń robotników w związku z zawarciem układu zbiorowego, zmniejszono procentowe obciążenie produkcji kosztami robocizny o 2^o%, dzięki czemu zaoszczędzono zł 2 780 000.

Mimo podwyżki uposażeń obciążenie kosztów produkcji za pensje i świadczenia dla pracowników umysłowych utrzymano na tym samym poziomie, co dało oszczędność 405 000 zł.

Na skutek akcji usprawnieniowo-oszczędnościowej osiągnięto zmniejszenie wydatków administracyjno-gospodarczych o około 5%, czyli oszczędność około zł 3 984 000.

Łącznie oszczędność w kosztach produkcji ropy wyniosła około 7 651 000 zł.

Podobnie jak w kopalnictwie, również w rafineriach procentowe obciążenie kosztów produkcji za zużyte surowce i materiały wzrosło w II kwartale tylko o 0,9%, pomimo podwyższenia z dniem 1.V.1946 r. ceny rozliczeniowej z kopalniami za ropę. Koszty w tej pozycji obniżono w przybliżeniu o 3%, co dało oszczędność około 4 700 000 złotych.

Obciążenie z tytułu robocizny pomimo podwyższenia wynagrodzeń robotników w związku z układem zbiorowym obniżono w II kwartale o 1,9%, drogą podwyższenia wydajności oraz zmniejszenia stanu zatrudnienia, co dało oszczędności 1 320 000 złotych.

Obciążenie z tytułu innych kosztów administracyjno-gospodarczych wzrosło o 1^o%, co również wskazuje na ograniczenie tych wydatków. W kosztach administracyjnych zdołano zaoszczędzić około 5% wydatkowanej sumy, co stanowi około 2 381 000 złotych.

Łącznie oszczędność w kosztach produkcji rafinerii wyniosła około 8 401 000 złotych.

Oszczędności w energetyce

Namacalnych oszczędności w energetyce można i należy szukać w mniejszym zużyciu węgla oraz w zmniejszeniu strat w energii elektrycznej na sieci przez wyeliminowanie kradzieży, zmniejszenie zużycia własnego i doprowadzenie do normy przedwojennej normalnego ubytku przy przesyłaniu.

Jeżeli chodzi o konkretne wyniki akcji oszczędnościowej, dające się ująć w cyfrach, to w okresie dwóch miesięcy (lipiec—sierpień 1946 r.) przemysł energetyczny poczynił oszczędność

na placach, wydatkach osobowych i ropie na ogólną sumę 5 125 300 zł.

Jeżeli chodzi o wyniki pośrednio wyliczalne w złotych wg szacunku, można je ocenić następująco:

Węgiel	zł 24 099 280
Straty na sieci, zużycie własne	„ 4 694 210
	<hr/>
Razem	zł 28 793 490

Wreszcie, jeżeli chodzi o usprawnienia trudno wyliczalne w złotych, należało by tu wymienić likwidację małych zakładów elektrycznych, przeważnie pędzonych ropą, ulepszenie urządzeń technicznych do produkcji, zainstalowanie liczników kontrolnych, uporządkowanie gospodarki licznikowej (plombowanie itp.), przepracowanie schematu organizacyjnego celem usunięcia przerostów administracyjnych, wprowadzenie miesięcznych preliminarzy wydatków, kontrolę celowego używania telefonów i telegrafu, kontrolę pracy pojazdów mechanicznych i zużycia benzyny oraz wprowadzenie premii za wykrycie kradzieży prądu.

Przedstawione wyżej wyniki akcji oszczędnościowej w przemyśle państwowym stanowią zamknięcie pewnego okresu — rzecz by można okresu organizacyjnego akcji oszczędnościowej. Jak już na wstępie zazaczyliśmy, podstawową cechą akcji oszczędnościowej jest jej stałość. Dlatego też pierwsze wyniki są tylko zapowiedzią dalszych, coraz to większych rezultatów, które przemysł państwowy osiągnie dzięki ścisłemu wykonaniu opracowanych planów oszczędnościowych.

Franciszek Trzmiel

AWANS SPOŁECZNY ROBOTNIKÓW

„Byłoby największym błędem, byłoby niewybaczalną omyłką sądzić, że można zbudować nowy ustrój bez nowych ludzi u steru kierownictwa”.

(Z przemówienia min. Minca)

Śmiało powiedzieć można, że największe osiągnięcie klasy robotniczej w demokratycznej Polsce, które dziś w pełni klasa ta wykorzystuje — to możliwość awansu społecznego, to współudział tej klasy w decydowaniu o rozwoju naszej gospodarki. Nowy ustrój gospodarczy już mamy — mamy również i nowych ludzi u steru.

Słowa ministra Minca nakreśliły program i program ten jest z całą konsekwencją przez jego współpracowników realizowany. Nowy ustrój Polski demokratycznej już w zasadzie swej przekreślił kapitalistyczną dewizę, która brzmiała mniej więcej tak: „Robotnik jest tylko robotnikiem i robotnikiem na zawsze pozostać powinien”. Dziś mówi się: „Jesteś robotnikiem, lecz pracuj, wykaż się zdolnościami, a możesz zostać dyrektorem”.

Znane jest ogólnie powiedzenie Napoleona o żołnierzu, który „nosi w tornistrze buławę marszałkowską”. Takimi szarymi żołnierzami przemysłu są robotnicy. I dziś powiedzenie to w odniesieniu do polskich robotników nabrało niezwykłej aktowości.

Już pierwsze miesiące po wyzwoleniu wysunęły znaczną garść robotników na czoło zakładów, w których poprzednic pracowali. W okresie tym wielu robotników czy hutników, metalowców czy gotowaczy w cukrowniach stanęło na czele

swych rodzimych zakładów. Ci nowi dyrektorzy i kierownicy zakładów przemysłowych, rekrutujący się z klasy robotniczej, ludzie najbardziej i najsilniej związani z ideami demokratycznymi, dali w najcięższych warunkach wyraz swego pozytywnego stosunku do nowej Polski i to wyraz najbardziej wartościowy, bo udokumentowany ofiarną i wytrwałą pracą. Nie tylko oni zresztą, którzy znaleźli się na kierowniczych stanowiskach — cała klasa robotnicza pierwsza stanęła do pracy nad odbudową naszego kraju. Wiemy wszyscy dobrze, jak przedstawiały się zakłady przemysłowe w pamiętnych dniach wyzwolenia. Ruiny i zgliszcza, budynki poniszczone, maszyny wywiezione lub zdewastowane, brak surowca. A kto wtedy pierwszy przystąpił do usuwania zniszczeń i uruchomienia zakładów? — klasa robotnicza. Kto pracował o półgłódzie po kilkanaście godzin na dobę? — to również oni — robotnicy — żołnierze przemysłu. Czy interesowało ich wtedy wynagrodzenie, czy domagali się podwyżki płac? Nie, oni pracowali, wykazując najwyższą dojrzałość i rozum polityczny, bo wiedzieli że pracują dla siebie, że tworzą własną przyszłość, wykuwają ją własnymi rękami. Bo zdali sobie sprawę z tego, że ich walka o prawa klasy robotniczej uwieńczona jest zwycięstwem, że to, o co walczyli przez dziesiątki lat — spełniło się.

W tym najcięższym okresie robotnicy wysunięci na kierownicze stanowiska wykazali swą wartość, dotychczas nieznaną i nieoceniającą. Zakłady pracy nie miały dla nich tajemnic. Znali je przecież w każdym szczególe, „od dołu”, począwszy od stanowiska przy maszynie czy przy wielkim piecu, gdzie rozpoczynali swą karierę życiową. Pracę ich cechowała nie tylko wielka dbałość o zakład, nie tylko długoletnie doświadczenie fachowe przemawiało za nimi. Postawieni na kierowniczych stanowiskach wykazali wielkie zdolności organizacyjne i administracyjne, niezłomną moc pokonywania piętrzących się trudności — a rezultatem ich działalności było uruchomienie zakładów niemal z niczego, i stały rozwój produkcji.

Dzisiaj stosunki się unormowały. Produkcja przemysłowa w wielu wypadkach osiągnęła stan przedwojenny. Mógłby kto pomyśleć, że dotychczasowi kierownicy zakładów — pionierzy-robotnicy zastąpieni zostali przez jakichś wysokokwalifikowanych fachowców. Nie, to nie było potrzebne. Przeciwnie, coraz to nowi robotnicy zajmują odpowiedzialne stanowiska. Bo ostrój obecnej Polski umożliwia im to i popiera wszelkie usi-

wania i dążenia klasy robotniczej do wydzwignięcia się wzwyż, do uzupełnienia doświadczenia fachowego przez odpowiednie wykształcenie i uzupełnienie wiadomościami ogólnymi czy to w zakresie dziedzin specjalnych, jak np. administracja przemysłowa czy inna, rezultatem ostatecznym jest umożliwienie każdemu robotnikowi zajęcia wyższego stanowiska.

Drogi do tego są różne, cel pozostaje zawsze ten sam. Nie będziemy tu poruszać ogólnego i niezwykle obszernego problemu szkolnictwa zawodowego i przemysłowego, dotyczy on szkolenia nowych, młodych kadr fachowców, od których dopływu zależy w dużej mierze rozwój naszej gospodarki narodowej. Dla pracowników starszych wielkie znaczenie mają szkoły dokształcające, gdzie mogą oni nie przerywając pracy w zakładzie przemysłowym uzupełnić swe wiadomości tak zawodowe, jak i ogólnokształcające. Jeśli chodzi o dyrektora-robotnika to trzeba podkreślić, że większość z nich to ludzie, którzy swe kwalifikacje zawdzięczają długoletniej praktyce. Dla nich właśnie przeznaczone były specjalne kursy, organizowane w różnych gałęziach przemysłu, na których mogli doszkolić się w pewnych specjalnych dziedzinach, jak np. organizacja pracy, gospodarka narzędziowa, ekonomia polityczna, zasady rachunkowości itd.

Przemysł kluczowy, upaństwowiony, podległy Ministerstwu Przemysłu, od zarania niepodległości oparł się w dużej mierze na reprezentantach klasy robotniczej, którzy przeniesieni w hierarchii społecznej na wyższe stanowiska nie zawiedli pokładanych w nich nadziei.

Według danych departamentu kadr Ministerstwa Przemysłu z grudnia 1946 r. ilość robotników wysuniętych na kierownicze stanowiska w przemyśle państwowym wynosiła ok. 6 700 osób. O rozmieszczeniu ich w poszczególnych centralnych zarządach przemysłu świadczyć będzie zamieszczona poniżej tabela. Podzielona jest ona na cztery kolumny. Kolumna I — oznacza dyrektorów i wicedyrektorów większych zakładów, kolumna II wskazuje na kierowników zakładów średnich i mniejszych. W kolumnie III znajdujemy kierowników wydziałów i oddziałów, wreszcie kolumna IV obejmuje majstrów, referentów, kierowników świetlic, stołówek, komendantów straży fabrycznej i pożarnej — wszystko wysuniętych z robotników.

Centralne Zarządy	I	II	III	IV	Razem
CZP Węglowego	—	54	287	1511	1852
CZP Hutniczego	2	17	106	383	508
CZP Zbrojeniowego	3	6	75	34	118
CZP Paliw płynnych	—	19	70	55	144
CZP Materiałów budowl.	2	1	24	17	44
CZP Metalowego	29	25	208	366	628
CZP Elektrotechnicznego	1	2	26	40	69
CZP Chemicznego	7	2	124	384	517
CZP Włókienniczego	117	409	515	1247	2288
CZP Skórzanego	—	4	11	23	38
CZP Drzewnego	4	20	20	23	67
CZP Papierniczego	3	5	30	60	98
CZP Cukrowniczego	11	1	105	67	184
CZP Energetyki	4	64	45	23	136
Razem	183	629	1646	4233	6691

Jak widać z powyższych cyfr, największą liczbę robotników wysunął przemysł włókienniczy, następnie zaś przemysł węglowy i metalowy. Tłumaczy się to dwiema przyczynami. Po pierwsze — są to gałęzie przemysłu, zatrudniające największą ilość pracowników, a więc proporcjonalnie większa liczba zajęła stanowiska kierownicze, po drugie — w tych dziedzinach przemysłu długoletnie doświadczenie, jakim rozporządzali robotnicy w znacznej mierze mogło zastąpić teoretyczne wiadomości.

6 700 robotników stoi na kierowniczych stanowiskach w przemyśle państwowym. Cyfra ta nie jest jeszcze dokładnym odbiciem roli, jaką odgrywają robotnicy w kierownictwie polskiego przemysłu. Nie należy bowiem zapominać, że podana przez nas tabelka obejmuje tylko kluczowy przemysł państwowy, dotyczący czternastu centralnych zarządów, stanowiących trzon naszego przemysłu, a nawet i tu statystyka nie była w stanie ująć całkowicie dokładnie stan rzeczy.

A przecież robotnicy kierują również wieloma zakładami przemysłu miejscowego, a obok państwowego istnieje przedstawiający poważny potencjał przemysł prywatny, gdzie na skutek działalności rad zakładowych robotnicy zajmują często odpowiedzialne stanowiska.

Nie tylko mężczyźni, lecz również kobiety — robotnice, w mniejszym naturalnie stopniu — wysunęły się na czoło zakładów tego rodzaju, jak np. zakłady konfekcyjne, gdzie kobiety z powodzeniem pełnić mogą funkcje dyrektorskie.

Rzucone hasło — robotnicy na kierownicze stanowiska — i dotychczas przeprowadzana akcja dała tak wyraźne pozytywne rezultaty, że dziś jasne jest, iż musi być ona prowadzona w dalszym ciągu, że trzeba i należy wyszukiwać zdolnych i zasłużonych robotników i z całym zaufaniem można im powierzać funkcje kierownicze.

Proces wciągania najszerszych mas ludowych do budowania państwa trwa i trwać będzie nadal, bo to jest założenie Polski demokratycznej. I to właśnie jest awans społeczny robotnika w nowej Polsce.

DRUGA OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA WĘGLOWA

W Katowicach odbyła się w dniach 27 — 29 stycznia druga Ogólnopolska Konferencja Węglowa. Zagadnienie produkcji polskiego węgla wobec potęgującego się w całej Europie kryzysu węglowego nabiera specjalnej ostrości i zainteresowanie zagranicą naszymi możliwościami eksportowymi stale wzrasta. Dowodem tego był udział w konferencji ok. 30 korespondentów zagranicznych. Żywo interesowali się wygłaszanymi referatami, po których zadawali rzeczowe pytania, po czym wzięła się dyskusja.

Referat główny na temat wyników pracy przemysłu węglowego w r. 1946 wygłosił nacz. dyr. CZP Węglowego, inż. Topolski. Jako punkt wyjścia przyjął on szybkość odbudowy po pierwszej wojnie światowej i obecnie, z rozbiciem na poszczególne Zjednoczenia. Dla trzech rejonów: krakowskiego, dąbrowskiego i górnośląskiego cyfry te przedstawia następujące zestawienie:

rok	wydobycie w tys. ton	procent odbudowy
1913	40 503	100%
1918	24 878	61%
1938	37 768	100%
1946	32 812	87%

Z powyższego zestawienia wynika, że tempo odbudowy przemysłu węglowego jest obecnie o wiele szybsze, aniżeli miało to miejsce w okresie po pierwszej wojnie światowej, gdy tak poziom odbudowy, jak obecnie po roku, osiągnięto dopiero po pięciu latach pracy.

Wydajność pracy wzrosła w roku 1946 w porównaniu z rokiem 1945 o 25%.

Gdy porównujemy obecny wzrost wydajności z okresem po pierwszej wojnie światowej, to okazuje się, że w r. 1923 wydajność wynosiła ok. 50% wydajności z r. 1913, obecnie zaś wynosi ona 64—72% wydajności 1938 r.

Gospodarka okresu przedwojennego i wojennego zwiększyła trudności w odbudowie. Przed wojną nie przeprowadzano odpowiednich inwestycji i kapitalnych remontów, gdyż nie leżało to w interesie obcych kapitalistów, zaś w czasie wojny wysokie wydobyte zawdzięczały Niemcy jedynie pewnym zapasom w kopalniach, rabunkowej gospodarce i silnemu zwiększeniu stanu załóg, przez podniesienie granicy wieku, zatrudnieniu kobiet i robotników przymusowych.

Prace nad odbudową przemysłu węglowego uwieńczone są wielkimi rezultatami. Produkcja dała w 1946 roku 47 288 000 ton węgla, przekraczając wyznaczony plan o 1 288 000 ton. Stan załóg w r. 1946 zwiększył się do 223 913 ludzi; z dniem 1.IX.46 r. przeprowadzono podwyżkę zarobków robotniczych o ok. 40%, rozszerzono akcję wczasów, podniesiono do 4 051 wartość kalendarzy przydziałach żywnościowych.

Warunki wykonania planu trzyletniego

Dwa referaty poświęcone były omówieniu planu trzyletniego w przemyśle węglowym. Mimo osiągniętych rezultatów, przed przemysłem węglowym stoją znaczne trudności w związku z wykonaniem planu trzyletniego, który przewiduje już na rok 1947 wydobyte 60 milionów ton, na rok 1948 — 70 milionów ton.

Plan trzyletni w górnictwie jest planem maksymalnym, planem technicznych możliwości produkcyjnych. Wykonanie jego uzależnione jest od otrzymania przez przemysł węglowy odpowiedniej ilości ludzi, materiałów i urządzeń potrzebnych do produkcji i wykonania inwestycji.

Powodzenie planu zależne jest w dalszym ciągu od przeprowadzenia odpowiednich inwestycji, poza tym zwiększyć się musi wydajność pracy. Zużycie węgla w kraju poddane być musi dokładnej kontroli, szczególnie w przemyśle i komunikacji, gdzie na odcinku węglowym poczynić można znaczne oszczędności.

Jednym z pierwszych postulatów jest konieczność wzmocnienia i odmłodzenia kadr górniczych, celem zastąpienia wysłużonych robotników, zmniejszenia liczby zatrudnionych kobiet i dzieci. Napływ młodych sił ustala się w planie na

25 000 w roku 1947,

33 000 w roku 1948

44 000 w roku 1949,

co wymaga ogromnych wysiłków na polu budownictwa mieszkaniowego.

Do ważniejszych inwestycji w planie trzyletnim zaliczyć należy:

- 1) budowę trzech nowych kopalń (Ziemowit, Wesola, Rokitnica),
- 2) zaopatrzenie centralne w piasek do podszadki płynnej kopalń,
- 3) budowę czterech zakładów przeróbki mechanicznej, brykietowni i koksowni oraz zmodernizowanie urządzeń przestarzałych,
- 4) budowę zakładów fabrykacji maszyn i sprzętu górniczego,
- 5) budowę elektrowni w Jaworznie,
- 6) budownictwo mieszkaniowe — na które w bieżącym roku przewidziano sumę 2 miliardy złotych.

Ogółem zapotrzebowanie funduszy inwestycyjnych waha się w najbliższych trzech latach w granicach 340 — 420 milionów złotych w złocie.

Zaopatrzenie materiałowe przemysłu węglowego

W roku 1946 zagadnienie zaopatrzenia materiałowego przemysłu węglowego zostało scentralizowane w jednej instytucji handlowej Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego, która obejmuje swoim zakresem pracy wszystkie podstawowe potrzeby na tym odcinku.

Zaopatrzenie materiałowe dzieli się na 16 grup, które z kolei dzieli się na przeszło 300 podgrup, a te na przeszło 70 000 artykułów.

Wzrastając z każdym miesiącem obroty Centrali osiągnęły w grudniu 1946 r. 600 milionów złotych. Z dostaw krajowych na pierwszy plan wysuwają się materiały hutnicze walcowane,

które osiągnęły w grudniu 1946 r. poważną pozycję 11 000 000 ton.

Z uwagi na ograniczoną produkcję niektórych artykułów w kraju, Centrala przeprowadziła pertraktacje z przedstawicielami przemysłu szwedzkiego, które doprowadziły do sfinalizowania umów na ogólną sumę 12 milionów koron szwedzkich. Prócz tego, na podstawie umów zawartych w roku 1946 z Czechosłowacją, Szwajcarią, Francją, Belgią i Austrią, Centrala sprowadza do kraju: samochody, papier światłoczuły, żarówki do lamp górniczych, wiertarki itp.

Niezależnie od tego Centrala Zaopatrzenia Materiałowego w ramach dostaw UNRRA otrzymała dla przemysłu węglowego różne materiały na ogólną sumę 182 milionów złotych.

Eksport polskiego węgla

Zagadnienie eksportu polskiego węgla wywołało szczególne zainteresowanie uczestników konferencji. Przed całą Europą stoi dziś widmo głodu węgla — Polska jest jedynym z nielicznych krajów, które zaspokajają swe potrzeby w tym zakresie i mogą jeszcze poważne ilości eksportować.

Rok 1946 był rokiem dużym osiągnięć eksportu polskiego węgla i koksu. Łączny wywóz węgla i koksu łądem wyniósł w 1946 r. ok. 10 287 tys. ton, z czego ok. 9 555 tys. ton węgla i ok. 732 tys. ton koksu. Łączny wywóz węgla i koksu morzem wyniósł w r. 1946 ok. 4 716 tys. ton, z czego ok. 4 005 tys. ton węgla i ok. 711 tys. ton koksu.

Ogółem więc eksport węgla i koksu w 1946 r. wyniósł ok. 15 005 tys. ton. Eksport ten kierowany był do 16 krajów europejskich. Głównymi odbiorcami naszego węgla i koksu w 1946 r. były następujące kraje: ZSRR ok. 9 352 tys. ton, Szwecja ok. 2 180 tys. ton, Dania ok. 733 tys. ton, Norwegia ok. 377 tys. ton, Francja ok. 596 tys. ton, Szwajcaria ok. 258 tys. ton. Niektóre kraje otrzymały więcej węgla, niż wynikało z umów ogólnych, np. Szwecja, która otrzymała 2 180 tys. ton zamiast przewidzianych 1 500 tys. ton.

W czasie dyskusji wyłoniła się kwestia kosztu własnego wydobytej tony węgla i uzyskiwanych za nią cen sprzedażnych. Wg oświadczenia dyr. Topolskiego koszt wydobycia tony węgla bez amortyzacji i inwestycji wynosi 500 zł. Doliczywszy transport do portu, amortyzację i inwestycje, koszt własny tony węgla loco Gdynia wynosi ok. 900 zł. Cena sprzedażna waha się

w okolicy 10 dol. zależnie od gatunków dostarczonego węgla przy czym w ostatnio zawartych umowach osiągnięto za sortymenty grube cenę znacznie wyższą.

Polski węgiel jest w chwili obecnej jednym z najbardziej poszukiwanych artykułów na rynku europejskim. Zadaniem naszej polityki eksportowej jest ustalenie pozycji Polski jako eksportera węglowego i na przyszłość, gdy stosunek podaży i popytu ulegnie wyrównaniu.

Plące i służba socjalna

Przemysł węglowy zatrudnia ok. 260 000 ludzi, co z rodzinami wynosi ok. 700 000 osób. Zapewnienie pracownikom i ich rodzinom odpowiedniego bytu materialnego i zaspokojenia potrzeb kulturalnych jest zadaniem działu socjalnego CZP Węglowego. Tematowi temu poświęcony był specjalny referat na konferencji. Dane dotyczące płac w górnictwie wykazują, że przeciętny zarobek pracownika górniczego w r. 1945 wynosił 2 200 zł., w r. 1946 — 4 690 zł., uwzględniając zaś różnicę cen środków żywnościowych i innych towarów, dostarczonych przez przemysł węglowy po cenach sztywnych, istotna płaca kalkuluje się przeciętnie 10 000 zł. miesięcznie w roku 1946 wobec 7 000 zł. w r. 1945. Nie wliczone są tu składki ubezpieczeniowe, które opłaca w całości pracodawca, oraz szereg innych świadczeń.

Szeroką akcją obejmuje bezpieczeństwo pracy. Oprócz urządzeń czysto technicznych: sygnalizacji, pomp, wentylacji etc. oraz całego aparatu sanitarnego, górnik obowiązuje szczególnie instrukcje i przepisy; nadto zarówno kursy specjalne i porządki, jak artykuły we wszystkich pismach górniczych oraz szereg broszur i wydawnictw o charakterze popularnym poświęca temu zagadnieniu wiele miejsca.

Domy wypoczynkowe i organizacja wczasów również wykazuje stałe postępy. W roku 1945 skorzystało z domów wypoczynkowych 7 007 pracowników, przebywając na wczasach łącznie ponad 14 tysięcy tygodni. W roku 1946 wczasy górnicze objęły 20 00 pracowników przemysłu węglowego, przebywających na wczasach łącznie 40 tysięcy tygodni. Według stanu z dnia 1 stycznia 1947 r. poszczególne Zjednoczenia prowadzą w 19 różnych miejscowościach 28 ośrodków wypoczynkowych, mając do dyspozycji 82 budynki, w których pomieszczenie znajduje 3 000 uczestników.

Prace kulturalno-oświatowe w górnictwie prowadzi Centralny Ośrodek Kulturalno-Oświatowy Zarz. Gł. Centralnego Związku Zawod. Górników.

Przy wszystkich kopalniach istnieją świetlice, pomieszczone w odpowiednich lokalach dwu-, trzech-, cztero- i więcej izbo- wych, wyposażone w sprzęt świetlicowy. Przy świetlicach ist- nieją biblioteki i czytelnie, liczące 38 528 tomów, oraz 84 or- kiestr dętych, 40 zespołów muzycznych, 41 chórów i 21 zespo- łów śpiewaczych. Ponadto życie kulturalno-oświatowe skupia się w pracy zespołów teatralnych, baletowych, samokształce- niowych, dyskusyjnych i innych. Przy wszystkich zakładach pracy istnieją Górnicze Kluby Sportowe (ponad 80), liczące 300 różnych sekcji, począwszy od lekkoatletyki i ćwiczeń gimna- stycznych, skończywszy na koszykówce, piłce nożnej.

Rozbudowana jest również w przemyśle węglowym akcja Opieki nad Matką i Dzieckiem. Przemysł węglowy posiada 17 żłobków, 14 poradni własnych oraz 11 poradni prowadzonych wspólnie z innymi instytucjami. Ponad 6 000 dzieci pracowni- ków uczęszcza do 75 przedszkoli, utrzymywanych całkowicie przez przemysł węglowy, 2 000 dzieci uczęszcza do 17 przed- szkoli, które przemysł węglowy prowadzi wspólnie z innymi instytucjami. Poza tym przemysł węglowy posiada własne pre- wentorium, mogące pomieścić 70 dzieci, ponadto wysyła dzieci na koszt własny do innych prewentoriów. W 2 sierocińcach umieszczono 65 dzieci — sierot po górnikach. W miesiącach letnich zorganizowano kolonie dla 14 000 dzieci oraz półkolonie dla 19 000 dzieci.

Dla poprawy bytu materialnego ważne znaczenie posiadają sprawy aprowizacyjne. Zaopatrzenie aprowizacyjne ulega sta- łej poprawie, w dużej mierze dzięki podjętej przez rząd inicja- tywie przekształcania konsumów kopalnianych na spółdzielnie typu zamkniętego. Obroty tych spółdzielni sięgają już dzisiaj ok. 60 milionów zł. artykułami przydziałowymi i ok. 100 milio- nów zł. artykułami wolnorynkowymi.

Przemysł węglowy rozbudowuje się na wszystkich odcin- kach swej działalności — tę świadomość dała uczestnikom kon- ferencja w Katowicach. Osiągnięte rezultaty w r. 1946 i wzrost produkcji połączony z poprawą zaopatrzenia pracowników — pozwalają wierzyć, że plany przemysłu węglowego będą w peł- ni zrealizowane.

IV

KRONIKA POLITYCZNA

P O L S K A

W związku z najważniejszymi wydarzeniami politycznymi w Polsce — I sesją Sejmu Ustawodawczego, wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Sejmu oraz zmianą rządu, inne sprawy zostały odsunięte na dalszy plan. Z wydarzeń zasługujących na omówienie, wysuwa się na czoło: a) wysunięcie przez Blok Demokratyczny projektu szerokiej amnestii, która umożliwi powrót do normalnego życia, warunków i do uczciwej pracy nad odbudową kraju wszystkim zblakany, tym, którzy „zaprowadzeni do lasu” nie wiedzieli, jak z „lasu wyjść”, b) samorzutne likwidowanie się całego szeregu band i dobrowolne składanie broni przez ich członków, c) podjęcie przez reakcyjne podziemie akcji odwetowej za klęskę w wyborach. Szczytem barbarzyństwa było zamordowanie śp. Stachowiaka w Poznaniu w kilka dni po wyborach. Jak wynika z zeznań morderców, za to, że był ZWM-owcem. Ohydny mord na Stachowiaku wywołał cały szereg oświadczeń organizacyj młodzieżowych, partii politycznych, intelektualistów polskich — literatów, profesorów i innych, potępiających surowo mord.

BYLI WYŻSI OFICEROWIE AL I BCH PROSZĄ O ZŁAGODZENIE KARY RZEPECKIEMU I TOWARZYSZOM

Dnia 3 lutego posłowie: Kliszko, Bienkowski i Jaworska złożyli Prezydentowi KRN, Bolesławowi Bierutowi, list grupy b. wyższych oficerów Armii Ludowej, proszących o złagodzenie kary, wymierzonej przez Sąd — oskarżonym w procesie Rzepeckiego.

B. Komenda Główna Batalionów Chłopskich przyłączyła się do prośby skierowanej przez grupę b. wyższych oficerów Armii Ludowej do Prezydenta Bieruta o złagodzenie wymiaru kary dla dawnych dowódców i żołnierzy AK skazanych w procesie Rzepeckiego.

AKT ŁASKI

W pierwszym dniu swego urzędowania Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut, rozpatrzył sprawę skazanych w procesie Rzepeckiego i współoskarżonych.

Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił całkowicie:
Rzepeckiego Jana (skazanego na 8 lat więzienia),

Jachimka Tadeusza (skazanego na 4 lata więzienia),
Szczurka Jana (skazanego na 7 lat więzienia),
Sanojcę Antoniego (skazanego na 6 lat więzienia),
Malessę Emilię (skazaną na 2 lata więzienia),

Skazanymi:

Zukowi Henrykowi (wyrok 12 lat więzienia),
Leskiemu Kazimierzowi (12 lat więzienia),
Rybickiemu Józefowi (10 lat więzienia),
Muzyczne Ludwikowi (10 lat więzienia)

Prezydent zmniejszył orzeczone kary do 6 lat pozbawienia wolności.

Ponadto w pierwszym dniu swego urzędowania Prezydent Rzeczypospolitej skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanych na karę śmierci: Pobochoy Michała, Abakanowicza Piotra, Wolframa Tomasza, Salskiego Stanisława i Kocema Stanisława.

UŁASKAWIENIA

Prezydent Rzeczypospolitej skorzystał z prawa łaski w stosunku do następujących osób, skazanych na karę śmierci:

Wiśniewskiego Dyonizego i Cytryńskiego Karola, skazanych za mord rabunkowy.

Górki Ludwika — skazanego za udział w bandzie terrorystycznej „Mściciela”.

Kmieciaka Józefa — skazanego za udział w bandzie dywersyjnej, grającej na terenie powiatu międzyrzeckiego.

Galeja Michała — skazanego za udział w nielegalnej organizacji „Narodowy Związek Zbrojny”.

ORGANIZACJE PODZIEMNE UJAWNIAJĄ SIĘ W URZĘDACH BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

Proces ujawniania się członków organizacji podziemnych postępuje naprzód.

W WOJ. KRAKOWSKIM z band „Ognia”, „Mściciela” i „Błyskawicy” zgłosiło się 72 członków i zdało 106 jednostek broni.

W WOJ. RZESZOWSKIM zgłosiło się 84 członków, zdając 92 jednostki broni.

W WOJ. LUBELSKIM do 13 lutego ujawniło się przed organami bezpieczeństwa 44 członków band „Jastrzębia”, „Zapory”, i „Misia”, zdając 91 jednostek broni, a w jednym tylko dniu 15 lutego zgłosiło się do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Chełmie 13 członków bandy WiN-owskiej, zdając 1 RKM, 4 automaty, 3 pistolety i 6 karabinów. Między innymi w pow. krasnostawskim 3 członków WiN zdało nadawczy aparat radiowy.

Ogółem od pierwszego do 15 lutego ujawniło się w Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego 244 członków band, zdając 356 sztuk broni oraz większe ilości amunicji.

Wszyscy wymienieni po złożeniu broni zostali zwolnieni i udali się do swych miejsc zamieszkania.

Postanowienia ustawy amnestyjnej wniesionej do sejmu będą rozciągnięte również na ujawniających się obecnie uczestników podziemia.

KSIAĐZ ZAMORDOWANY PRZEZ BANDY

Dnia 5 lutego br. został zamordowany przez bandę dywersyjną ksiądz Niedzielak z parafii Polska Wola, powiat Radzyń. Ks. Niedzielak często z ambony potępiał dywersyjną robotę band leśnych i nawoływał społeczeństwo do braterskiej współpracy dla dobra państwa i narodu.

NOWA ZBRODNIA NSZ

W wsi Kawęczyn w gm. Piaski, w pow. lubelskim 20-osobowa banda NSZ zamordowała aktywnego działacza PPR, Stanisława Szaconia. Za bandytami wszczęto pościg.

UCZNIOWIE GIMNAZJUM W ORGANIZACJI TERRORYSTYCZNEJ

Stołeczne władze bezpieczeństwa wykryły organizację terrorystyczną, w której skład wchodził m. in. uczniowie gimnazjów im. Batorego, Jesińskiego, Mickiewicza, O. O. Marianów i in.

Wykryto dwa składy broni i amunicji. Organizacja przygotowała wysadzenie pomnika ku czci poległych żołnierzy Armii Czerwonej przy rondzie Waszyngtona i akty terrorystyczne. Śledztwo w toku.

ZNOW UDAREMNIONY PRZEMYT SKARBÓW POLSKIEJ KULTURY

Władze bezpieczeństwa udaremniły znowu zorganizowany na wielką skalę przemysł za granicę skarbów polskiej kultury, dzieł sztuki i dokumentów historycznych.

Do przemytu użyty został jeden z niższych funkcjonariuszów obcego przedstawicielstwa dyplomatycznego, który wyjeżdżając do swego kraju, miał w swym bagażu trzydzieści skrzyń obiektów kulturalnych i artystycznych, pochodzących z terenów polskich.

W zatrzymanym bagażu znaleziono milionowej wartości obrazy z XVI, XVII i XVIII wieku, stare ryciny i druki oraz wielki materiał archiwalny, jak np. dokumenty z podpisami królów polskich. Były tam również cenne obrazy sztuki zdobniczej i jedenaście przeważnie perskich dywanów.

Na razie zakwestionowane zbiory oddano w depozyt urzędowi konsultatorskiemu w Gdańsku i zapewne niebawem zostaną one przekazane Muzeum Narodowemu w Warszawie.

JEDNOLITY FRONT ROBOTNICZY

Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna, stojąc na stanowisku konieczności jednolitego frontu i ścisłej współpracy obu partii, powołały Komisje Mediacyjne.

Komisje te powstaną na wszystkich szczeblach organizacyjnych aż do powiatów i miast wydzielonych włącznie.

OBRADY NACZELNEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO SL

W dniach 15 i 16 lutego obradował Naczelny Komitet Wykonawczy SL. Obradom przewodniczył prezes Stronnictwa, mian. W. Baranowski.

W obradach uczestniczyli: marszałek W. Kowalski, sekretarz gen. wicepremier A. Korzycki, ministrowie Putek, Dąb-Kociół, Podedworny, Dybowski i inni.

Omawiano zagadnienia bieżącej polityki oraz prac Stronnictwa w dziedzinach: organizacyjnej, prasowej, gospodarczej i innych. Poruszano również sprawy dalszego udziału członków Stronnictwa w pracach państwowych, a więc obsady podsekretariatów stanu i innych odpowiedzialnych stanowisk państwowych.

ROZMOWY PREZYDIUM KOMITETU DEMOKRATYZACJI „WICI” Z ZARZĄDEM GŁÓWNYM

Prezydium Komitetu Demokratyzacji „Wici” przeprowadziło rozmowy z Zarządem Głównym „Wici”. Rezultatem rozmów było plenarne posiedzenie Zarządu Głównego w dniach 7, 8 i 9 lutego.

Na posiedzeniu tym uwidoczniła się różnica zdań pomiędzy zwolennikami polityki PSL, a działaczami zgrupowanymi wokół znanego już sprzed wojny działacza wiciowego Stefana Ignara, wiceprezesa Zarządu Głównego. W zasadzie cały zarząd uznał żądania przedstawicieli Komitetu Demokratyzacji „Wici” za słuszne. Gdy jednak stanęła sprawa praktycznego rozwiązania wysuniętych postulatów, zdania zostały podzielone.

Połowa obecnych na posiedzeniu, ze Stefanem Ignarem na czele, opowiedziała się za natychmiastową całkowitą zmianą Zarządu Głównego, natomiast reszta uczestników wysunęła koncepcje dokooptowania do dotychczasowego składu Zarządu członków Komitetu Demokratyzacji „Wici”. Grupa reprezentująca Komitet Demokratyzacji obstaje zdecydowanie na stanowisku usunięcia z Zarządu Głównego „Wici” elementów ponoszących odpowiedzialność za dotychczasową, szkodliwą politykę władz organizacji.

ODZNACZENIE WYKONAWCY WYROKU NA KUTSCHERĘ

Dnia 1 lutego br., w trzecią rocznicę zamachu na Kutschere, zastępca Naczelnego Dowódcy WP gen. dyw. Marian Spychalski udekorował w imieniu Krajowej Rady Narodowej ob. Zdzisława Porackiego (ps. „Kruszynka”), żołnierza Armii Krajowej i bezpośredniego wykonawcę wyroku na Kutschere, Krzyżem Grunwaldu III kl. za całość walki z Niemcami i krzyżem Virtuti Militari V kl. za wykonanie zamachu.

W ten sposób Państwo Polskie uznając bohaterstwo i zasługi ob. Porackiego, nagrodziło go najwyższymi odznaczeniami, jako dzielnego i zasłużonego bojownika walki podziemnej z Niemcami.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW LIGI MORSKIEJ

Pierwszy ogólnokrajowy Walny Zjazd Delegatów Ligi Morskiej odbył się w Warszawie w dniach 23 i 24 lutego br.

Przemówienia programowe wygłosili: Prezes Ligi Morskiej, płk. Stanisław Kiryłuk, przedstawiciel Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego i poseł inż. Eugeniusz Kwiatkowski, członek honorowy Ligi Morskiej.

Liga Morska liczy dziś około pół miliona członków.

TRZY TYSIĄCE IMIGRANTÓW Z FRANCJI PRZYJEŻDZA NA DOLNY ŚLĄSK

W połowie lutego br. przyjechało na Dolny Śląsk 3000 imigrantów z Francji. Będą oni przede wszystkim ulokowani w powiecie wrocławskim oraz w poszczególnych powiatach Dolnego Śląska.

GŁODOWY STRAJK ŻOŁNIERZY POLSKICH W WIELKIEJ BRYTANI

160 żołnierzy polskich stacjonujących w Kensington, którzy zgłosili chęć powrotu do polski, urządziło strajk głodowy z tego powodu, że dotychczas pozostałe we Włoszech ich żony i rodziny, z którymi chcą wracać do Polski — nie zostały sprowadzone do Wielkiej Brytanii, jak było to im przyrzeczone przy wyjeździe z Włoch.

Wielu z tych żołnierzy brało udział w walkach we Włoszech i w Afryce. Przebywają oni już w Anglii od pół roku.

DYSKUSJA W IZBIE GMIN O POLSKIM KORPUSIE PRZYSPOSOBIENIA

W angielskiej Izbie Gmin znów odbyła się dyskusja w sprawie Polskiego Korpusu Przynależności i Rozmieszczenia. Niektórzy posłowie wskazywali na to, iż poszczególne punkty ustawy o PKPR umożliwiają utworzenie z Korpusu brytyjskiej legii cudzoziemskiej.

Polacy, zdemobilizowani w W. Brytanii, którzy podlegają nowemu projektowi, będą musieli w ciągu 8 dni zdecydować, czy chcą powrotu do Polski.

Tymczasem żołnierze polscy w Anglii wykorzystywani są do uprzątania śniegu.

ZAGRANICA O POLSCE

Francję i Polskę wszystko łączy — nic nie dzieli.
Marcel Cachin o korzyściach sojuszu polsko-francuskiego

Korespondent PAP zwrócił się do przewodniczącego komisji spraw zagranicznych francuskiej Izby Deputowanych, Marcelęgo Cachin, z prośbą o odpowiedź na kilka postawionych mu pytań.

— Czy zdaniem Pana Przewodniczącego należałoby życzyć sobie zbliżenia pomiędzy Francją a Polską i czy polityka francuska stwarza takie możliwości w przededniu rokowań moskiewskich?

— W moim przekonaniu nie ma ani jednej kwetii, która by dzieliła nasze kraje i nie ma niczego, co by mogło stanąć na przeszkodzie doskonałej współpracy między Polską i Francją, których odwieczna tradycyjna przyjaźń znajduje głęboki oddźwięk w naszych sercach. Według mego przeświadczenia, to co się nazywa różnicą między planem francuskim a polskim w sprawie Niemiec, przeciwstawienia Niemiec federacyjnym Niemcom jednolitym, jest o wiele mniej ważne niż demokratyzacja, denazyfikacja i rozbrojenie Niemiec, podstawowe warunki bezpieczeństwa naszych obu

krajów, jak również cięższe odszkodowanie — konieczny warunek ich odbudowy.

Oto naturalne w przededniu rokowań moskiewskich warunki zbliżenia Francji i Polski, zainteresowanych w tym, aby utrzymać sąsiadującą z nimi Niemcy w ryzach pokoju i w ramach współdziałania wszystkich naszych sojuszników.

— Polski minister spraw zagranicznych, Modzelewski, wyraził w wywiadzie udzielonym ostatnio prasie francuskiej przekonanie o pożytku przystosowania paktu przyjaźni i sojuszu, który Francję i Polskę łączy od roku 1921, do nowych warunków historycznych. Jakie jest pańskie zdanie w tym względzie?

— Byłoby to rzeczą najzupełniej normalną. Sojusz dwudziestoletni łączy nas ze Związkiem Radzieckim, a w obecnej chwili przygotowuje się traktat z Wielką Brytanią. Nowy pakt polsko-francuski łączyłby się doskonale w systemie układu bezpieczeństwa i wzmocniłby jedność wszystkich państw demokratycznych.

— Skoro Francję i Polskę łączył sojusz pod rządami Becka i Bonneta, czyż nie jest oczywiste, że tym bardziej powinien łączyć obie nasze demokracje układ przystosowany do nowych warunków?

— Obok bardzo istotnych względów politycznych, gospodarczych i kulturalnych, które za tym przemawiają, my, Francuzi mamy wiele do nauczenia się od demokracji polskiej w dziele budowania demokracji jedności, w którym nas wyprzedziła.

— Minister Modzelewski wyraził również gotowość Polski poparcia rewindykacji francuskich w sprawie Saary i węgla Ruhry przy wzajemności Francji w stosunku do polskich granic zachodnich. Jak — zdaniem Pańskim — Francja przyjmie ten punkt widzenia?

— Olbrzymia większość narodu francuskiego, przywiązana do ideału demokracji, nie mogłaby zrozumieć faktu oddania Niemcom arsenału agresji, odbudowania w obecnej chwili Niemiec zdolnych do napaści. Dla Francji nie istnieje kwestia jakiegokolwiek rewizji granic zachodnich przyznanych Polsce.

Nie ma takiego odłamu opinii francuskiej, który by mógł się jej domagać, nie wywołując natychmiast powszechnego potępienia na myśl, że ziemię tę miałyby powrócić do Prus.

Co się tyczy naszych rewindykacji w stosunku do Saary, które były dyskutowane z przedstawicielami robotników tego kraju i Ruhry, to sądzę, że nasi przyjaciele polscy również im sprzyjają. Trzeba wierzyć — zakończył Cachin — że oczywista zbieżność interesów obu naszych krajów wpłynie na decyzję czynników decydujących w kierunku najskuteczniejszej obrony tych interesów.

PREMIER GOTTWALD O STOSUNKACH POLSKO-CZECHOSŁOWACKICH

Prasa czeska opublikowała wywiad z premierem Czechosłowacji — Gottwaldem.

W wywiadzie tym premier Gottwald stwierdził, iż głównym celem czechosłowackiej polityki zagranicznej jest zagwarantowanie państwu niepodległości i bezpieczeństwa. Gwarantami tego bezpieczeństwa jest sojusz ze Związkiem Radzieckim i ścisła współpraca z pozostałymi narodami słowiańskimi.

Zapytany, co sądzi o granicach na Odrze i Nisie, premier Gottwald oświadczył: „Sprawa ta jest również i dla nas niezwykle ważna. Nie chodzi tu bowiem tylko o granice Polski, lecz o granice całej słowiańszczyzny. Trwale granice narodów słowiańskich wobec Niemiec są jednym z warunków skutecznej obrony przeciwko nowemu „Drang nach Osten”, a tym samym zabezpieczeniem przed nową agresją niemiecką”.

Wysuwanie w obecnej chwili żądań wobec Polski uważam za krótkowzroczność polityczną — powiedział premier Gottwald. Nie znaczy to jednak, iż rezygnujemy ze swych postulatów. Lecz sprawę tę załatwimy między sobą i zarówno my, jak i Polacy będziemy musieli zadokumentować, iż łatwo i właściwie pojmujemy solidarność słowiańską.

OSWIADCZENIE MINISTRA NEJEDLYEGO

Czechosłowacki minister opieki społecznej dr. Nejedly, przemawiając w Ostrawie, zwrócił się z apelem do zgromadzonych górników, aby w chwili, kiedy toczą się rokowania w sprawie zachodnich granic Słowiańszczyzny nie ulegali wpływom i podszeptom prowokatorów. Wiadomo bowiem, iż rozlegają się głosy podburzające Czechów przeciwko Polakom i odwrotnie. Również pewne odłamy prasy czechosłowackiej wysuwają na swych ławach żądania wobec Polaków i domagają się ich realizacji.

Dr Nejedly stwierdził, iż ludowa Czechosłowacja będzie rokowała z Polską ludową.

„MANCHESTER GUARDIAN” O STOSUNKU WIELKIEJ BRYTANI DO POLSKI

Angielski dziennik „Manchester Guardian” poświęca stosunkom brytyjsko-polskim artykuł, w którym czytamy m. in.:

„Nikt nie może zabronić rządowi brytyjskiemu wypowiedzenia swego zdania i przedstawienia swych poglądów na temat Polski. Po wysłuchaniu opinii rządu i Izby Gmin należy jednak przejść do polityki, która by była bardziej konstruktywna, niż ukłucia i noty dyplomatyczne, wywołujące jedynie zadrażnienia.

Musimy znaleźć nowe podejście do spraw polskich. Nadszedł czas, abyśmy zdali sobie sprawę, że niezależnie od tego, czy nam się podoba, czy nie, — przez dłuższy okres czasu władzę w Polsce sprawować będzie nowy rząd. Musimy odpowiednio ustosunkować się do tego.

Dotąd Wielka Brytania zbyt wielki nacisk kładła na sposób przeprowadzenia wyborów, zapominając o niesłychanych trudnościach gospodarczych i politycznych, w których obliczu znalazła się Polska po wyzwoleniu”.

W konkluzji „Manchester Guardian” wypowiada zdanie, że należy podjąć starania o poprawę stosunków brytyjsko-polskich.

POLSKA WZOREM STOSUNKU PAŃSTWA DO KOŚCIOŁA OPINIA KATOLIKÓW SŁOWACKICH

W wychodzącym w Bratysławie piśmie „Katolicke Noviny” ukazał się artykuł, stawiający za przykład istniejące w Polsce ustosunkowanie się rządu do kościoła katolickiego. Pismo podkreśla, że rozwój stosunków między państwem a kościołem w Polsce winien stanowić przykład dobrze pojętego wzajemnego zrozumienia. Pismo słowackie dodaje, że wszystkie szkoły katolickie w Polsce, począwszy od ludowych, a skończywszy na uniwersytetach, otrzymały pełne prawa publiczne.

Najpoważniejszy brytyjski tygodnik „Economist” opublikował obszerny artykuł poświęcony osiągnięciom polskim na terenach zachodnich.

Podkreślając całkowitą polskość odzyskanych miast zachodnich, autor korespondencji pisze, że nawet nazwy najmniejszych ulic są polskie i wszędzie słyszy się wyłącznie polski język. Autor podkreśla, że ludność liczy tam więcej mieszkańców niż Irlandia lub Dania.

Poruszając fakt znacznego powiększenia pasa nadmorskiego, autor stwierdza, że wywołało to całkowitą zmianę stosunków polskich ze światem. Zaznacza on, że kopalnie śląskie oraz drogi prowadzące do morza, stanowią potencjalny arsenał dla niemieckiej agresji. Z tego też względu Polacy należyście doceniają znaczenie Ziemi Odzyskanych.

„Patriotyczne stanowisko — zaznacza autor — ludności polskiej w odniesieniu do polityki rządu na tych terenach można uważać za pewne, jakkolwiek nałożono na nich obowiązek złożenia daniny. Fakt, że nastąpiło to przed wyborami, stanowi przełom w postępowaniu politycznym, albowiem uważano dotychczas, że obciążenia materialne można nakładać dopiero po zwycięskich wyborach”.

Z A G R A N I C A

Na czoło zagadnień międzynarodowych wysuwa się sprawa przyszłości Niemiec. Konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki w Londynie, przygotowania do konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie (10 marca br.) w sprawie Niemiec wywołały wielkie zainteresowanie opinii publicznej i oświadczenia w tej sprawie (memoranda) rządów wszystkich państw, które uczestniczyły w wojnie z Niemcami hitlerowskimi. Inne aktualne i wymagające rozwiązania zagadnienia międzynarodowe nie uległy w ciągu ostatnich tygodni poważnym zmianom: w Chinach trwają zacięte walki między wojskami kuomintangu a wojskami komunistycznymi. Sprawa Palestyny nie została rozwiązana, podobno tylko rząd angielski zdecydował się przekazać mandat ONZ na sesji, która odbędzie się we wrześniu. W Grecji trwają walki między wojskami rządowymi a demokratycznymi powstańcami. W Hiszpanii wciąż jeszcze rządzi generał Franco.

PODPISANIE TRAKTATÓW POKOJOWYCH Z BYŁYMI SOJUSZNIKAMI HITLERA

Dnia 10 lutego br. w Paryżu zostały podpisane traktaty z b. satelitami Niemiec — Włochami, Węgrami, Rumunią, Bułgarią i Finlandią.

Zmiany terytorialne wynikające z traktatów są następujące: Włochy ustępują niewielkie obszary Francji, większe — Jugosławii, wyspy Dodekanezu — Grecji. Poza tym uznają niepodległość Albanii i zrzekają się wszystkich praw i tytułów do swych dawnych kolonii w Afryce. Miasto Triest z okolicą tworzy tzw. wolny obszar Triestu.

Poza tym Rumunia i Finlandia ustępują Związkowi Radzieckiemu niektóre terytoria pograniczne oraz unieważnione są wszystkie zmiany terytorialne, wprowadzone w czasie wojny z inicjatywy Niemiec.

Traktat z Włochami z ramienia Polski podpisał minister spraw zagranicznych, Zygmunt Modzelewski.

PROTESTY W ZWIĄZKU Z TRAKTATAMI POKOJOWYMI

Minister Spraw Zagranicznych Jugosławii, w nocie skierowanej do min. Bidault, pisze: „Rząd Jugosłowiański... w żadnym wypadku nie rezygnuje z terytoriów, które są etnicznie jugosłowiańskie, a których pozbawia Jugosławię ten traktat (z Włochami — red.). Narody Jugosławii nie zaprzestaną podnosić swych praw do tych terytoriów“...

Rząd grecki ogłosił w sprawie Dodekanezu traktat nie spełniający nadziei narodu greckiego. Rząd bułgarski protestuje przeciw nałożeniu na Bułgarię zbyt wielkich i uciążliwych odszkodowań oraz odłączenia zachodniej Tracji od Bułgarii.

OŚWIADCZENIE SEKRETARZA GENERALNEGO ONZ

W złożonym niedawno oświadczeniu, sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Trygve Lie, powiedział:

„Możliwość nowej wojny między wielkimi mocarstwami — to sen szalonego. Nigdy nie wierzyłem w niebezpieczeństwo nowej wojny — wszystkie państwa, które brały udział w wojnie, są zniszczone. Problemy odbudowy i przestawienia produkcji na stopę pokojową są dostatecznie poważne, by zająć ich uwagę na wiele lat.

Mogę zapewnić na podstawie własnej obserwacji i rozmów z mężami stanu, że sprawy pokoju są główną treścią ich pracy. Mimo, że wszystkie państwa mają własne określone koncepcje utrzymania pokoju i dążą do stworzenia takiej sytuacji, która by im zapewniła bezpieczeństwo, nie ma najmniejszych podstaw do przypuszczeń, że sytuacja taka mogłaby doprowadzić do konfliktu. Obecne pokolenie nie chce nowej wojny“.

KRYZYS WĘGLOWY W ANGLII

Dnia 10 bm. weszły w życie na obszarze 2/3 Wielkiej Brytanii drastyczne ograniczenia w zużyciu prądu elektrycznego. 10 lutego z powodu przerwy w dopływie prądu elektrycznego musiało przerwać pracę w całej Anglii około pięciu milionów robotników, w tym pół miliona w Londynie.

Olbrzymia elektrownia londyńska obniżyła produkcję prądu z 235 tysięcy kW-godzin, co daje oszczędności 35 tysięcy kg węgla na godzinę. W Birmingham zużycie prądu w poniedziałek rano zostało ograniczone do 1/4. Sklepy, urzędy, nie wyłączając ministerstw pracują przy świecach. Ludność narażona jest na niezliczone niewygody, przypominające okres wojenny.

W Anglii coraz częściej słychać pogląd, iż kryzys węglowy wskazuje na konieczność zmiany zarówno wewnętrznej jak i zagranicznej polityki. Mówi się, iż należy przeprowadzić redukcję sił zbrojnych oraz zrealizować plan rozwoju przemysłu i handlu zagranicznego, poczynając od zawarcia układu handlowego ze Związkiem Radzieckim i innymi demokratycznymi krajami Europy.

2 300 000 BEZROBOTNYCH W ANGLII

Ogólna liczba bezrobotnych, którzy stracili pracę z powodu kryzysu opałowego podniosła się do 2 300 000 pracowników.

Brytyjski minister pracy Isaacks, oświadczył w Izbie Gmin, że od maja 1945 r. zanotowano w Wielkiej Brytanii łącznie 3 855 strajków, w których wyniku stracono około 4 750 tys. dni roboczych. Większość strajków miała charakter nieoficjalny. W chwili obecnej na terenie Wielkiej Brytanii znajduje się blisko 78 000 zarejestrowanych bezrobotnych, w tym 12 000 kobiet. Minister zapowiedział, że przestudiuje się praktyczne możliwości dodatkowego sprowadzenia pewnej liczby cudzoziemców, celem zaradzenia brakowi sił roboczych i zwiększenia produkcji.

AMERYKANSKO-KANADYJSKI UKŁAD WOJSKOWY

Kanada i Stany Zjednoczone opublikowały pięć punktowy układ wojskowy dla przeprowadzenia standaryzacji sprzętu wojennego, szkolenia i taktyki oraz zapewnienia wzajemnego dostępu do wojskowych, morskich i lotniczych urządzeń. Rzecznik amerykański departamentu stanu oświadczył, że układ amerykańsko-kanadyjski, ogłoszony jednocześnie w Ottawie i Waszyngtonie jest zupełnie niezależny od rozmów wstępnych między Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią na ten sam temat.

Jednocześnie Mackenzie King, premier kanadyjski ujawnił, że Kanada i Stany Zjednoczone postanowiły, że ich zakłady obrony narodowej będą nadal współpracowały w czasie pokoju dla celów wspólnego bezpieczeństwa. Premier zaprzeczył informacji, jakoby St. Zjednoczone miały wrócić się do Kanady o przyznanie im baz w półn. rejonach Kanady.

STANY ZJEDNOCZONE WYCOFUJĄ SIĘ Z POSREDNICTWA W CHINACH

Stany Zjednoczone wycofały się z tak zw. komisji trzech w Chinach, która powstała z ich inicjatywy w grudniu 1945 roku i w której skład wchodził przedstawiciel kuomintangu, komunistów chińskich i rządu amerykańskiego. Komisja ta miała doprowadzić do zgody między kuomintangiem a komunistami, ale ze względu na stałe jednostronne poparcie amerykańskie dla kuomintangu, jego przedstawiciele nie dotrzymali śadnych wziętych na siebie zobowiązań.

KONSZACHTY PRZEMYSŁOWCÓW AMERYKANSKICH Z KRUPPEM

W Nowym Jorku toczy się obecnie sensacyjny proces między rządem Stanów Zjednoczonych a Towarzystwem Amerykańskim „General Electric, International General Electric i Carbony Company”.

Na ławie oskarżonych zasiadł b. dyrektor handlowy „General Electric” — Walter Stearns oraz prezes „Carbony Company” — Robbins. Zarzuca się im potajemne kontakty w czasie wojny z Kruppem, zmierzające do całkowitego monopolistycznego opanowania produkcji tungstenu — metalu potrzebnego do cięcia stali. Ponadto akt oskarżenia zarzuca im skupywanie patentów i sztuczne podwyższenie cen. Jeżeli oskarżenia zostaną uznane za winnych, czeka ich co najmniej kara 5 000 dol. grzywny oraz rok więzienia.

Amerykańska opinia publiczna z wielkim zainteresowaniem śledzi przebieg procesu, domagając się surowej kary dla osób skompromitowanych konszachtami z hitleryzmem.

NIEMCY CHCĄ STWORZYĆ NAMIASTKĘ RZĄDU CENTRALNEGO

Rada miejska przyjęła jednomyślnie propozycję partii liberalno-demokratycznej w sprawie nagromadzenia materiałów na konferencję pokojową.

Przewodniczący tej partii, dr Wilhelm Kulz, uzasadnił te propozycje brakiem centralnych organów władzy w Niemczech. Stwierdził on, że Niemcy mają obecnie 11 premierów, 50 ministrów i 2000 deputowanych. Konieczne jest więc stworzenie przynajmniej placówki centralnej, która zgromadzi dokumenty, jakie będą potrzebne do udzielania odpowiedzi na pytania stawiane podczas konferencji w Moskwie.

12% LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ W PODZIEMNYCH ORGANIZACJACH HITLEROWSKICH

Jak wynika z oficjalnego raportu brytyjskiego, 12% Niemców w brytyjskiej strefie okupacyjnej należy w dalszym ciągu do podziemnych organizacji hitlerowskich.

Reszta ludności niemieckiej to w większości „ludzie słabi, niezadowoleni, czekający na nowego dyktatora, który wskaże im drogę”.

Ludzie ci nie są zdolni do zrozumienia zasad demokratycznych.

Ludność niemiecka — czytamy w raporcie — jest w dalszym ciągu przesiąknięta ideologią hitlerowską i teoriami rasowymi, a głęboko zakorzenione zasady herrenvolku nie zostały nic a nic wyplenicze przez stosowanie demokratycznych zasad wychowania.

Istnieje wyraźne niebezpieczeństwo, że wyrażenie naszej sympatii dla narodu niemieckiego i reklamowanie naszej ustepliwości uczyni więcej złego niż dobrego.

Charakterystyczne jest, że treść tego raportu wydrukowała tylko jedna gazeta: organ lewicowych liberalów „News Chronicle”.

W STREFIE AMERYKANSKIEJ WCALE NIE JEST LEPIEJ

Demokracja w Niemczech nie rozwija się w takim tempie, jakby tego życzyłyby sobie amerykańskie władze okupacyjne, — pisze korespondent Reutera w Stuttgarcie.

— Dużo jeszcze lat musi upłynąć — pisze dalej — zanim zasady demokratyczne zapuszczą korzenie w umysłach niemieckich.

Korespondent stwierdza również, że dozwolone partie polityczne są kontrolowane przez starych polityków reżymu weimarskiego, którzy pragną powrotu starych intryg partyjnych, co już doprowadziło do tego, że Niemcy oczekują znowu ukazania się „silnego człowieka”, któryby działał z większą energią niż obecne rządy prowincjonalne.

FRITZ ESSEN OPIEKUNEM ZAKŁADÓW SIEMENSA

Po nałożeniu sekwestru na przedsiębiorstwa Siemens, opiekunem tych zakładów mianowany został Fritz Essen. Essen już od 10 lat jest członkiem zarządu tych przedsiębiorstw. Od roku 1934 jemu podlegały oddziały

koncernu: finansowy, podatkowy, prawny, patentów, polityki ekonomicznej, budownictwa i oddział prac badawczych. Koncern Siemens od roku 1933 do maja 1938 r. włożył w przemysł zbrojeniowy 110 milionów marek. Essen wiedział, że koncern Siemens finansował ruch faszystowski w Hiszpanii i szeregu państw południowo-amerykańskich.

KTO PRZEPROWADZA CZYSTKĘ WŚRÓD WYSIEDLONYCH NIEMCÓW

W Brytyjskiej strefie okupacyjnej rozpoczęła się — na zarządzenie władz brytyjskich — akcja wyławiania przestępców wojennych, którzy się ukrywają wśród Niemców przesiedlonych z różnych krajów Europy. Jak się okazało, w skład komisji, przeprowadzających czystkę, weszło wielu przestępców wojennych, jak np. b. ppłk. SS, Saal, Teder, Scheiger i inni.

Komisje te, rzecz oczywista, nie tylko nie wyłaniają przestępców, lecz wręcz przeciwnie — usiłują ich ukryć.

WYROKI PRZECIW KATOM Z RAVENSBRÜCK

W procesie przeciwko dozorcóm obozu Ravensbrück zapadły następujące wyroki skazujące: zostali skazani na śmierć przez powieszenie Gustaw Binder, Dorota Binz, Greta Boese, Vera Salvequart, Elżbieta Marchall, Schwidlowsky, Percy Treite, Rolf Rosenthal — wszyscy trzej lekarze obozu; Schwarzhuber, komendant obozu, Carmen Mory oraz Ramdohr.

SS-owiec Heinrich Peters został skazany na 15 lat ciężkich robót, Margareta Mewes oraz Eugenia von Skene otrzymały po 10 lat ciężkich robót. Dentysta Martin Hellinger — 15 lat ciężkich robót.

FRITSCHÉ SKAZANY NA 9 LAT CIĘŻKICH ROBÓT HOFFMAN — 10 LAT OBOZU PRACY

Hans Fritsche, szef propagandy radiowej rządu Hitlera, został skazany w piątek przez niemiecki sąd denazyfikacyjny w Norymberdze na 9 lat ciężkich robót.

Cały jego majątek ulega konfiskacie, z wyjątkiem tego co jest niezbędne do utrzymania jego, żony i córki. Poza tym musi on zapłacić koszt sądowe w wysokości 2 200 Reichsmarek.

Zgodnie z wyrokiem sądu, nie będzie Fritschemu już nigdy wolno objąć stanowiska państwowego, brać udziału w polityce ani pracować w charakterze dziennikarza.

Heinrich Hoffman, oficjalny fotograf Hitlera, oraz wszystkich dygnitarzy hitlerowskich, został skazany przez sąd denazyfikacyjny w Monachium na 10 lat obozu pracy oraz konfiskatę całego majątku.

BUNT JEŃCÓW NIEMIECKICH

Oddział jeńców niemieckich, pracujący w obozie na jednym z przedmieść Rzymu, proklamował strajk.

W związku z tym władze włoskie internowały Niemców w obozie. Jeden z jeńców usiłował uciec z obozu, mimo ostrzeżenia wartownika, który strzelając doń, poważnie go zranił.

STRAJK W REDAKCJACH I DRUKARNIACH WE FRANCJI

Zgodnie z decyzjami, jakie zapadły na walnych zebraniach związków w środę, dnia 12 lutego o godz. 18 przerwali pracę wszyscy pracownicy administracji dzienników oraz zecerzy i inni pracownicy drukarni.

W czwartek, dnia 13 lutego, przedstawiciele związków, które proklamowały strajk, odbyły konferencję z premierem Ramadier, przedstawiając mu swe postulaty.

BRYTANIA UZNAŁA RZĄD BUŁGARII

Przedstawiciel W. Brytanii w Sofii wręczył ministrowi spraw zagranicznych Bułgarii, notę, w której rząd brytyjski uznaje de iure rząd bułgarski.

UCHWAŁA ZJAZDU SOCJALISTYCZNEJ PARTII WĘGIERSKIEJ

W Budapeszcie zakończony został zjazd socjaldemokratycznej partii Węgier. Zjazd jednomyślnie powziął rezolucję całkowicie aprobującą linię polityki zagranicznej i wewnętrznej partii. Zjazd podkreślił konieczność zacieśnienia stosunków przyjacielskich ze wszystkimi postępowymi narodami świata, przede wszystkim z narodami Związku Radzieckiego.

Zjazd zalecił wzmocnienie sojuszu z partią komunistyczną, który by stworzył niezwykły zjednoczony front klasy robotniczej i usunął wszystkie przeszkody we współpracy obu partii. Rezolucja zaleca wreszcie oczyszczenie partii z tych czynników, które nie rozumiejąc ducha czasu, służą interesowi przeciwników rewolucji.

SPISEK NA WĘGRZECH

Sledztwo w sprawie wykrytego niedawno spisku antydemokratycznego na Węgrzech wykazało, iż spiskowcy utrzymywali kontakt z b. regentem Horthym, którego powrotu do władzy chcieli. Okazało się też, iż w nawiązaniu kontaktów z zagranicą pomagał spiskowcom sekretarz generalny partii drobnych posiadaczy, Bela Kowacz.

LIKWIDACJA SOJUSZNICZEJ RADY KONTROLI WE WŁOSZECH

Naczelnym dowódcą wojsk sojuszniczych w rejonie Morza Śródziemnego gen. sir William Morgan, podał do wiadomości, że w piątek dnia 31 stycznia o północy przestała istnieć Sojusznicza Rada Kontroli we Włoszech. Funkcje Rady Sojuszniczej przejmie główna kwatera wojsk sojuszniczych. Admirał floty amerykańskiej, Stone, został mianowany szefem wydziału włoskich spraw wojskowych przy głównej kwaterze sojuszniczej sił zbrojnych i dnia 1 lutego obejmuje swe stanowisko. Wydział do włoskich spraw wojskowych będzie sprawował nadzór nad włoskimi siłami zbrojnymi. Działać on będzie do czasu wejścia w życie traktatu pokojowego dla Włoch.

ANGLIA DOSTARCZA SAMOLOTÓW RZĄDOWI GRECKIEMU

Anglia dostarczyła rządowi greckiemu 300 samolotów typu „Spitfire” do walki z greckimi organizacjami demokratycznymi.

NAPAD NA POSELSTWO JUGOSŁOWIAŃSKIE W RZYMIE

Grupa manifestantów włoskich napadła na gmach poselstwa jugosłowiańskiego w Rzymie. W chwili manifestacji nie było żadnej straży przy

gnaschu poselstwa, co umożliwiło manifestantom wyłamanie drzwi, wybite okno i zniszczenie schodów domu poselstwa.

WYBORY W ZSRR

W niedzielę 9 lutego odbyły się wybory do Rad Najwyższych 8 republik radzieckich — rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej, litewskiej, gruzińskiej, ormiańskiej, azerbejdżańskiej i tadżyckiej, a w niedzielę, 16 lutego—wybory do Rad Najwyższych w pozostałych 8 republikach w Uzbekistanie, Kazachnie, Moldawii, Łotwie, Kirgizji, Turkmenii i Estonii i republiki karelo — fińskiej. Frekwencja wyborcza wynosiła wszędzie blisko 100 procent. W wyborach wielkie zwycięstwo uzyskał blok komunistów i bezpartyjnych.

NOWY WICEPREMIER ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

M. Saburow został powołany na stanowisko wicepremiera ZSRR.

KRONIKA GOSPODARCZA

PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ WĘGLOWY

W ciągu stycznia 1947 roku polski przemysł węglowy wydobyl łącznie 4 579 479 ton węgla, co w stosunku do planowanego wydobycia 4 430 500 ton stanowi 102,7%. Pod względem przekroczenia planu na pierwszym miejscu znalazło się Zjednoczenie Rudzkie, które wykonało plan w 107,2%, pod względem wydajności pracy pierwsze miejsce zajmuje Zjednoczenie Chrzanowskie, które osiągnęło 1,297 tony na jedną robotnikodniówkę, podczas gdy przeciętna wydajność śląskiego zagłębia węglowego wynosi 1 137 tony, a całego przemysłu węglowego 1 081 ton na robotnikodniówkę.

ZAKOŃCZENIE KAMPANII CUKROWNICZEJ

Druga po wojnie kampania cukrownicza została już zakończona. W wyniku kampanii otrzymaliśmy 375 000 ton cukru, podczas gdy kampania roku ubiegłego dała 173 000 ton. Plan przewidujący produkcję w ilości 287 000 ton, został przekroczony o 34%. Tegoroczna produkcja cukru jest wyższa niż produkcja w piątym roku po ubiegłej wojnie światowej.

ROZPOCZĘCIE PRODUKCJI STEELONU

Państwowa Fabryka Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze przekazała w dniu 1 lutego 1947 do eksploatacji pierwszą instalację techniczną do produkcji włókna syntetycznego steelonu. Rozszerzenie produkcji steelonu na skalę przemysłową przewidziane jest na jesieni br. Z uwagi na wysokie koszty związane z rozszerzaniem produkcji, projektuje się stopniowe podwyższanie wydajności na tej samej instalacji produkcyjnej. W trzecim kwartale br. produkcja będzie wynosiła 75 kg steelonu dziennie. Włókno steelonowe ma szerokie zastosowanie przemysłowe, chwilowo jednak z uwagi na szczupłość produkcji wytwarza się zeń jedynie pończochy steelonowe, odznaczające się wielką trwałością. Pełne pokrycie zapotrzebowania przemysłu dziewiarskiego spodziewane jest już w 1948 roku przy produkcji 200 kg dziennie.

WZROST WYDOBYCIA RUD ŻELAZNYCH

Na terenach eksploatowanych przez Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej wydobyto w roku 1946 rud surowych 323 723 tony (403% wydobywania z roku 1945), rud prażonych 186 776 ton (321%), topników 470 874 tony (220%)

PRZEMYSŁ OBUWIANY

Przemysł obuwiany wyprodukował w roku 1946 5 103 000 pary obuwia, wypełniając plan produkcji w 111%.

PRZEMYSŁ DLA WSI

W ramach akcji „Przemysł dla wsi” Centrala Tekstylna sprzedała w drugim półroczu 1946 towarów włókienniczych na sumę ok. 6 miliardów złotych. Rozprowadzeniem materiałów na wsi zajęły się Państwowa Centrala Handlowa i „Społem”. Plan dostaw Centrali wykonany został w poszczególnych branżach ze znacznymi nadwyżkami. Centrala dostarczyła tkanin bawełnianych 18 166 000 m (134% planu), wełnianych 2 870 m (135%), jedwabnych — 920 000 m (189%), lnianych 2 684 000 m (244%), pończoch 1 379 000 par (160%).

Ministerstwo Przemysłu zatwierdziło preliminarz artykułów przemysłowych przeznaczonych dla wsi w pierwszym półroczu 1947 roku. Preliminarz wymienia nie ilości poszczególnych towarów, ale ich wartość, która wyniesie 12 miliardów zł. W porównaniu z drugim półroczem 1946 roku przewiduje się wielką zwwyżkę wartości dostaw szczególnie na odcinkach włókienniczym, nawozów sztucznych, wyrobów blaszanych, przemysłu mineralnego i papierniczego.

ROLNICTWO

WPISY DO KSIĄG HIPOTECZNYCH

Akcja regulowania tytułów własności na rzecz nabywców z parcelacji nieruchomości ziemskich o powierzchni ponad 100 ha (ewent. w niektórych województwach ponad 50 ha) przejętych na cele reformy rolnej na ziemiach dawnych przedstawia się następująco: do Sądu przesłano wnioski 223 381 nabywców dotyczące obszaru 649 462,6 ha, z tego wpisano już do hipotek 75 787 nabywców ziemi o powierzchni 195 150 ha.

KREDYTY NA ZASIEWY WIOSENNE

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił uruchomienie kredytów bankowych na zasiewy wiosenne dla ziem dawnych w wysokości 150 milionów złotych. Kredyty te rozdzieli Państwowy Bank Rolny w terminie do dnia 15 marca 1947 r. Kredyty są przeznaczone na zakup materiału siewnego dla najbardziej zniszczonych gospodarstw rolnych.

HANDEL ZAGRANICZNY

KONIE Z HOLANDII

Na podstawie umowy handlowej zawartej z Holandią w listopadzie 1946 roku, Polska zakupiła ok. 200 szt. bydła zarodowego na sumę 250 000 florenów oraz 350 — 400 szt. koni użytkowych za 500 000 florenów. Dostawa przewidziana jest w marcu 1947 roku.

IMPORT SKÓR

Statek „Borysław” załadował w Nowym Yorku 5 000 szt. (ok. 65 ton) skór kolumbijskich. Ponadto otwarto akredytywę na skóry surowe bydłce brazylijskie w ilości 21 000 szt. (ok. 566 ton). W trakcie realizacji są dalsze transakcje na import skór z Ameryki Południowej.

EKSPORT ARTYKULÓW SPOŻYWCZYCH

Powołana do życia po przerwie wojennej spółka „Dal” organizuje obsługę rynków zagranicznych z ramienia Centr. Zarządu Przemysłu Spożywczego i Zjednoczeń, a w szczególności Zjednoczenia Konserwowego, Ziemiaczanego, Cukierniczego, Drożdżowego i Kawowego. Z ostatnio dokonanych transakcji wymienić należy sprzedaż większych partii ekstraktu drożdżowego, produkowanego przez wytwórnię w Szczecinie, jedyną tego rodzaju fabrykę w Europie. Z partii tej zakupiła Szwajcaria 600 kg, Holandia 120 kg i Niemcy 8950 kg.

OBROTY PORTOWE W GRUDNIU 1946 ROKU

Ogólny obrót towarowy Gdyni i Gdańska wyniósł w grudniu 1946 533 240,3 ton wobec 641 096,4 ton w listopadzie. Do obu portów weszły 223 statki o pojemności 330 515 BRT, wyszło zaś 297 statków o poj. 313 486 BRT. Reprezentowane były bandery: szwedzka, fińska, amerykańska, angielska, norweska, duńska, francuska, holenderska, bułgarska, kanadyjska i radziecka.

WZROST PRZELADUNKÓW WĘGLA

W styczniu 1947 roku port gdyński przeladował 190 680,92 ton węgla, tj. więcej niż w poprzednich miesiącach (180 160 t w listopadzie i 136 043 t w grudniu).

„POLSKI REJESTR STATKÓW”

Ostatnio nastąpiło powołanie do życia instytucji dla klasyfikacji statków pod nazwą „Polski Rejestr Statków”. Przedmiotem działalności instytucji jest klasyfikacja żeglugi morskiej, śródlądowej, portowej, przybrzeżnej i kutrów rybackich, nadzór nad budową i przebudową, szacowanie, plany techniczne i stwierdzanie warunków bezpieczeństwa statków. Udział w „Polskim Rejestrze Statków” mają: Ministerstwo Komunikacji i Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

PRZEJĘCIE ELEKTROWNI PORTOWEJ W SZCZECINIE

W wyniku rozmów polsko-radzieckich, które w ostatnich dniach odbyły się w Szczecinie, władze polskie przystąpiły do przejmowania wielkiej elektrowni w porcie szczecińskim. Pierwsza grupa fachowców, licząca 16 osób, objęła już stanowiska w elektrowni. Dalsze grupy kierowane będą w następnych dniach. Ostateczne przejęcie elektrowni nastąpi w marcu.

Elektrownia portowa w Szczecinie jest poważnych rozmiarów kompleksem energetycznym o sile 35 tysięcy kWh. Posiada ona trzy wielkie turbiny parowe i 9 kotłów. Do elektrowni należą 3 wielkie podstacje na terenie miasta i 22 w porcie. Elektrownia portowa już w chwili obecnej zaopatruje w energię miasto Szczecin. Po rozbudowie i przeprowadzeniu odpowiednich remontów będzie mogła zaopatrzyć w prąd i energię także port oraz okolice Szczecina.

TRANZYT CZESKI I WĘGIERSKI

Prom towarowy „Starke” kursujący między Trelleborgiem a Gdynią przywiózł w tranzycie dla Czechostowacji granit w blokach i glicerynę. Odchodząc, prom zabrał tranzyt węgierski w postaci skórek baranich, tranzyt czeski w postaci obuwia oraz tkaniny polskiej produkcji i większą ilość beczek na eksport.

NADESZŁY DŹWIGI

W styczniu nadszedł do Gdyni transport dźwigów z demobilu amerykańskiego. Nadeszło 10 dźwigów 3,5-tonowych.

APROWIZACJA

ZNIESIENIE DEPUTATÓW MINISTERIALNYCH

Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 14 stycznia 1947 roku zostały zniesione tzw. przydziały suchego prowiantu dla pracowników ministerialnych. W stosunku do Min. Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego wszelkie świadczenia towarowe skończyły się już z dniem 1 stycznia 1947 roku, w stosunku do innych ministerstw nastąpi to nie później niż do dnia 1 marca 1947 roku.

R Ó Ż N E

KONFERENCJA PRASOWA U MINISTRA PRZEMYSŁU

W dniu 1 lutego odbyła się w Ministerstwie Przemysłu konferencja, na której min. Minc udzielił odpowiedzi przedstawicielom prywatnego przemysłu i handlu w sprawach przez nich poruszanych.

Minister Minc oświadczył, że w związku z odbytymi wyborami nie nastąpią żadne zmiany w sensie ogólnej polityki w stosunku do sektora prywatnego, natomiast sądzi, że będzie działać szereg przyczyn pozwalających na jego szerszy rozwój:

po pierwsze — ogólna stabilizacja polityczna,

po drugie — zbliżające się zakończenie wykonywania ustawy o unarodowieniu przemysłu,

po trzecie — wkroczenie w pierwszy rok realizacji planu odbudowy gospodarczej, nastawionego na wzrost produkcji artykułów spożycia, co pozostaje w ścisłym związku z przemysłem prywatnym, produkującym przede wszystkim artykuły konsumcyjne,

po czwarte — spodziewana ostateczna stabilizacja granic, co bez wątpienia wpłynie na dalszy rozwój przedsiębiorczości prywatnej na Ziemiach Odzyskanych.

Dalej min. Minc omówił sprawę udziału sektora prywatnego w handlu zagranicznym, sprawę współpracy z centralnymi zarządami przemysłu państwowego. Co do handlu hurtowego min. Minc podkreślił, że nie prowadzi się przeciwko niemu polityki wrogości i nie dąży do jego likwidacji. W sprawie organizacji prywatnego przemysłu, minister stwierdził, że podstawą organizacji powinny być zrzeszenia branżowe, których uaktywnienie i reorganizacja jest pierwszym zadaniem.

STAN LICZEBNY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Ostatnie zestawienie stanu liczebnego polskich związków zawodowych wykazuje 2 261 537 członków, sięga więc nieomal 10% ludności. Szacunkowo przyjąć można, że wraz z rodzinami sektor pracowniczy obejmuje blisko jedną trzecią ludności kraju.

POŁĄCZENIE RADIOTELEGRAFICZNE MIĘDZY POLSKĄ A AMERYKĄ PŁD.

W najbliższych dniach zostanie nawiązane połączenie radiotelefoniczne pomiędzy Polską a krajami Ameryki Południowej. Jest to pierwsze połączenie transoceaniczne w Polsce po wojnie.

DODATKOWE PRZYDZIAŁY UNRRA DLA POLSKI

Komitet Centralny UNRRA zatwierdził ostatnio plan, który przewiduje przeznaczenie kwoty 35 milionów dolarów, przeznaczonej uprzednio na zakup maszyn dla Chin i Czechosłowacji, na zakup środków żywnościowych dla niektórych krajów europejskich. Z tego funduszu Polska ma otrzymać żywność za 10 milionów dolarów, Austria za 20 milionów, Grecja za 4 mln.

DANINA NARODOWA

Na Daninę Narodową wpłynęła do dnia 1 lutego kwota ponad 10 miliardów złotych.

Suma ta wynosi 85% kwoty wyznaczonej. Po tym terminie władze skarbowe przystąpiły do ściągania zaległej daniny.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

OB. WŁADYSŁAW OSZELDA — CIESZYN

Dziękujemy za słowa uznania. Komplet „Poradnika” z cyklem artykułów mgra S. Żurawickiego pt. „Technika pracy umysłowej” wysłaliśmy. Czekamy na zapowiadany artykuł.

Pytacie nas o los prof. S. Rudniańskiego. Według posiadanych przez nas wiadomości, prof. Rudniański zginął we Lwowie, zamordowany przez Niemców po wycofaniu się Armii Czerwonej w r. 1941. Do zajęcia Lwowa przez Niemców prof. Rudniański wykładał na Uniwersytecie i brał czynny udział w życiu naukowym Lwowa.

OB. W. SZYMANSKI — Ryki

Komplet okazowych numerów, zgodnie z Waszą prośbą, wysłaliśmy.

OM TUR — Sopot

Redakcja dziękuje za uznanie. Do uwag i życzeń Waszych — jako słusznych — zastosujemy się.

OB. GWIAZDA — WROCLAW

Pisze „...na zebraniach b. często słyszym określenia: kartele, trusty. Prosiłbym o wyjaśnienie znaczenia tych słów...”

KARTEL jest to zrzeszenie wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Zrzeszone przedsiębiorstwa pozostają samodzielne. Porozumiewają się ze sobą ustalając najniższe ceny sprzedaży i zobowiązują się bardziej ich nie obniżać. W ten sposób kapitaliści bronią się przed obniżką cen na produkowane przez nich artykuły przemysłowe.

TRUST — przedsiębiorstwa przemysłowe zrzeszają się ze sobą w sposób ściślejszy niż w kartelu. Cel zasadniczy jaki im przyświeca, to również niedopuszczenie do obniżenia cen produkcji. W trustach łączą się przeważnie

pkrewne gałęzie przemysłu. Ułatwia to produkcję i wpływa na jej stanie, co leży w interesie kapitalisty. Np. trust stalowy ogarnia kopalnie węgla i rudy żelaznej, huty, w których się wytapia z rudy stal, oraz fabrykę wyrobów metalowych.

Jak widzimy, zarówno w jednej jak i drugiej formie zrzeszania się przedsiębiorstw przemysłowych kapitalistom chodzi o zagwarantowanie sobie możliwie jak najtańszej produkcji przy jednoczesnym, dogodnym dla kapitału ustabilizowaniu cen.

Kartele i trusty całym swym ciężarem spadają na barki człowieka pracy: robotnika, chłopca, pracownika umysłowego. Rujnują również mniejsze fabryki oraz warsztaty rzemieślnicze, które nie są w stanie konkurować z rzeszeniami. Zubożają społeczeństwo na korzyść nielicznej grupy posiadaczy.

ZWIAZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH I BIUROWYCH

Skonrolowanie, dlaczego nie otrzymaliście „Poradnika”, przekazaliśmy Administracji.

KAROL SPOREK — Rycerka Dolna i W. SZYMANSKI — Ryki.

Komplety ukazowych numerów, zgodnie z Waszą prośbą, wysyłamy.





BRUS W.

Urojania i rzeczywistość	Str. 117	Zł—30
ZSRR a wojna polsko-niemiecka	Str. 69	Zł—25

SZAFF A.

Pogadanki ekonomiczne	Str. 71	Zł—26
---------------------------------	---------	-------

FIEDLER F.

W sprawie granic wschodnich. /Wyd II/ .	Str. 47	Zł—20
---	---------	-------

ZAWADZKI W.

Od Monachium do drugiej wojny światowej	Str. 42	Zł—25
---	---------	-------

KOWALEWSKI J.⁷

Ludowa Jugosławia	Str. 91	Zł—70
-----------------------------	---------	-------

MŁYNARSKI Z.

Z dziejów demokracji polskiej	Str. 110	Zł—85
Okruchy dziejów	Str. 196	Zł—175



BIBLIOTEKA
UNIwersytecka
GDAŃSK

01

=====
CENA 10 ZŁ
=====